

Jawność działania nagrodzona

str. 4

7.03.2006 r.

Nr 10 (765) Rok XVII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl



KAUFLAND SIĘ PAKUJE

Zawyżone opłaty w Spółdzielni? str. 2

TYGODNIK

Ziemia SOCHACZEWSKA



BEZ GAZU

Dwa tygodnie temu na górze drugiej strony wielką czcionką pisaliśmy: BĘDZIE GAZ! Ale już przed tygodniem, na dole strony mniejszą czcionką pytaliśmy: Co z tym gazem? Dziś już wiemy. Gazu nie będzie!

Przynajmniej do czasu, gdy, doprowadzony zostanie ten przewodowy z Błonia. Przypomnijmy, że w oczekiwaniu na ten właśnie moment, szefowie sochaczewskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, aby zmniejszyć koszty, postanowili przekształcić na ogrzewanie gazowe cztery miejskie kotłownie, które dają ciepło do kilkudziesięciu bloków. Jednak nowe przepisy, które weszły w życie na początku stycznia, skutecznie to uniemożliwiły. Zwiększały one wymaganą odległość pojemników z gazem od budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej z 6-10 m do 30-60 metrów. W tej sytuacji uzyskanie pozwolenia na budowę, czyli instalację pojemników, stało się niemożliwe, gdyż wokół żadnej z naszych kotłowni nie ma takiego terenu.

Później sytuacja jednak się zmieniła, bo departament

budowlany Ministerstwa Infrastruktury wydał komentarz do obowiązujących przepisów, w którym stwierdził, że pojemniki na gaz należy montować zgodnie z zasadami dobrze rozumianej inżynierii, a więc jeśli wiedza techniczna na to pozwala, dopuszczalne jest stosowanie poprzednich przepisów. W związku z tym PEC podjął natychmiast działania w celu pozyskania gazu dowożonego cysternami i prowadził rozmowy z dwiema firmami, próbując wynegocjować jak najlepsze warunki.

Wydanie pozwolenia na budowę, o które PEC ubiegał się w naszym starostwie, przeciągało się. "Ministerstwo Infrastruktury istotnie wydało komentarz do obowiązujących przepisów - mówi Krzysztof Wasiak, prezes PEC - i skierowało go do starostwa powiatowego, ale nie odpowiedziało wprost, jakie trzeba spełnić warunki, aby uzyskać pozwolenie na budowę. W związku z tym, że nie ma jednoznacznego stwierdzenia, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami budowlanymi można te zbiorniki montować, starostwo nie chce nam wydać pozwolenia na budowę.

Dokończenie na str. 2

Pożyczki Gotówkowe

1 w dzień

- na dowolny cel - również na spłatę innych kredytów i pożyczek
- bez zabezpieczeń i żyrantów
- przy minimum formalności
- od 500 do 60 000 zł

Warszawa, Al. Solidarności 113
tel. (022) 850 62 00

citi financial

© 2006 Bank Handlowy w Warszawie SA, CITIFinancial and CITIFinancial and Arc Design are service marks of Citicorp used under license, CITIFinancial, Bank Handlowy w Warszawie SA, ul. Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa.

kim PHUP „KIM” Sp. z o.o.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 1

tel./fax: (046) 862-88-20, 862-17-11

e-mail: sochaczew@kim.home.pl

00-716 Warszawa, ul. Bartycka 114

tel. (022) 559-62-00

- ART. BUDOWLANE
- ART. SANITARNO-INSTALACYJNE
- WYKONYWANIE PROJEKTÓW BUDOWLANYCH
- DOSTAWY NA TELEFON

transport w obrębie miasta
GRATIS!

ZAPRASZAMY codziennie 6.00 - 20.00
soboty 6.00 - 14.00



Sprzedż kompletnych systemów dachowych i rynnowych

DACH-MIX

PROMOCJA RYNNA CIĄGNIONA

- Duży wybór pokryć dachowych i SYSTEMÓW RYNNOWYCH
- OKNA DACHOWE w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, DORADZTWO, UPUSTY
- Polecamy fachowe ekipy

“DACH-MIX”

Sochaczew, ul. Łowicka 16

Tel./fax (0-46) 863-55-73

Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

Rok założenia 1972
DACH-LAND®

DĘBSK STARY Nr19
(046) 861 26 19
(DRÓGA NR 2 SOCHACZEW-ŁOWICZ, 9 KILOMETR)

BLACHY PŁASKIE (1000 x 2000mm)

OCYNEK: 27,00zł/arkusz
POWLEKANA: 38,00zł/arkusz

BLACHA T18 (850 x 2000mm)

OCYNEK: 28,00zł/arkusz
POWLEKANA: 40,00zł/arkusz

BLACHY T18, T35, T55 PRZYCINANE NA WYMIAR

FLORA
DACHÓWKA BIŁAZANA

20,00zł/m²
Bez dopłat za folię ochronną i kolory matowe!!!

GWARANCJA 10 LAT !!!

CENY NETTO - VAT 22%

Już wkrótce Mała Książka Telefoniczna powiatu sochaczewskiego

Wydawnictwo MKT przygotowuje pierwszą edycję Małej Książki Telefonicznej powiatu sochaczewskiego. Książka powstaje w porozumieniu i we współpracy z samorządem lokalnym, czyli z Urzędem Miasta i Gminy Sochaczew, Starostwem Powiatowym oraz z tygodnikiem "Ziemia Sochaczewska".

Prace terenowe, mające na celu dokonanie spisu wszystkich instytucji i firm z terenu powiatu, potrwać do końca kwietnia, a książka ukaże się na rynku w połowie czerwca. Będzie ona dostępna nieodpłatnie dla wszystkich firm i instytucji z terenu powiatu. Abonenci prywatni będą mogli złożyć zamówienie na MKT Sochaczew 2006/2007 faksem, e-mailem lub listem na adres wydawnictwa.

W Małej Książce Telefonicznej można znaleźć wszystkie potrzebne adresy i numery. Podzielona w logiczny sposób, książka będzie zawierać użyteczne numery informacyjne i kierunkowe, kompletny spis instytucji użyteczności publicznej, ułożony

Wskazówki dla firm i instytucji
Wszystkie firmy i instytucje chcące umieścić nieodpłatnie swoje dane teled adresowe w MKT Sochaczew 2006/2007 prosimy o kontakt z konsultantem Panem Tomaszem Stawińskim pod nr tel. 0-505 874 592.

Wskazówki dla abonentów prywatnych
Abonenci prywatni, chcący nabyć MKT Sochaczew 2006/2007 prosimy o składanie zamówień drogą listowną, e-mailem lub faksem. W zamówieniu prosimy o jasne sformułowanie, jaką książkę Państwo zamawiają, ile egzemplarzy oraz podanie swego dokładnego adresu. Do zamówienia prosimy dopisać informację: **MKT Sochaczew 2006/2007.**

branżowo i alfabetycznie spis firm z całego powiatu oraz spis abonentów prywatnych.

Wydawnictwo MKT z główną siedzibą w Krakowie od 10 lat zajmuje się wydawaniem książek telefonicznych na terenie Polski południowej. Wraz z podziałem administracyjnym kraju na nowe województwa i powiaty, MKT skupiło się na edycjach powiatowych. Od września 2004 r. działa mazowiecki oddział firmy, który sukcesywnie wydaje książki z terenu naszego województwa. Po powiecie pruszkowskim, grodzkim, żyrardowskim, mińskim, zachodniowarszawskim, legionowskim, przyszła kolej na powiat sochaczewski. W najbliższych dniach ukażą się książki z terenu wołomińskiego, wyszkowskiego, otwockiego, ciechanowskiego oraz pozycja spoza Mazowsza - powiat puławski.

Wydawnictwo MKT - Dział Dystrybucji,
ul. Halicka 9, 31-036 Kraków
e-mail: biuro@mkt.com.pl
fax 0-12 429 59 09

MKT Sochaczew 2006/2007 będzie wysyłana za zaliczeniem pocztowym, a cena 1 egz. wyniesie poniżej 10 zł.



BEZ GAZU

Dokończenie ze str. 1

Uważam, że dzisiaj, gdyby starostwo tylko chciało, mając te dokumenty które posiada, mogłoby wydać pozwolenie. Ale ponieważ nie ma jednoznaczności w tych przepisach, to wolą nie ryzykować. Dlatego mieszkańcy będą drożej płacić za ciepło, a firma PEC będzie miała straty".

Jak nam powiedział rzecznik starostwa Andrzej Wach, ostateczna decyzja o wydaniu bądź nie pozwolenia dla PEC nie została jeszcze podjęta.

Dyrektor Wydz. Architektury i Budownictwa w starostwie, Ewa Płowik, zastanawia się i być może będzie szukała jeszcze dodatkowych wskazówek w Ministerstwie Infrastruktury lub w Urzędzie Wojewódzkim, bo sprawa jest bardzo niejednoznaczna. Również starosta sochaczewski Józef Gołębiowski wyraża wielkie zdziwienie, iż powstała kolejna ustawa, knot budowlany, która nie określa jasno zasad i warunków montowania pojemników na gaz. Bo co oznacza zawarte w rozpo-

ządzeniu ministra określenie: "zasady dobrze rozumianej inżynierii"? "Na takiej samej zasadzie, twierdzi Andrzej Wach - można by wyobrazić sobie, że minister od dróg zaleci: "Zgodnie z dobrze pojętymi zasadami ruchu drogowego, jeździcie jak chcecie, tylko broń Boże nie róbcie wypadków. Ustawa powinna określać wszystko dokładnie, tym bardziej, że tu chodzi o życie lub zdrowie ludzkie, a tu są elementy, które w każdej chwili mogą spowodować jakieś zagrożenie".

Wygląda więc na to, że obecnie starostwo sochaczewskie trochę dmucha na zimne, bo sparzyło się, wydając pozwolenie na budowę Kauflandu. Czym się to skończyło, wszyscy wiemy.

Sławomir Burzyński



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Zawyżone opłaty w Spółdzielni?

Do wszystkich członków Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej przy ul. Piłsudskiego zostały wystane, chyba po raz pierwszy, zaproszenia na Zebranie Grup Członkowskich, które są szczególnym, ważnym organem Spółdzielni. Na tablicach w klatkach schodowych wywieszono porządek obrad każdego zebrania ustalony, zgodnie z kompetencjami, przez Zarząd Spółdzielni.

Do uprawnień Grup Członkowskich należy wybieranie i odwoływanie przedstawicieli na Walne oraz rozpatrywanie spraw, które mają być przedmiotem najbliższego zebrania przedstawicieli i zgłaszanie swoich wniosków w tych sprawach. To wybrani przedstawiciele mają zasadniczy wpływ na rozwój i działalność Spółdzielni i podejmują najważniejsze dla pozostałych członków decyzje. To na Walnym wybiera się członków Rad Nadzorczych, które później, zgodnie z uprawnieniami, powinny kontrolować gospodarkę finansową Spółdzielni i ustanawiać wysokość opłat za lokale mieszkaniowe. To Radni Spółdzielni opiniują zakupy i sprzedaż środków trwałych oraz umów o dzierżawę gruntów i zbywanie nieruchomości. Podejmują też decyzje o funduszu płac dla Zarządu i pracowników Spółdzielni. Bycie członkiem Rady to wielka odpowiedzialność, ale czy wszyscy zdają sobie z tego sprawę? Chyba raczej nie. Świadczą o tym umowy i porozumienia podpisane ze szkoda dla spółdzielców, które zostały skierowane do Prokuratury Okręgowej i obecnie toczą się postępowania w tych sprawach.

Najważniejszą jednak sprawą, która powinna być wyjaśniona na zebraniach Grup Członkowskich, a później na Walnym Zebraniu

Przedstawicieli, są opłaty za lokale mieszkaniowe.

Z ostatnich informacji uzyskanych w Spółdzielni wynika, że zostały zapłacone wszelkie rachunki za dostarczanie ciepła do mieszkań, zimną wodę i ścieki, wywóz śmieci, podatki od nieruchomości i gruntów za 2005 r. Spółdzielnia nie zalega też żadnej firmie za wykonane remonty i ocieplenie bloków. Ma natomiast nadwyżkę budżetową w wysokości 500 tys. zł, ponad 3 mln złotych niezapłaconych czynszów od członków i kilkaset tys. złotych zaległych opłat za wynajem powierzchni i lokali gospodarczych od przedsiębiorców mających umowy dzierżawy ze Spółdzielnią.

Z tych sum wynika, że duża część spółdzielców niesłusznie płaci czynsz za tych, którzy tego nie robią z różnych względów oraz płaci za przedsiębiorców, którzy nie regulują swoich zobowiązań finansowych względem Spółdzielni. Wniosek z tego nasuwa się sam - opłaty za czynsze są w Spółdzielni zawyżone. Pojawia się jednocześnie szereg pytań, które powinni zadać członkowie Spółdzielni na Zebraniach Grup Członkowskich Przedstawicielowi Zarządu i Rad Nadzorczych. Czy jest możliwe, że ktoś przez tyle lat manipulował finansami Spółdzielni i co się stanie z długami, gdy Spółdzielnia podzieli się i powstaną wspólnoty. Czy długi te będą umorzone? Wobec tak poważnych spraw członkowie Spółdzielni powinni wykazać się odpowiedzialnością na zebraniach grup członkowskich i wybrać na zebranie przedstawicieli osoby, które będą bronić interesów spółdzielców, a nie zajmować się drugorzędnymi problemami.

J.W.

Kontrole w autobusach bardzo potrzebne

W sobotę 4 marca, w godzinach rannych, do autobusu linii 3a jadącego do Chodakowa przyjechał dwójka kontrolerów sprawdzających bilety autobusowe. Spośród 5 jadących tym autobusem ważne osoby nie posiadały ważnego biletu przejazdu. Jedna z nich nie miała też przy sobie żadnych dokumentów i musiała jechać aż do końca pętli. Druga dała

kontrolerowi dokument tożsamości, ale wysiadła na przystanku sama. Na tym przykładzie widać, jakie problemy mają kontrolerzy i jak potrzebna jest czasem obecność i pomoc policjantów, którzy, o czym pisaliśmy, będą jeździli autobusami, aby poprawić porządek i wspomóc kontrolujących.

J.W.

Dzwonili

do nas

Chciałabym zwrócić uwagę i prosić o pomoc w sprawie naszej targowicy. Zima znowu wróciła i na tzw. zieleniaku, w alejach między stoiskami zalega warstwa lodu, nikt go nie uprząta, a to grozi niebezpieczeństwem. Na moich oczach jeden z klientów rynku przewrócił się i uderzył głową w ten zalegający lód. Skoro na targowicy pobierane są opłaty od handlujących, to chyba ktoś powinien zadbać o utrzymanie porządku. Wierzę, że zrobicie coś w tej sprawie.

Czytelniczka

Od redakcji

Prezes PSS Społem, zarządca części targowicy zwaną zieleniakiem, powiedział nam, że w czasie zimy kilka-

krotnie z targowicy wywożony był śnieg i lód, a alejki posypywane piachem. Warunki atmosferyczne, a więc w ciągu dnia słońce, które powoduje roztopy, a nocą mróz, nie sprzyjają utrzymaniu idealnej czystości. Prezes Chocian, który, jak nam powiedział, sprawdził osobiście w miniony piątek targowicę, twierdzi, że jest ona w lepszym stanie niż niektóre sochaczewskie ulice. Mimo to rozmawiał z kierownikiem targowicy, aby zieleniak, w miarę możliwości, utrzymywać w należytym stanie.

My zaś, podobnie jak nasi czytelnicy, liczymy, że w końcu z miejskiego krajobrazu znikną hałdy śniegu i lodu.

(S)



Jestem z miasta Obchodzić, nie obchodzić...



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

... Dzień Kobiet? Trudne pytanie, bo dzisiejsze panie pragną chyba przeobrazić się w mężczyzn. Począwszy od strojów (spodnie, garnitury), fryzurę, aż po prowadzenie samochodów lub firm. Czy są to jeszcze kobiety, czy trochę inaczej zbudowani faceci, którzy nie mają czasu na rodzenie dzieci, gotowanie i sprzątanie? Ale w końcu kiedyś zapragną prawdziwej miłości i ciepła rodzinnego, wtedy jednak może być za późno. Same będą zgorzkniałe. Nie będzie komu ich przytulić. Czy te młode Zosie -

samosie zdają sobie sprawę, że w starszym wieku, kiedy nie będą już tak aktywne, nie będzie komu podać im szklanki wody, lekarstwa czy pościelić łóżka? Dziś wiele kobiet o tym jeszcze nie myśli.

Jest to wynik ostatnich czasów, kiedy pieniądź przestania wszystko, trzeba jednak otrząsnąć się, rozejrzeć za innymi wartościami, które zawsze były, są i będą. Jest to też wina mężczyzn, którzy bardziej aktywnie powinni zabiegać o wdzięki płci przeciwnej i sami zapracować na dom i swoją kobietę. Tradycyjna rola kobiety zanika, a świat kobiet idzie w złym kierunku. Ale czy to tylko wina kobiet? W kraju, w którym mężczyzna nie tylko, że mało zarabia, ale często w ogóle jest bezrobotny, panie też muszą harować, żeby pomóc rodzinie.

Niemniej jednak Dzień Kobiet być powinien. Żeby chociaż raz do roku przypomnieć tym pięknym, cudownym istotom, że nie są robotami, tylko słabymi, delikatnymi, pieszczonymi, całowanymi, noszonymi na rękach ... kobietami. Żeby chociaż w ten jeden dzień nasze panie poczuły, że są kochane i doceniane, bo to też potrzebne jest do życia.

Dlatego panowie - nie tylko "zdrowie dam", ale trochę czułości, uczucia i spojrzeń w oczy... a panie niech to też odwzajemnią, a wtedy być może dzień ten trwał będzie cały rok.

FAN

Z towarem do Kazachstanu

Samorządowe Stowarzyszenie Rozwoju Mazowsza, przy współpracy z Krajową Izbą Gospodarczą Centrum Promocji, organizuje wyjazd na II Polską Wystawę Narodową POLAND-EXPO AEMATY 2006, która odbędzie się w największym mieście Kazachstanu, byłej stolicy kraju Alma Acie, w dniach 16-18 maja 2006 roku.

Wystawa znajduje się na "Liście A" Ministerstwa Gospodarki, co oznacza zwrot do 50 proc. kosztów kwalifikowanych uczestnictwa, tj. do 20 tys. zł, znaczącej większości kosztów stoiska, zabudowy, przelotu, pobytu oraz transportu eksponatów i druku materiałów reklamowych.

Z Kazachstanem handlują wszystkie najbogatsze państwa świata. Doceniają możliwości eksploatacji bogatych złóż surowców naturalnych, położenie geograficzne na szlakach łączących Azję z Europą, a także stabilność polityczną i ekonomiczną. Od kilku ostatnich lat również Polska systematycznie zwiększa obroty handlowe z Kazachstanem. Dynamicznie rośnie nasz eksport. Jest to możliwe, ponieważ Kazachstan jest żywo zainteresowany rozwijaniem kontaktów handlowych z Polską, krajem Unii Europejskiej. W roku 2004, dynamika eksportu, w porównaniu z rokiem 2003, wyniosła 158,2 proc., a dane za 9 miesięcy ub. r. mówią o dynamice rzędu 142 proc.

Interesujące sektory kazachskiej gospodarki to: przemysł rafineryjny i petrochemiczny, budownictwo, przetwórstwo rolno-spożywcze. Na zbytu mogą też liczyć: meble, wyroby papierowe, lekarstwa, urządzenia elektryczne i maszyny, wyroby przemysłu chemicznego i tworzyw sztucznych oraz kosmetyki.

Dodatkowych informacji udziela Biuro Stowarzyszenia, tel. (024) 262-30-48.

Zapraszamy do studia piosenki

Studio Piosenki adresowane do dzieci i młodzieży ma na celu popularyzowanie wokalistyki dziecięcej i młodzieżowej, kształcenie warsztatu wokalnego (dykcja, emisja, intonacja) oraz stworzenie zespołu wokalnego i udział w konkursach, przeglądach oraz koncertach.

Zajęcia prowadzi muzyk Wojciech Smyk. Są one bezpłatne

Spotkania w dniach czwartek od 15.30 do 18.30, sobota od 13.00 do 18.00 w MOK Sochaczew, filia Boryszew ul. 15-Sierpnia 83.

POGODA

Niestety, prognozy nie widać aby zawitała do nas kalendarzowa wiosna do niedzieli 19 marca. Zima trzyma mocno. I tak będzie również w tym tygodniu. Od wtorku do czwartku zachmurzenie umiarkowane z nocnymi rozopodzeniami. Temperatura około -3 stopni, w nocy od -8 do -12 stopni. W piątek i w sobotę zachmurzenie duże i umiarkowane. Temperatura około -1 stopnia, w nocy około -5 stopni. W niedzielę i w poniedziałek słonecznie. Temperatura od 1 do 3 stopni, w nocy od 2 do 0 stopni. We wtorek i w środę ponownie zachmurzenie duże, słabe opady śniegu i śniegu z deszczem. Temperatura od 1 do 2 stopni, w nocy od 2 do -2 stopni. Warunki biometeorologiczne w dni pochmurne i z opadami nadal niekorzystne i obojętne, przede wszystkim ze względu na niedostateczne nasłonecznienie. Diametralna zmiana na korzystne w dni z marcowym słońcem Cumulus

Lotnisko na połowę



Potem trzeba będzie już tylko czekać na decyzję wojewody, który podejmie ją zapewne dopiero wtedy, gdy będzie miał opinię z Ministerstwa Obrony Narodowej. Wiadomo jednak, że ministerstwo jest zainteresowane użytkowaniem tego terenu do roku 2010. "A więc, wcześniej - jak mówi T.J.Ćwiek - będzie wchodziło w grę jedynie współużytkowanie obiektu przez spółkę Lotnisko Sochaczew i Ministerstwo Obrony Narodowej. Chyba, że władze wojskowe zmienią zdanie".

Uchwałę o komunalizacji lotniska podjęli też radni gminy Sochaczew, więc będzie można złożyć wniosek, aby planowane tu lotnisko znalazło się w strategii rozwoju województwa mazowieckiego. W ten sposób, jeśli kiedyś do komunalizacji dojdzie, zarówno miasto jak i gmina Sochaczew będą miały równo połowę lotniska, a więc i po połowie udziałów w spółce lotniskowej.

bus

Jak wiemy, od kilku już lat lokalne władze usilnie dążą do utworzenia na Bielicach cywilnego lotniska. Powołano do życia Stowarzyszenie Port Lotniczy, a potem spółkę Lotnisko Sochaczew, do której przystąpiły dwa samorządy: miasto Sochaczew i gmina Sochaczew, na terenie której lotnisko się znajduje. Czynione były starania o przyznanie nam statusu portu lotniczego bis dla Okęcia, jednak bez powodzenia. Teraz skupiliśmy się na walce o tanie linie lotnicze.

W tym właśnie celu władze miasta wystąpiły z pomysłem komunalizacji lotniska w Bielicach, do czego przychyliła się większość radnych na ostatniej sesji Rady Miasta. Teraz trzeba poczekać miesiąc, czy wojewoda w trybie nadzoru nie wniesie zastrzeżeń do tej uchwały.

Jak powiedział nam Tomasz Jerzy Ćwiek z Urzędu Miasta - skarb państwa w swoim czasie, na skutek są-

dowych zabiegów, stał się właścicielem lotniska w drodze zasiedzenia, wcześniej bowiem był nieuregulowany stan prawny tych gruntów. Trzeba teraz założyć na nie księgę wieczystą i wykonana musi być praca prawno-geodezyjna, zanim cała dokumentacja wraz z naszym wnioskiem o skomunalizowanie lotniska trafi do wojewody mazowieckiego.

Chciałabym podziękować

Mieszkałam na osiedlu Dywizjonu 303 i muszę z przykrością stwierdzić, że jakoś tak się składa, iż często zdarzają się w naszej okolicy awarie światła ulicznego. Co jakiś czas gaśnie któraś z latarń. W związku z tym chciałabym pochwalić opiekującą się miejskim oświetleniem firmę Elzaw, której pracownicy, zawsze, na każdą interwencję, prędko przyjeżdżają i, jak mi się wydaje, fachowo usterkę napra-

wiają. W ciągu ubiegłego roku byli u nas kilkakrotnie, a i w tym też już byli wzywani. Myślę, że w czasach, gdy wszad słyszmy o tyłu przykrych zdarzeniach, epatowani jesteśmy złymi informacjami, warto zauważać też rzeczy dobre. Dlatego jeszcze raz chcę podziękować pracownikom firmy Elzaw za dobrze wykonywaną pracę.

Marzena Gwara

Studencki wernisaz

Spoleczność Akademicka Szkoły Wyższej Rzemiosł Artystycznych w Warszawie wraz z Dyrekcją Miejskiego Ośrodka Kultury w Sochaczewie mają przyjemność zaprosić na wernisaz wystawy prac Studentów Wydziału Artystycznego z pracowni rysunku art. plast. Iny Powązka, który odbędzie się w piątek, 10 marca 2006 roku o godz. 17.00, w Miejskim Ośrodku Kultury w Sochaczewie przy ul. F.Chopina 101.

Nowe lokale dla PCPR

Jak poinformował dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Sylwester Szymański, PCPR od 6 marca mieści się w nowych pomieszczeniach. Po zmianie siedziby nie zmienił się adres, który pozostał ten sam, czyli przy ulicy Ziemowita 10, natomiast zmieniła się lokalizacja Centrum. Zajmuje ono teraz lokale na I piętrze przy wejściu od ul. Ziemowita, nad Wydziałem Komunikacji i Transportu. Od 1 do 3 marca trwały przygotowania i sama przeprowadzka, dlatego jeszcze raz należy przeprosić wszystkich, zwłaszcza niepełnosprawnych, za utrudnienia, jakie w tych dniach mogły odczuć osoby korzystające ze świadczeń Powiatowego Centrum, a zwłaszcza z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Urzędnicy zyskali lepsze i wygodniejsze miejsca pracy, a niepełnosprawni i ich opiekunowie liczyć mogą za to teraz na większy komfort obsługi.

Ochrona przed ptasią grypą Jednak przyleciała

Działania na terenie Polski związane z nadejściem ptasiej grypy przekładają się na obowiązek podejmowania konkretnych zadań w terenie, głównie w powiatach. Te bowiem posiadają powiatowych lekarzy weterynarii, do których należą działania profilaktyczne.

W Sochaczewie, jak nam powiedział Powiatowy Lekarz Weterynarii W. Wojciechowski, od ponad tygodnia trwają intensywne działania mające wzmocnić ochronę przed ptasią grypą. Do gmin trafiają zalecenia i wytyczne o sposobach postępowania, odbywają się spotkania z sołtysami, wójtami i radnymi gmin, którzy mają obowiązek rozpowszechniać informacje na swoim terenie. Trwają też spisy drobiu i kontrole ferm.

To jednak nie te duże hodowle są najbardziej narażone na kontakt z dzikim ptactwem, bo w nich drób znajduje się w zadaszonych wiatach. Zagrożeniem mogą być przede wszystkim drobne hodowle przyzagrodowe, w których nie przestrzega się zaleceń inspekcji weterynaryjnej. Przypomnijmy te najważniejsze: karmienie i pojenie drobiu powinno się odbywać w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie; drób powinien być przetrzymywany w zamknięciu lub na ogrodzonej przestrzeni, pod warunkiem uniemożliwienia kontaktów z dzikim ptactwem, np. poprzez zastosowanie siatek ochronnych lub zadaszenia; kaczki i gęsi powinny być odizolowane od kur; paszę, w tym zielonki, należy przechowywać w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem, uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem; woda do pojenia drobiu i czyszczenia kurników nie może pochodzić spoza gospodarstwa, a zwłaszcza ze zbiorników wodnych



i rzek; zwiększoną śmiertelność wśród drobiu należy natychmiast zgłaszać lekarzowi weterynarii, wójtowi, burmistrzowi lub innym organom władzy lokalnej; po każdym kontakcie z drobiem lub ptakami dzikimi należy umyć ręce wodą z mydłem.

Specjalne zalecenia wydano również dla hodowców gołębi pocztowych. Karmienie i pojenie gołębi musi się odbywać w sposób wykluczający dostęp ptaków dzikich; paszę należy przechowywać w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem; nie wolno wypuszczać gołębi z gołębników w celu oblatywania.

Główny Lekarz Weterynarii zapewnia przy tym, że wszystkie gatunki drobiu, przed wysyłką do rzeźni, są zawsze obowiązkowo badane przez lekarza weterynarii wystawiającego świadectwo zdrowia, a następnie podlegają badaniu w rzeźniach drobiu. W związku z tym nie istnieje żadne zagrożenie zakażenia się konsumentów ptasią grypą poprzez spożywanie mięsa drobiowego i jego przetworów.

Bardziej powinniśmy w tym czasie zwracać uwagę na kontakty z dzikimi ptakami oraz gołębiami, których tak wiele jest w Sochaczewie.

(SOS)

KINO Mazowsze

ul. Chopina 101, tel. 863-27-77
7.03. godz. 9.00, 11.00, 18.00, 20.00 "Ja wam pokażę" komedia prod. polskiej, od 12 lat, 113 min
8.03. godz. 20.00 "Ja wam pokażę"
9.03. godz. 18.00, 20.00 "Ja wam pokażę"
10.03. godz. 18.00, 19.30 "Dick i Jane: niezły ubaw" komedia prod. USA, od 12 lat, 90 min
11-15 godz. 18.00 "Dick i Jane: niezły ubaw"
godz. 19.30 "Ja wam pokażę"
14.03. godz. 9.00, 11.00 "Ja wam pokażę"
Bilety na seanse 11/13 zł
Rezerwacja biletów na seanse zorganizowane tel. 0-6-01-344-164.
Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

APTEKI

7 - ul. Gawłowska 3A
8-10 - ul. 1 Maja 4
11 - ul. 1 Maja 4/
Batalionów Chłopskich 3/7
12 - ul. Warszawska 21
13 - ul. Warszawska 21/
Batalionów Chłopskich 3/7

REKRUTACJA • LUTY 2006

na 3 letnie studia licencjackie na Kierunek Zarządzanie i Marketing w Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie.

w specjalizacjach: zarządzanie - informatyką
- logistyką
- finansami
- zasobami ludzkimi
- marketingiem
- sektorem publicznym

Pierwsze zajęcia 11 marzec 2006!



Kontynuacja nauki na magisterskich uzupełniających studiach na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego w tym samym budynku.

Pełna informacja:
info@wszim-sochaczew.edu.pl;
www.wszim-sochaczew.edu.pl

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

ul. Stadionowa 4
96-500 Sochaczew
tel. (0-46) 862 50 80, fax. (0-46) 862 79 40

Jawność działania nagrodzona

403 samorządy z całego kraju sukcesem zakończyły udział w akcji "Przejrzysta Polska" promującej m.in. jawność działania władzy, fachowość administracji i przeciwdziałanie korupcji. W sobotę, 4 marca, w gmachu "Gazety Wyborczej" uroczysto wręczono certyfikaty wieńczące akcję. Wśród laureatów znalazł się także Sochaczew, jedyny w naszym powiecie samorząd, który przystąpił do "Przejrzystej Polski" i pomyślnie zakończył realizację zadań.

Akcja "Przejrzysta Polska" została zainicjowana przez "Gazetę Wyborczą", wspólnie z Fundacją im. Stefana Batorego, Fundacją Rozwoju Demokracji Lokalnej, Centrum Edukacji Obywatelskiej i Bankiem Światowym. Przyjęto model sześciu zasad dobrego, przejrzystego rządzenia i zaproponowano go samorządom. Spodziewano się 150-200 zgłoszeń, jednak na początku 2005 roku na liście były już 764 gminy i powiaty, to jest prawie jedna trzecia wszystkich istniejących na mapie. Do finału dotarła połowa, dokładnie 403 gminy i powiaty, które zaliczyły wszystkie zadania.

- Dla naszego urzędu udział w akcji oznaczał wykonanie ponad 20 zadań poprawiających obsługę klienta, jawność pracy administracji, zbliżają-



cych organizacje pozarządowe do samorządu lokalnego - mówi burmistrz Bogumił Czubacki. - Dzięki akcji uruchomiliśmy Biuro Obsługi Klienta, wydaliśmy słowniczek trudnych pojęć wyjaśniający niekiedy zawili język administracji, publikujemy ulotki na temat budżetu miasta, strategii rozwoju i Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, a każdy z tych dokumentów jest dostępny w BOK i na stronie internetowej miasta. Pracownicy UM ustanowili swój kodeks etyczny, a szkoły zobowiązały się do umieszczenia w programach nauczania specjalnych zajęć z etyki w życiu publicznym - dodaje burmistrz.

Podczas gali w Warszawie organizatorzy akcji zapowiedzieli, że będzie ona kontynu-

owana w 2006 roku. Sochaczewski UM prawdopodobnie przystąpi także i do tej edycji konkursu.

- Zapoznamy się z wykazem zadań, jakie należy wykonać i w ciągu kilku dni podejmiemy decyzję. Myślę jednak, że trzeba dążyć do ideału, budować w Sochaczewie tak sprawną administrację jak w Szczecinie czy Częstochowie, a ta akcja bardzo w tym pomaga - mówi B. Czubacki.

Galę "Przejrzystej Polski" w Warszawie uświetnili swą obecnością Jan Rokita, lider Platformy Obywatelskiej, oraz Ludwik Dorn wicepremier i szef MSWiA. Poślowie odbyli krótką debatę na temat samorządności i przejrzystości życia publicznego.

Umiłowani Diecezjanie

Kiedy patrzymy na otaczający nas świat, to człowiek o wrażliwym sercu, pełnym miłości dostrzeże, że nie każdy jest na tyle zaradny, aby zabezpieczyć sobie i swoim bliskim godne warunki życia. Rozumie on również, że szczególnie dziś potrzeba ludzkiej uczciwości, ciepła serca, życzliwości, uśmiechniętej twarzy, dobrego słowa i gestu. Świadomość tego budzi w każdym z nas pragnienie niesienia pomocy, choćby najskromniejszej, ale dającej szansę bliźniemu. Do świadczenia miłości zachęca nas sam Jezus Chrystus, który przykazanie miłości określił jako najważniejsze.

Pojawia się pytanie: "W jaki sposób pomóc?", co zrobić, aby moje pragnienie serca zostało spełnione. Jedną z form odpowiedzi jest z pewnością decyzja przekazania 1% swojego podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego.

W naszej Diecezji została powołana Fundacja Caritas Diecezji Łowickiej, która wśród celów działania ma: organizowanie i finansowanie działalności charytatywnej. W rzeczywistości jest to codzienne wspieranie rodzin i osób w trudnej sytuacji, ochrona i promocja zdrowia, działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, pomoc osobom w podeszłym wieku, organizacja wypoczynku dla dzieci i młodzieży, czy pomoc ofiarom klęsk żywiołowych.

Podjęwając trud przekazania 1% swojego podatku dochodowego na rzecz Fundacji, włączamy się aktywnie w jej misję i przyczyniamy się do niesienia pomocy najbardziej ubogim i potrzebującym.

Pisząc słowa tego listu, już dziś dziękuję za decyzję wspomnienia Fundacji Caritas Diecezji Łowickiej. Byłbym również wdzięczny za wszelkie czyny i słowa, które pomogą w tym, aby idea wsparcia Fundacji odpisem 1% swojego podatku stała się jeszcze bardziej znana.

Na czynienie dobra z serca błogosławie.

Biskup Łowicki

Andrzej F. Dziuba

Fundacja Caritas Diecezji Łowickiej

99-400 Łowicz, Stary Rynek 19

konto bankowe: PEKAO S.A.

I/O Łowicz, ul. Nowa 8

nr 95 12403347 1111 0010 0905 6751

List otwarty

Już za osiem miesięcy odbędą się w naszym kraju wybory. Tym razem będą to wybory samorządowe, najważniejsze dla społeczności lokalnych. Jednym z organów, do których będziemy wybierać naszych przedstawicieli, jest Sejmik województwa mazowieckiego.

W obecnej kadencji Sochaczew nie posiada w tym organie żadnego przedstawiciela. Brak przedstawiciela reprezentującego nasze miasto i powiat, oznacza brak realnego wpływu na podejmowane decyzje, a te mają coraz większe znaczenie. Należy podkreślić, że w ostatnich 3 latach budżet województwa mazowieckiego wzrósł ponad 3-krotnie. Niestety niewiele z tych funduszy zostało przeznaczonych na inwestycje na terenie powiatu sochaczewskiego. Dlatego tak ważne jest, aby w tej nadchodzącej kadencji samorządowej, która rozpocznie realizację kolejnych zamierzeń na lata 2007-2013, nie zabrakło wśród osób decydujących o rozwiązywaniu tych problemów także naszego przedstawiciela.

W związku z tym, w imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Sochaczewie, chcemy zaproponować rozwiązanie, które może sprawić, że w następnej kadencji będziemy mieli swojego przedstawiciela w samorządzie wojewódzkim.

Proponujemy, aby po szerokich konsultacjach wszystkich partii politycznych działających na terenie powiatu, organizacji pozarządowych, stowarzyszeń oraz lokalnych mediów, wybrać jedną osobę, która mogłaby reprezentować nasz powiat i która uzyskałaby poparcie mieszkańców w jesiennych wyborach, przy jednoczesnym poparciu ww. organizacji. Chcemy, aby w ramach wspólnych ustaleń, dokonać wyboru takiej osoby i listy wyborczej, która da największe szanse na sukces. Według nas, tylko wówczas zaistnieje szansa, że Sochaczew do czeka się wojewódzkiego radnego, którego walory zawodowe i wiedza pozwolą na dostrzeżenie Sochaczewa na mapie Mazowsza, oraz zwiększenie dynamiki rozwoju, także poprzez pozyskiwanie większych pieniędzy z zewnątrz. Jesteśmy przekonani, że w tej sprawie wszyscy jesteśmy w stanie odstawić na bok nasze polityczne poglądy i działać wspólnie.

Z poważaniem

Michał Sobolewski

Przewodniczący Rady Powiatowej SLD

Anna Ziarek

Przewodnicząca Rady Miejskiej SLD

POWIATOWY TYDZIEŃ Liceum dla Iłowa

Na godzinnej sesji Rady Powiatu, która odbyła się 27 lutego, a zwołana została na życzenie części radnych, bez żadnej dyskusji podjęto decyzję o przekazaniu gminie Iłowa prowadzenia Liceum Profilowanego w Iłowie. Projekt uchwały Rady na poprzedniej sesji dotyczył zamiaru likwidacji szkoły, która od kilku lat musiała być wysoko dofinansowywana przez powiat. Czarę goryczy dopełnił fakt zeszłorocznego naboru, gdy, w wyniku zgłoszenia jedynie kilku chętnych, nie powstała pierwsza klasa. Szesnastoosobowa klasa III w tym roku zdaje maturę i cała szkoła ograniczy się do jednej, 14-osobowej klasy. Wyjściem, jakie sugerował powiat, było przejście Liceum przez gminę i stworzenie zespołu szkół razem z gminnym gimnazjum, oraz zmiana profilu nauczania w kierunku ogólnokształcącym.

Ponieważ sesja Rady Gminy poświęcona temu tematowi odbywała się dopiero 17 lutego, a powiat zobowiązany był do podjęcia decyzji do końca miesiąca, 27 radni przyjęli tylko tę jedną, przewidzianą w porządku obrad, uchwałę.

W podpisaniem przez starostów Józefa Gołębiowskiego i Stefana Grefkowicz oraz wójta gminy Romana Kujawę porozumieniu, z dniem 1 września powiat przekaze gmi-

nie prowadzenie szkoły, przekazując jednocześnie nieodpłatnie mienie ruchome oraz zabudowaną nieruchomość z przeznaczeniem na siedzibę szkoły lub inną publiczną jednostkę oświatową - kulturalną. Wartość tej darowizny to prawie 300 tys. złotych. Ustalono też, że w przypadku liczby mniejszej niż 28 kandydatów nie będzie dokonywany nowy nabór do szkoły. Do końca grudnia powiat przekazywał będzie gminie pieniądze przewidziane na ten rok dla szkoły.

Korzystając z krótkiej sesji, radni pytali starostów o aktualne problemy powiatu. Starosta Gołębiowski i dyrektor Wydziału Architektury Ewa Płowiak przekazali swoje uwagi odnośnie decyzji wojewody unieważniającej pozwolenie na budowę KAUF LANDU. Poprzednia decyzja wojewody nie wskazywała na te usterek, które zostały wyszukane teraz, została wykonana w całości, i wówczas wojewoda nie miał żadnych innych zastrzeżeń, uznając ją za zgodną z prawem. Nie wzięto też pod uwagę wielu innych czynników, które będą tematem dalszych czynności.

Starosta uspokajał Halinę Pędziejewską, że przekształcenie szpitala w spółkę to ostateczność, prowadzone są cały czas rozmowy i negocjacje. W najbliższym czasie powstałe alternatywy rozwiązania pro-

blemu rozpatrzy Zarząd Powiatu.

Trójstronne rozmowy prowadzone są także z miastem i firmą Parkridge, inwestorem pól czerwonokowskich. Adam Jeznach pytał o konieczność spłaty renty planistycznej, czyli podatku od wzrostu wartości pól po zmianie planu zagospodarowania przestrzennego miasta, na co starosta zwrócił uwagę, że miasto już i tak wiele otrzymało i otrzyma od nowej firmy, także w formie nowych inwestycji infrastrukturalnych. Wieloletnie wysiłki powiatu doprowadziły do sprowadzenia do miasta inwestora, więc trzeba z nim nadal rozmawiać.

Powrócił temat internetu ZS RCKU, na którego likwidację nie zgadzają się ani związki zawodowe działające przy szkole, ani Rada Pedagogiczna. Aktualnie w internecie przebywa 8 uczniów, na wiosnę prawdopodobnie pozostanie 3-4, a na ostatniej sesji Rada przyjęła uchwałę o zamiarze jego likwidacji. Wicestarosta Grefkowicz tłumaczył, że cały czas pracuje zespół restrukturyzacyjny przy szkole, który wypracowuje nowe kierunki i konieczne działania, natomiast pojawiła się możliwość pozyskania dodatkowych pieniędzy na termomodernizację Zespołu, w wysokości ponad 3 miliony zł.

Andrzej Wach

Powiat na drodze

Nie po raz pierwszy delegacja Związku Powiatów Polskich dyskutowała o zwiększeniu udziału tych samorządów w możliwości współdecydowania o rozwoju swoich regionów. Głównym tematem spotkania z ministrem Rozwoju Regionalnego Grażyną Geśicką była tym razem sytuacja permanentnego niedoszacowania dróg powiatowych i gminnych oraz ograniczenie dostępności do środków na projekty inwestycyjne na drogach lokalnych dofinansowywanych z funduszy strukturalnych i z Funduszu Spójności. Starosta Józef Gołębiowski poparł propozycję nowelizacji ustawy o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego, która zmierza w kierunku uzyskiwania przez samorządy terytorialne środków na finansowanie infrastruktury drogowej z Krajowego Funduszu Drogowego, na przykład na sfinansowanie udziału własnego budżetu samorządów w projektach realizowanych z udziałem środków pomocowych Unii Europejskiej. Dotychczas dotyczy to jedynie autostrad, dróg krajowych i wojewódzkich.

W infrastrukturalnych programach operacyjnych konieczne jest wsparcie sieci dróg powiatowych i gminnych, które obejmowałyby dofinansowanie głównie dróg łączących miasta powiatowe z węzłami drogowymi na autostradach i drogach krajowych oraz obiektów inżynierijnych (np. mostów) w ciągu dróg powiatowych i gminnych. Zagwarantowane powinny być możliwości uzyskania przez powiaty i gminy zaliczek na poczet projektów inwestycyjnych współfinansowanych z funduszy strukturalnych. Związek Powiatów Polskich zadeklarował przedstawienie ministrowi zestawienia tego typu projektów proponowanych przez samorządy lokalne.

Minister zadeklarował wolę systematycznej współpracy ze ZPP oraz włączenie przedstawicieli związku do opracowywania rozwiązań dotyczących rozwoju regionalnego i wykorzystywania funduszy strukturalnych. Obietnica ta spowodować może zwiększenie ilości pienię-

dzy przeznaczonych na nasze drogi.

Na razie udało się przekonać stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego do zabezpieczenia w ramach rezerwy subwencji ogólnej środków finansowych na zwiększenie, o co najmniej 15 proc., w stosunku do roku 2005, wysokości środków przeznaczonych na inwestycje na drogach powiatowych oraz zwiększenie do poziomu 30 proc. całkowitej kwoty rezerwy na drogi krajowe i wojewódzkie w granicach miast na prawach powiatu. Na razie ustawa przewiduje, że w 2006 roku na drogi ma być przeznaczonych 12 proc. wpływu z podatku akcyzowego od paliw silnikowych. W kolejnych latach ma to być 18 proc.

Szybkie decyzje są konieczne, bo, jak twierdzi dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Kazimierz Najdzik, po tegorocznej zimie większość samorządów praktycznie wyczerpała środki na ten cel. A czeka nas jeszcze kosztowna likwidacja przełomów wiosennych oraz następna zima.

aw

Targi po raz 13

Twarzą przygotowania do 13. edycji Mazowieckich Targów Rolnych i Przedsiębiorczości "Sochaczew 2006". 1 marca zebrał się Komitet Organizacyjny Targów, który ostatecznie potwierdził termin imprezy na 23 kwietnia, podzielił kompetencje partnerów przedsięwzięcia oraz ustalił ramowy program. W tym roku gościem specjalnym na sochaczewskiej imprezie będzie Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego, która zaprezentuje producentów żywności tradycyjnej i regionalnej. Jak co roku dominującą część wystaw zajmą firmy ogrodnicze, natomiast główna aleja wystawiennicza przeznaczona zostanie na prezentacje Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, laureatów Znaku Promocyjnego "Sochaczewski Dukat", instytucji pracujących na rzecz rozwoju rolnictwa i produ-

Priorytety ochrony środowiska

Zarząd Powiatu przyjął na posiedzeniu 9 lutego stanowisko dotyczące określenia priorytetów dofinansowania zadań z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska. W bieżącym roku dofinansowaniu podlegać będą tylko zadania i przedsięwzięcia związane z ograniczaniem zanieczyszczenia ziemi i wód, gospodarką odpadami niebezpiecznymi i edukacją ekologiczną. Z uwagi na dużą ilość złożonych wniosków Zarząd zmuszony został do ograniczenia liczby priorytetów, wskazując na te, które mają dominujący wpływ na jakość środowiska, wpisują się także w priorytety wskazywane przez politykę ekologiczną państwa na lata 2003 - 2010 i Sektorowy Program Operacyjny "Środowisko", są również konsekwencją realizacji zapisów powiatowego programu ochrony środowiska i powiatowego planu gospodarki odpadami. Dla zwiększenia efektu ekologicznego i racjonalnego wykorzystania środków preferowane będą zadania o większej skali i realizowane zespołowo. Dofinansowanie przedsięwzięć odbywać się będzie w ramach planu przyjętego przez Radę Powiatu Sochaczewskiego.

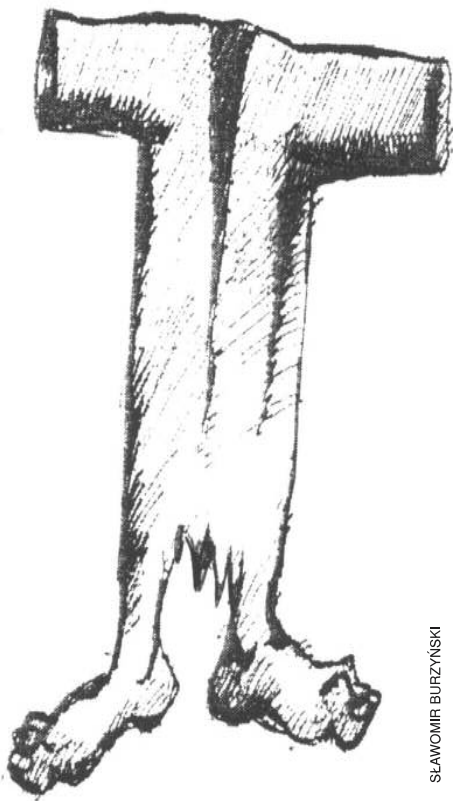
centów zrzeszonych w Izbie Produktu Regionalnego.

Wydarzeniami towarzyszącymi będą występy estradowe, konkursy, pokazy tematyczne, seminarium i pokaz jazdy konnej. Wszystkie oczywiście na terenie gospodarstwa pomocniczego Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie przy ul. Głowackiego.

Zapraszamy już teraz do odwiedzenia XIII Mazowieckich Targów Rolnych i Przedsiębiorczości. Natomiast firmy, które chcą zarezerwować teren wystawienniczy zapraszamy na stronę internetową www.powiat.sochaczew.pl lub prosimy o kontakt z Wydziałem Promocji Starostwa Powiatowego w Sochaczewie przy ul. 46 864 18 33.

Adam Lemiesz

Z mórg bezdomny



Każdy z nas jest podobno kowalem własnego losu, a jedno z naszych przysłów mówi: "że jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz" i dotyczy to całego naszego życia. Dziś pragniemy pokazać czytelnikom, w jaki sposób z normalnych, mających kiedyś rodziny, ludzie stają się bezdomnymi. Czy to tylko ich wina? Czy też może najbliżsi skazali ich na taki los?

W naszym mieście jest parę osób, które uważają się za bezdomne. Jedną z nich jest znany sporemu gronu mieszkańców niejaki Z., mały, zarosnięty mężczyzna, który sam dokładnie nie wie, ile ma lat. Gdy stoi na przystanku ZKM, inni pasażerowie odsuwają się od niego z powodu nieprzyjemnego zapachu, jaki wydziela on i jego ubranie. Czasami niektórych prosi o złotówkę lub parę groszy. Nieraz je dostaje. Nie ma dokąd pójść ani gdzie spać. Nie ma meldunku ani dowodu osobistego. Nie wypełnia żadnych Pitów do Urzędu Skarbowego. Aby żyć, może tylko żebrać, grzebać w śmietniku albo kraść, innej możliwości nie ma.

Jak opowiada, kiedyś miał rodzinę. Jego matka i ojciec mieli gospodarstwo rolne i kilkanaście mórg ziemi w jednej z okolicznych wsi. Pamięta też, że mieli rodzinę pod Tułowicami, do której jeździli wozem. Dziś nikt z najbliższych nie chce go znać. Gdy był młody, razem z rodzeństwem pracował na roli i z

tego żyli. Niestety alkohol i koledzy zrobili swoje. Po alkoholu wdawał się w bójki i awantury z najbliższymi. Rodzice już wtedy nie żyli. Najpierw wyrzucono go z domu. Nocował w stodole, ale i w niej się upijał i palił papierosy. Bali się, że może ich spalić. Interweniowała milicja. Był zatrzymywany parę razy. "Zwiedził" areszty w Łowiczu, Białogórze, Mokotowie. Po kolejnym pobycie w więzieniu rodzina go wymeldowała. Nie miał gdzie się podziąć. Nocował na dworcach, w starych opuszczonych budynkach, w piwnicach bloków mieszkalnych, kotłowniach i stał się bezdomnym z własnej woli. Dziś sam nie wie, jak to się stało, że życie tak się potoczyło. Do żadnej pracy już nikt go nie zechce. Ostatnio, jak powiedział, pracował 20 dni u jednego z rolników, który go wygonił i za robotę nie zapłacił. Szans na powrót do normalnego życia nie ma żadnych. Nie potrafi się wysłowić, zapomniał, jak się czyta i pisze. Nie umie napisać żadnego wniosku o zapomogę i tak powoli jego życie dobiega kresu. Ale na przykład wszystkim potrafi żyć bez żadnych dochodów, żywiąc się odpadkami ze śmietników lub tym, co otrzyma od dobrych ludzi. Ubiiera się w łachmany, jakie znajdzie. Za ubierane grzeże kupuje tanie wina, które nosi ze sobą i pije po lyku z butelki. Pewnie kiedy umrze, jego ciało znajdą w jakiejś opuszczonej starej chałupie lub stodole i będzie pochowany na koszt gminy.

Rodzina zgłosi się tylko po akt zgonu, aby uporządkować sprawy własnościowe. Nikt po nim płakał nie będzie, ani nikt nie przyjdzie na cmentarz. Zaś na jego miejsce przyjdzie nowy, który z podobnymi problemami życiowymi też się nie uporał.

J.W.



Silnik do odebrania

Kolejny raz policjanci z sochaczewskiej komendy, w czasie wykonywania rutynowych kontroli, odkryli w punkcie skupu złomu znajdującym się na terenie jednej z gmin naszego powiatu silnik i różne urządzenia, które mogą pochodzić z kradzieży. Przedmioty te zostały zabezpieczone i przewiezione do komendy w Sochaczewie. Przypominamy, że wcześniej policjanci zabezpieczyli rower, wędkę, rozebrany motor, narzędzia pokazywane

w ostatnich numerach "Ziemi Sochaczewskiej" i część tych przedmiotów wróciła do właścicieli. I tym razem funkcjonariusze zwracają się do wszystkich mieszkańców, którzy rozpoznają przedmioty na zdjęciu, aby zgłosili to telefonicznie do Komendy Powiatowej pod nr (046) 862-26-17 lub Posterunku Policji w Nowej Suchej (046) 861-23-07 w celu identyfikacji i odebrania przedstawionych rzeczy.

J.W.

POWIATOWY URZĄD PRACY

96-500 Sochaczew,
ul. Kusocińskiego 11,
tel. (046) 862-33-93, fax. 862-32-26,
e-mail: wash@praca.gov.pl

Wsparcie na rzecz rozwoju sfery zatrudnienia poprzez promowanie zachowań przyczyniających się do zwiększenia szans zatrudnienia, warunków przedsiębiorczości, wyrównywania szans oraz inwestowania w zasoby ludzkie.



EFSS

Zbliża się koniec realizacji projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 1.3 - "Przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia" Schemat a) Wspieranie osób bezrobotnych, w tym długotrwałie bezrobotnych zatrudnianego "SZANSA NA POWRÓT" WSPARCIE OSÓB BEZROBOTNYCH, W TYM DŁUGOTRWALE BEZROBOTNYCH realizowanego na podstawie Umowy o dofinansowanie Projektu w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich 2004 - 2006 podpisanej w dniu 24.06.2005 r. pomiędzy Samorządem Województwa Mazowieckiego, a Samorządem Powiatu Sochaczewskiego.

Uczestnikami projektu była - 100 osobowa grupa bezrobotnych, w tym długotrwałie bezro-

botnych powyżej 25 roku życia zarejestrowanych w PUP Sochaczew. Organizowane spotkania informacyjne głównie dla osób długotrwałe bezrobotnych miały na celu przekazanie informacji nt. możliwości skorzystania z różnych form wsparcia w ramach realizowanego projektu. Uczestnicy spotkań składali deklaracje przystąpienia do projektu, w deklaracji określali formę wsparcia, którą chcieliby zostać objęci w ramach projektu. Część uczestników spotkań informacyjnych została objęta poradnictwem zawodowym konsultacjami indywidualnymi z doradcą zawodowym. Konsultacje pomogły określić ich uczestnikom preferencje zawodowe oraz ułatwiły im wypełnienie autotestów i testów dla przedsiębiorców (dla osób zamierzających podjąć działalność gospodarczą). W Indywidualnym Planie Działania uczestniczyło - 19 ko-

biet, które dodatkowo objęte zostały konsultacjami z doradcą zawodowym.

W ramach realizowanego projektu zawarliśmy - 22 umowy z pracodawcami na zorganizowanie przygotowania zawodowego dla - 31 osób bezrobotnych, na okres od 4 do 6 miesięcy. Do chwili obecnej - 15 osób przedstawiło umowy o pracę zawarte z pracodawcami, u których odbywali przygotowanie zawodowe.

W ramach projektu zorganizowaliśmy szkolenia dla - 44 osób w zakresie:

"Komputerowy system magazynów i obsługi kas fiskalnych z umiejętnością stosowania systemów HACCAP i systemów GHP"- 5 osób, "Kadry płace"- 5 osób, "Nowoczesny sprzedawca z podstawą obsługi komputera oraz kas fiskalnych i systemem dobrej praktyki higienicznej GHP"- 7 osób,

"Przedstawiciel handlowy - skuteczny negocjator z obsługą komputera i kas fiskalnych" - 11 osób, "Język angielski dla średnio zaawansowanych"- 8 osób, "Menadżer małego biznesu" - 8 osób, które złożyły wnioski o dotację w związku z zamiarem rozpoczęcia działalności gospodarczej. Z ogólnej liczby osób skierowanych na szkolenia - 42 osoby ukończyły szkolenie z wynikiem pozytywnym. Do chwili obecnej pracę podjęło - 12 osób oraz - 8 osób po otrzymaniu dotacji podjęło działalność gospodarczą.

Dodatkowo - 3 osobom, które udokumentowały posiadane już zaświadczenie o ukończeniu szkolenia dla osób podejmujących działalność gospodarczą również udzielono dotacji. Ogółem z tej formy wsparcia w ramach realizowanego przez nas projektu skorzystało - 11 osób.

Dodatkową formę wsparcia dla - 28 osób uczestniczących w projekcie stanowił zwrot kosztów dojazdu na szkolenia, przygotowanie zawodowe podejmowane poza miejscem zamieszkania.

Chcemy podziękować wszystkim Pracodawcom, którzy współpracowali z nami w ramach zawartych umów, a tym samym przyczynili się do tego, że mogliśmy nasz projekt zrealizować.

W chwili obecnej przygotowaliśmy dwa nowe projekty do realizacji w okresie kwiecień 2006 - wrzesień 2007. W ramach nowych projektów planujemy organizację staży, przygotowania zawodowego, szkoleń, dla odważnych osób bezrobotnych podejmujących własną działalność naszą propozycją będą dotacje.

Zachęcamy wszystkich Pracodawców, a szczególnie tych, którzy dotychczas z nami nie współpracowali, aby zainteresowali się naszą propozycją.

Tylko poprzez wspólne działania możemy pomóc osobom bezrobotnym w odnalezieniu swojego miejsca na rynku pracy.

ZS-358



27.02.W tym dniu wydarzyły się 2 kolizje drogowe i zatrzymano 1 nietrzeźwego rowerzystę.

28.02.W tym dniu wydarzyły się 3 kolizje drogowe i zatrzymano 2 nietrzeźwych rowerzystów.

1.03.W godz. 6.00 - 19.20 na ul. Sienkiewicza przy stacji PKP nieznan sprawca skradł 2 tablice rejestracyjne od zaparkowanego tam samochodu "opel astra".

Poza tym tego dnia odnotowano 1 kolizję drogową.

2.03.W nocy nieznan sprawca z dachu jednego z bloków przy ul. Zeromskiego skradł antenę nadawczą - odbiorczą, internetową o wartości 280 zł na szkodę firmy "Inter KAM".

Ok. godz. 18.40 na ul. Licealnej nieznan młody mężczyzna wyrwał z ręki mieszkanki Sochaczewa torbę z zakupami (art. spożywcze i portfel z pieniędzmi) o łącznej wartości 600 zł. Mężczyzna uciekł z torbą w nieznanym kierunku.

W tym dniu wydarzyły się ponadto 2 kolizje drogowe.

3.03.W nocy nieznan sprawca, po uprzednim wyrwaniu kraty zabezpieczającej okno i wyważeniu tego okna,

dostali się do jednego z budynków mieszkalnych w miejscowości Czerwinka Parcel, gm. Sochaczew, skąd skradli zestaw kina domowego Thompson i inne przedmioty o łącznej wartości 3.000 zł.

W tym dniu odnotowano ponadto 4 kolizje drogowe.

4.03.W tym dniu wydarzyły się 4 kolizje drogowe i zatrzymano 1 kierującego samochodem będącego pod wpływem alkoholu.

5.03.W tym dniu zatrzymano 1 kierującego samochodem będącego pod wpływem alkoholu.

ZNAKOWANIE ROWERÓW !

Możesz oznakować swój rower bezpłatnie od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 14.00 w Komendzie Powiatowej Policji w Sochaczewie ul. Warszawska 23 pokój nr 101.

Oprócz roweru zabierz ze sobą jego kartę gwarancyjną i swój dowód osobisty.

Numery identyfikacyjne roweru trafią do policyjnej, komputerowej bazy danych.

Prowadzona akcja ma na celu zapobieganie kradzieżom rowerów i umożliwienie szybkiej identyfikacji roweru w przypadku jego utracenia.

W razie pytań bądź wątpliwości proszę dzwonić na nr (046) 862-22-17 wew. 248

podinsp. Krzysztof Sylwestrzak
Zastępca Naczelnika
Sekcji Prewencji
KPP w Sochaczewie

Do centrum logistycznego w Teresinie zatrudnimy pracowników ochrony

Spotkania informacyjne
7 marca 2006 godz 12 - 16
8 marca 2006 godz 12 - 16
na terenie Stadionu w Teresinie
Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji,
Aleja XX-lecia 32

ZS-341

ZS-357

Kaufland się pakuje



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Sochaczewski Kaufland nadal wzbudza wiele emocji. Wydaje się nawet, że to obecnie najgorętszy temat w mieście. W naszej redakcji otrzymujemy tak wiele listów i telefonów, głównie sprzyjających supermarketowi, że opublikowanie ich wszystkich sprawiłoby, iż na pewno zostalibyśmy posądzeni o stronniczość. Dlatego staramy się, aby możliwość wypowiedzenia się miały równomiernie obie strony konfliktu.

Dzisiaj, z jednej strony prezentujemy oświadczenie Polskiego Komitetu Obrony Kupców i Integracji Kupieckiej, a także relację z wystąpienia sochaczewskich handlowców w Sejmie, które to spotkanie z najwyższą państwową władzą uświadamia nam, w jakim kierunku prawdopodobnie pójdą teraz działania decydentów. Z drugiej strony mamy oświadczenie starosty sochaczewskiego, oświadczenie burmistrza oraz list czytelnika, w którym kumulują się większość opinii wyrażanych w innej przystanej do nas korespondencji, a także głos przedstawiciela załogi sklepu, Ewy Zakowskiej, kierownika działu: owoce i warzywa, która opowiedziała nam o akcji zbierania wśród przechodniów

podpisów za otwarciem Kauflandu. Jak twierdzi pani Ewa, ponad 2 tys. zebranych wśród mieszkańców Sochaczewa podpisów delegacja pracowników sklepu zawiozła do Urzędu Wojewódzkiego i wręczyła asystentowi wicewojewody Sasina wraz z listem przedstawiającym sytuację tej grupy pracowników. Jednocześnie, co widać na zdjęciu, Kaufland się pakuje i już kilka TIR-ów z towarem wyjechało do innych sklepów tej sieci w Polsce, żeby wywieźć wszystko, potrzeba podobno ich ponad dwadzieścia.

Sprawą zainteresował się również WOT i relacja przedstawiająca opinie wszystkich stron konfliktu ukazała się w ubiegły piątek w Kurierze Mazowieckim. Konkluzja, jaka nasuwała się po obejrzeniu tego materiału, jest jednak dla Kauflandu pocieszająca. Wygląda bowiem na to, że w momencie, gdy ograniczona została powierzchnia sprzedaży do ustawowych 2 tys. m², czyli zmniejszy się o ok. 700 m² wojewoda nie będzie miał istotnych podstaw, aby dalej otwarcie sklepu wstrzymać. (b)

Sochaczewscy Handlowcy w Sejmie

W ostatni dzień lutego w Sejmie RP odbyło się przełomowe dla polskich matech i średnich przedsiębiorców spotkanie. Pierwszy raz po 1989 r. przedstawiciele najwyższej władzy w Polsce, demokratycznie wybrani posłowie, zaprosili do rozmów matech i średnich polskich przedsiębiorców do gmachu Sejmu, aby skonsultować i przedyskutować projekt ustawy, który ma ucyfrować stosunki gospodarcze, głównie w handlu. Obecna sytuacja dojrzała już do radykalnych zmian i na szczęście postawiono projekt ustawy, który ma ucyfrować stosunki gospodarcze, głównie w handlu. Obecna sytuacja dojrzała już do radykalnych zmian i na szczęście postawiono projekt ustawy, który ma ucyfrować stosunki gospodarcze, głównie w handlu. Obecna sytuacja dojrzała już do radykalnych zmian i na szczęście postawiono projekt ustawy, który ma ucyfrować stosunki gospodarcze, głównie w handlu.

Mamy nadzieję, że w obronie swoich miejsc pracy nie będziemy już musieli wychodzić na ulicę, a dyskusja przeniesie się do gmachu, gdzie zawsze było jej miejsce, tzn. do Sejmu. Spotkanie odbyło się pod hasłem "Szansę rozwoju handlu w świetle realizacji programu umowy stabilizacyjnej". Konferencja została podzielona na trzy grupy tematyczne: o Wielkopowierzchniowych Obiektach Handlowych, o Ograniczeniach Pracy w Niedzielę i Święta i o Samorządzie Gospodarczym.

Na spotkanie przyjechało z całej Polski ok. 500 osób. Jako pierwszy wystąpił Marszałek Sejmu Marek Jurek i po raz pierwszy usłyszeliśmy od osoby na tak wysokim stanowisku w państwie, że możliwa jest ochrona i obrona matech i średnich przedsiębiorstw przed monopolistycznymi zapędami wielkich koncernów. Po raz pierwszy nie próbowano nam wmówić, że nasze postulaty są skazane na klęskę, a jedyną drogą rozwoju jest "gigantyzm". Po raz pierwszy władza słuchała głosu wyborców, słuchała i rozumiała co się do niej mówi. Jako następny głos zabrał Wicemarszałek Sejmu Andrzej Lepper. Wicemarszałek mówił o batalii, jaką od lat prowadzi w całej Polsce z ekspansją zachodnich sieci handlowych. Prawdopodobnie nie wiedział, że dzień później, tj. w środę, zostanie opublikowany artykuł o gigantycznej tapówce w Szczecinie wręczanej radnym przez Francuzów za podjęcie korzystnych dla sieci Geant decyzji. A to właśnie w Szczecinie kilka lat temu Andrzej Lepper został uznany przez sąd winnym pomówienia o korupcję przy budowie marketów i musiał zapłacić 20 tys. zł grzywny. Jak dziś czuje się sędzia, który wtedy wydał taki wyrok? Wicemarszałek Lepper w swoim wystąpieniu mówił też o Sochaczewie jako jednym z niewielu miast, w którym dzięki uporowi i konsekwencji Zarządu Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej udało się przeciwstawić

Kupcy chcą zatrudnić pracowników Kauflandu

W związku z problemami prawnymi Kauflanda istnieje duże prawdopodobieństwo, że osoby mające podjąć tam pracę pozostaną dalej bezrobotne. Środowisko kupieckie rozumie dobrze rozczarowanie i frustrację tych ludzi. Jednak w tym przypadku cel nie uświęca środków i powstanie ok. 50 miejsc pracy nie może przysłonić ewidentnych błędów popełnionych przy realizacji tej inwestycji. W związku z powyższym zarząd stowarzyszenia PKOKIK, wystąpił do Stowarzyszeń, Kongregacji Przemysłowo-Handlowej, Izby Gospodarczej, hurtowni, sklepów, przedsiębiorców, kościołów i innych instytucji z inicjatywą o priorytetowe zatrudnienie lub pomoc w znalezieniu i podjęciu pracy lub działalności gospodarczej przez te osoby.

Wśród urzędników i samorządowców powszechnie są praktyki nieliczenia się z następstwami otwarcia marketu. Dużo mówi się o powstaniu kilkunastu lub kilkudziesięciu miejsc pracy w marketach, natomiast na temat likwidacji już istniejących miejsc pracy panuje zмова milczenia. Efektem tego jest zubożenie kupców, rzemieślników i przedsiębiorców jak i likwidacja miejsc pracy. W wyniku tego przez zatrudnienie jednego pracownika w marketach znikają co najmniej trzy miejsca pracy z miejscowego handlu. Praktyki zawyżania powierzchni sprzedaży przez markety są powszechnością, czego nie chcą wiedzieć odpowiedzialni za to osoby. Przy dostosowaniu się marketów do obowiązujących norm powierzchni sprzedaży inwestycja staje się nieopłacalna. Dlatego nasze Stowarzyszenie, które w działalności statutowej posiada zapis o popieraniu rodzimego handlu jak i inspirowaniu i wspomaganiu organizacji ruchów społecznych, zawodowych i politycznych przyczyniających się do rozwijania i utrzymywania miejsc handlowych dających zatrudnienie i pracę również drobnym handlowcom i pośrednio przedsiębiorcom i rolnikom, występuje z w/w inicjatywą.

Zgłoszenia pomocy prosimy kierować na adres siedziby Polskiego Komitetu Obrony Kupców i Integracji Kupieckiej 96-500 Sochaczew, ul. Wolności 8, tel. 046 863 10 89.

Polski Komitet Obrony Kupców i Integracji Kupieckiej

widać, że tak myślących samorządowców jest coraz więcej.

Wszystkich marketoentuzjastów pragniemy zapoznać z regulacjami ochronnymi w państwach europejskich:

Norwegia - zakaz budowy zagranicznych hipermarketów na całym terenie kraju, Wielka Brytania - wnioski o zezwolenie na budowę muszą być podawane do publicznej wiadomości, Niemcy - super- i hipermarkety nie wolno budować w miastach o liczbie mieszkańców nieprzekraczającej 100 tys., Hiszpania - na budowę sklepu powyżej 2500 m² potrzebne jest zezwolenie wydane przez 17 regionów autonomicznych, Grecja - na budowę potrzebne jest uzyskanie licencji wydanej przez radę urzędu wojewódzkiego po uzyskaniu opinii komisji społeczno-gospodarczej i samorządu, Belgia - na budowę obiektów powyżej 400m² w strefie I i 1000 m² w strefie II potrzebna jest zgoda komitetu społeczno-ekonomicznego, Dania - zakaz lokalizacji marketów w granicach miasta (źródło: Gazeta Prawna).

W imieniu SPIKZS
Agnieszka Krawczyk

Oświadczenie burmistrza

Od kilku tygodni nie cichnie dyskusja na temat dalszych losów sklepu Kaufland w Sochaczewie. Pojawiło się w tej sprawie wiele wątpliwości i nieporozumień, dlatego chciałbym zabrać głos w tej kwestii.

W przypadku Kauflanda rola miasta, w świetle obowiązującego prawa, ograniczała się jedynie do przekształcenia tego terenu zgodnie z zapotrzebowaniem firmy pod usługi i handel oraz do zaopiniowania planów przyłączy wodociągowo-kanalizacyjnych.

Od ponad roku Stowarzyszenie Kupców i Przedsiębiorców ZS uparcie stoi na stanowisku, że powiniem dopilnować, aby powierzchnia sprzedaży w sklepie Kaufland była zgodna z przepisami i nie przekraczała 2000m². Można zapytać - na jakiej podstawie - skoro jedynym organem uprawnionym do badania tego rodzaju spraw jest Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego? Warto podkreślić, że pozwolenie na budowę, a także sprawdzenie dokumentacji technicznej nie należy do zadań miasta, lecz starostwa.

To co mogłem zrobić dla ochrony lokalnego handlu - zrobiłem. Zlecieć wykonanie przez niezależną firmę opracowania dotyczącego zagrożenia dla rodzinnych sklepów ze strony wielkopowierzchniowych obiektów handlowych. Badania wykazały, że większość mieszkańców Sochaczewa chce robić zakupy w supermarkecie, że wielu z nich jeździ na duże zakupy do stolicy lub pobliskich Skierniewic.

W trosce o rodzimy handel złożyłem publicznie deklarację, której sumiennie przestrzegam, że w każdej zmianie planu zagospodarowania przestrzennego będą znajdować się ograniczenia zobowiązujące potencjalnych inwestorów do budowy sklepów o powierzchni sali sprzedaży nie przekraczającej 500 m².

To co się dzieje w sprawie Kauflandu jest co najmniej niezrozumiałe dla przeciętnego mieszkańca: sklep stoi, a decyzje zezwalające na jego otwarcie ciągle się zmieniają. Uważam, że jeśli stwierdzono naruszenie prawa budowlanego przez inwestora, to firma powinna jak najszybciej wyjaśnić tę sytuację i uruchomić sklep, ponieważ znalazło tam pracę około 100 mieszkańców Sochaczewa.

W kraju w ostatnich latach wiele się zmieniło i nie da się uciec przed nową formą handlu. Mieszkańcy mają prawo do decydowania, gdzie chcą robić zakupy.

Burmistrz Miasta
Bogumił Czubacki

Rażąca decyzja

Odnosząc się do problemu sochaczewskiego KAUFLANDA, chciałbym wyjaśnić kilka kwestii mających znaczenie w procesie budowy tego sklepu.

Należy przypomnieć, że pierwsza moja decyzja udzielająca pozwolenia na tę budowę została wydana już w czerwcu 2004 r. Wówczas tej decyzji, w wyniku procesu odwoławczego, wojewoda uchylił po kompleksowym zbadaniu i weryfikacji - przekazując do ponownego rozpatrzenia przez starostę. Wojewoda wskazał w uzasadnieniu, że w dokumentacji została zawyżona powierzchnia sprzedaży o 104 mkw., zarzucając, że niedopuszczalne było wyłączenie z powierzchni sprzedaży strefy kas.

Realizując zalecenia wojewody mazowieckiego, postanowieniem z dnia 24.08.2004 r. wezwaliśmy inwestora do poprawienia projektu technicznego i inwestor przystosował ten projekt do stanu, jaki był wskazany w decyzji wojewody mazowieckiego.

Ta czerwcową decyzją uchylenia pozwolenia na budowę była wówczas rozpatrywana kompleksowo przez organ wojewody. A z ostatniej decyzji wojewody stwierdzającej nieważność umknął cały proces odwoławczy, jakby to pierwszy raz podlegało weryfikacji.

W tej sytuacji wydałem ponownie decyzję z dnia 28. X. 2004 r. udzielającą pozwolenia na budowę pawilonu usługowo-handlowego Firmy Inżynierskiej "VARIA" z Łodzi.

Wojewoda mazowiecki decyzją z dnia 14 lutego tego roku stwierdził po roku i dwóch miesiącach nieważność tej decyzji.

W kwestii zarzutu, który miał wpływ na unieważnienie według organu wojewody mojej decyzji, wskazano również na to, że została ona skierowana do niewłaściwego podmiotu gospodarczego, jakim jest Firma Inżynierska "VARIA", gdyż nie posiada ona zdolności prawnej. Jak ten zarzut odnieść do faktu, że firma ta do tej pory prowadziła i zakończyła szereg inwestycji budowlanych na terenie kraju, i nadal realizuje nowe inwestycje? A jak to się ma do faktu, że ta sama firma w oparciu o pozwolenie służb wojewody wykonała inwestycję towarzyszącą na drodze wojewódzkiej w postaci przebudowy drogi, chodników, sygnalizacji świetlnej przy al. 600-lecia, w sąsiedztwie wcześniej wybudowanego przez siebie obiektu handlowo-usługowego? Pozostawiam to do oceny czytelników.

Jeśli zaś chodzi o przedstawiony przez wojewodę zarzut niezgodności numeracji działek w dokumentacji, to w trakcie tego procesu inwestycyjnego, podobnie jak przy innych inwestycjach, mają miejsce scalenie bądź rozgraniczenia działek. W tym przypadku miało miejsce akurat scalenie i na określonych etapach procesu miały prawo różnić się numerami.

W kwestii związanej z interpretacją powierzchni sprzedaży podano w uzasadnieniu wojewody, że powinno być brane pod uwagę ostatnie stanowisko zwią-

zane z interpretacją powierzchni sprzedaży, które zostało przedstawione przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego na podstawie interpretacji Ministra Transportu i Budownictwa ze stycznia 2006 r. Wojewoda wskazuje, że należało je wziąć pod uwagę przy wydawaniu decyzji o pozwoleniu na budowę. A jak można było przewidzieć w 2004 roku, że będzie jakaś następna interpretacja powierzchni sprzedaży. Jest to tylko w dalszym ciągu kolejna wykładnia bądź interpretacja prawa, a nie żaden przepis prawa.

W podsumowaniu uzasadnienia stwierdzającego nieważność mojej decyzji sam wojewoda podkreśla, że wydanie decyzji z rażącym naruszeniem prawa, jako przesłanka stwierdzenia nieważności występuje w sytuacji, gdy decyzja jest ewidentnie, w sposób nie budzący wątpliwości sprzeczna z wyraznymi przepisami prawa.

Naczelny Sąd Administracyjny również uznał, że zarzut rażącego naruszenia prawa musi wynikać z przesłanek nie budzących wątpliwości. Tam natomiast, gdzie zastosowanie przepisów prawa wymaga jego interpretacji i subsumcji do konkretnego stanu faktycznego, nie może być mowy o rażącym naruszeniu prawa.

Jak w tej sytuacji należy interpretować uzasadnienie zarzutów o "rażącym naruszeniu prawa" przez służby starostwa?

Ciągłe, wielokrotnie przekazywane przez kilku przedstawicieli SPIKZS informacje o nieważności przez mnie permanentnie Stowarzyszenia za stronę w postępowaniu decyzyjnym w tej sprawie, są niezgodne z prawdą i wprowadzają w błąd społeczeństwo.

To przecież wojewoda mazowiecki 7 września 2004 roku po rozpatrzeniu wniosku o uznanie za stronę SPIKZS stwierdził jednoznacznie i ostatecznie, iż w tej sprawie wnioskodawcy nie przysługują przynajmniej w postępowaniu o wydanie pozwolenia na budowę.

Mimo mojej dobrej woli, nie miałem więc nigdy żadnych podstaw prawnych do uznania Stowarzyszenia za stronę w tym postępowaniu, a chyba nie mogą zaprzeczyć, że dokumentacja nie była im udostępniana do wglądu. Ciągłe jednak pod adresem służb starostwa kierowane są różne, bezpodstawne insynuacje i podjejrzenia.

W świetle przedstawionych przeze mnie faktów, za bezpodstawne i niegodne należy uznać również próby Stowarzyszenia przetrwania na starostę odpowiedzialności za sytuację pracowników nowego sklepu. Rozumiejąc ich życiową tragedię, nadal liczę na to, że jak najszybciej nastąpi obiektywne rozstrzygnięcie tej sprawy. Jak wiadomo, inwestor skorzystał z przysługującego mu prawa odwołania, natomiast moja decyzja jest w dalszym ciągu w obiegu prawnym i nie ma jeszcze ostatecznego rozstrzygnięcia.

Starosta Sochaczewski
Józef Gołębiowski

i mieszkańców. To samo przy otwarciu Hypernowej.

Jednak za każdym razem, osoby, które najgłośniejsze protestowały, nie zamykały sklepów, nie zwalniały ludzi, a wręcz przeciwnie, przystępowały do inwestycji w nowe. Może nie wszyscy, ale wystarczy być średnim obserwatorem, aby dużo zobaczyć.

Nie chowajmy głowy w piasek. Może nawet należałoby pomyśleć o czymś w rodzaju referendum i zapytać mieszkańców, co sądzą o tym ci najbardziej zainteresowani.

Nie dziwny się również kupcom. Przecież ich interes jest bardzo prosty. Najlepiej, gdyby w mieście był tylko jeden sklep (ich) lub jeśli więcej, to też ich. Jest to odruch naturalny, gdyż każdy chce zarobić tyle, na ile pozwalają warunki. Każda konkurencja obniża dochody. I nie można ich za to potępiać, ale my, jako kupujący, też mamy swoje prawa i też po-

winniśmy walczyć o swoje (płacić w sklepach mniej), a to jest możliwe tylko w warunkach ostrej konkurencji. A że czasami jakiś sklep bankrutuje? Trudno. Popatrzmy ile innych firm bankrutowało w Sochaczewie w ciągu tych kilku lat. I nie były to firmy, których konkurencją były GLOBI czy Hypernowa. Takie są niestety nieodłączne cechy gospodarki wolnorynkowej i kapitalistycznej.

120 osób traci własną pracę. I nikogo to nie mobilizuje do żadnego działania. Nikogo nie obchodzi dramat tych ludzi, którzy kilka miesięcy temu właśnie tę pracę znaleźli. LE-GALNA!!! Nie na czarno. Chyba nikt nie wierzy, że ci ludzie znajdują pracę u zwycięskich kupców.

W związku z dużymi emocjami związanymi z tym tematem, nazwisko i adres dostawiam tylko do wiadomości Redakcji „Ziemi Sochaczewskiej”.

Listy do redakcji

Szanowna Redakcjo, Jestem tym głęboko zbulwersowany. Dlaczego kilku sochaczewskich kupców terroryzuje całe miasto? Gdzie są władze tego miasta? Niezależne media powinny zająć również jakieś stanowisko. Przecież ta sytuacja trwa od wielu lat. Każde otwarcie nowego sklepu poprzedzone jest niesamowitym głosem. I tak przy otwarciu GLOBI kupcy lamentowali: - będziemy zamykać sklepy i zwalniać ludzi, spadnie zatrudnienie w mieście, jest to działanie na szkodę miasta

Zatruta sala gimnastyczna

Zawsze jego obecność wywołuje podobne objawy - omdlenia, alergię, kłopoty z oczami, zapalenia oskrzeli, gardła i płuc. Mimo iż jest zabroniony do użycia w budownictwie, co jakiś czas media informują o kolejnych przypadkach problemów zdrowotnych i odkrycia obecności tej substancji pod podłogą. Mowa o ksylocymie, którego obecność wykrywana jest co jakiś czas w budynkach na terenie całej Polski. Ostatnio problem ten dotknął Iłowa, gdzie po wykonaniu przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną pomiarów, a następnie przeprowadzeniu wizji przez Powiatową Stację, ksylocym wykryto w sali gimnastycznej miejscowej Szkoły Podstawowej. Sanepid wydał decyzję o natychmiastowym wyłączeniu sali gimnastycznej z użytkowania, a ksylocym ma zostać usunięty do końca grudnia tego roku.

O całej sprawie poinformowany został też Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Jak mówi Waldemar Orliński, nadzór przeprowadził kontrolę 24 lutego, tego samego dnia, kiedy dotarła do nich wiadomość z sanepidu. Kontrola polegała na sprawdzeniu, czy budynek ma dokumentację zezwalającą na użytkowanie. Jak się okazało, miała. Z kolei wójt Iłowa nie kryje zdziwienia, ponieważ, jak mówi, we wrześniu minął 2 lata od remontu sali i jej odbioru i nikt nie zwrócił wówczas uwagi na możliwość wy-

dzielania się trującego ksylocymu. Obiecuje też, że będzie szukał winnego. W niedługim czasie ma zostać zwołane konfrontacyjne spotkanie z wykonawcą i komisją odbioru. Sam wójt mówi, że być może podczas mycia podłogi, woda dostała się między klepki i mogło dojść do jakiejś reakcji. Są to jednak tylko przypuszczenia.

Nie za bardzo też wiadomo, kiedy ksylocym z sali gimnastycznej. Wójt Roman Kujawa wyjaśnia, że gmina nie posiada na razie środków na to zadanie. "Trzeba będzie poczekać na sesję rady gminy i podział ponadplanowych dochodów, bo uchwaliliśmy już budżet i przeznaczenie pieniędzy na usunięcie ksylocymu spowoduje, że nie zrealizujemy jakiegoś zaplanowanego w 'budżecie zadania' - mówi.

O tym, że pozbycie się trującej substancji nie będzie łatwym zadaniem mówi też powiatowy inspektor Waldemar Orliński, który wskazuje, że powinno się to odbywać pod okiem osoby z uprawnieniami. "Być może włączymy się do tego zadania właśnie w tej kwestii i przedstawimy wytyczne wobec osób, które będą kierować pracami".

Tymczasem, jak mówi dyrektor szkoły Ewa Ryfa, placówka organizuje zajęcia wychowania fizycznego na korytarzu, gdy zrobi się cieplej, lekcje w-fu będą prowadzone na dworze.

(m)



W Brzozowie bezpieczeństwo i zdrowie



Od ubiegłego roku szkolnego społeczność Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy AK Cichociemnych w Brzozowie realizuje priorytet wychowawczy, jakim jest promocja zdrowia i zdrowego stylu życia. "Zdrowie mamy przecież tylko jedno", "Czego Jaś się nie nauczy, to i Jan nie będzie umiał" - mądrości te zdecydowały o wyborze priorytetu. Program prozdrowotny można realizować przecież już od klasy przedszkolnej.

W szkole wdrożono program prozdrowotny "My i nasze zdrowie". Na szczególną uwagę zasługują realizowane tu dwa jego człony poświęcone promocji spożycia owoców i bezpieczeństwa. Pomysłodawcą obydwu z nich jest dyrektor szkoły Andrzej Grabarek.

Pierwszy z programów, "Żyjemy mądrze i zdrowo, bo owocowo", realizowany jest już drugi rok. Jego autorem i głównym realizatorem jest Maria Orlińska, nauczycielka przyrody. Program realizowany jest we współpracy z Ośrodkiem Integrowanej Produkcji Owoców w Wisowej. Zakłada on ukształtowanie nawyków codziennego spożywania przez dzieci owoców, a głównie jabłek. Są zdecydowanie zdrowsze niż chipsy czy batony. Co dwa tygodnie sadownicy przekazują na rzecz wszystkich uczniów bezpłatnie jabłka. W szkole jest wtedy jabłkowe święto. Jedzą wszyscy, nawet te dzieci, które w domu niechętnie sięgają po ten owoc. Na podkreślenie zasługuje fakt, że na korytarzach nie ma leżących ogryzków czy niedojrzałych jabłuszek. Uczniowie nie tylko jedzą, ale i uczą się, dlaczego warto je zjadać. W roku ubiegłym były to pogadanki i prelekcje. W tym roku brać uczniowska otrzymuje kolorowe ulotki edukacyjne zachęcające do spożywania owoców i warzyw. Przekazała je Fundacja Promocja Zdrowia prof. Witolda Zatońskiego z Warszawy, która wspiera bardzo to przedsięwzięcie. Zaś dla uczniów tej szkoły literaci z Iłowa, Państwo Wanda i Bronisław Ligasowie, napisali piękną baśń pt. "Pyszne jabłuszka" i wiersz "Jabłuszka". Były one prezentowane na inauguracji pro-

gramu. Natomiast prezes Ośrodka IPO w Wisowej, dr inż. Romuald Ozimek, zaproponował ostatnio dzieciom, że tym, które nie mają własnych jabłoni w sadzie, podaruje sadzonki. Już wielu uczniów wyraziło chęć hodowli własnej jabłonki. Może niedługo jabłoni zakwitnie też przed szkołą?

Do programu włączyli się również starsi uczniowie z gimnazjum, którzy w roku ubiegłym realizowali I edycję w podstawówce. Zawiązali grupę nieformalną "Zak" i zgłosili projekt "Cudze chwalicie, swego nie znacie - doceniamy walory owoców rodzinnych" do konkursu organizowanego przez Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej "Młodzi Razem" w ramach ogólnopolskiego programu dla młodzieży pn. "Pracownia umiejętności". Grupa uzyskała grant w wysokości 1300 zł. Czek uroczyście w siedzibie Starostwa Powiatowego w Płocku odebrali: Jakub Orliński - szkolny koordynator programu i Andrzej Grabarek - dyrektor szkoły.

Program adresowany jest głównie do uczniów, ale także do rodziców i nauczycieli. Rodzice ostatnio mieli okazję obejrzeć inscenizację pt. "Palić nie palić - oto jest pytanie?" zachęcającą do zastąpienia papierosa jabłkiem. Dzisiaj także inne szkoły korzystają z naszego pomysłu, bo jabłko jest bardzo smaczne, zdrowe i łatwe w warunkach szkolnych do podania.

Drugi z programów, "Bezpieczna szkoła i droga do szkoły", autorstwa dyrektora szkoły, promuje bezpieczeństwo uczniów. W działaniach wspiera dyrektora nauczycielka techniki, Teresa Kupiec.



Jesienią odbyło się spotkanie uczniów z policjantem z Wydziału Ruchu Drogowego KP Policji w Sochaczewie. W czasie spotkania każde dziecko otrzymało światełka odbłaskowe do rowerów (białe i czerwone) ufundowane przez firmę Bikeland z Sochaczewa. Rowery dzieci, ich rodziców i dziadków są dzięki temu lepiej oznakowane.

Szkoła projekt swój zgłosiła do Marszałka Województwa Mazowieckiego. Program znalazł uznanie. Uzyskano wsparcie w postaci kodeksów młodego rowerzysty, migających światełek i kasków rowerowych. Każdy uczeń, który zda egzamin na kartę rowerową, otrzyma więc piękne wyposażenie. Będzie mógł bezpiecznie poróżować.

Dyrektor szkoły podjął jeszcze jedną bardzo cenną inicjatywę przeszkolenia z zakresu pierwszej pomocy wszystkich pracowników szkoły, od nauczycieli po palaczy c.o. Szkolenie zostało zorganizowane bezpłatnie przez strażaków z KP PSP w Sochaczewie i miejscowego lekarza Janinę Piłewicz - Duch. Wszyscy mogli nie tylko zobaczyć, jak należy udzielać pierwszej pomocy, ale i sami poćwiczyć. Wysłuchali wielu cennych rad.

Pomysł ten dyrektor pragnie zrealizować obecnie dzięki akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy także wśród dzieci. Odbyły się pierwsze rozmowy z komendantem hufca Krzysztofem Wasilewskim i jest szansa, że będzie on realizowany nie tylko w brzozowskiej szkole, ale w szkołach podstawowych całego powiatu sochaczewskiego.

Uczniowie uczestniczą w wielu konkursach szkolnych i pozaszkolnych poświęconych bezpieczeństwu. Warto wspomnieć o udziale uczniów w Społecznej Kampanii "Bezpieczne dzieci na polskich drogach" czy organizowanym szkolnym konkursie literackim "Bezpieczne dziecko na drodze".

Starania dyrektora szkoły nie ograniczają się tylko do działań edukacyjnych. Interweniuj, by faktycznie poprawić stan bezpieczeństwa dzieci na drodze do szkoły. Udało się utworzyć przejście po pasach, a w grudniu ub. roku dokonano zmiany oznakowania całego skrzyżowania w Brzozowie w kierunku Wieńca. Kiedyś było tu wiele wypadków. Miejsce to, szczególnie dla szkolnego autobusu, jest dzisiaj dużo bezpieczniejsze.

Artykuł sponsorowany

Metoda Callana w English Best Way

Znajomość języków obcych ma coraz większe znaczenie w naszym życiu. Śmiało mogę powiedzieć, że umiając posługiwać się angielskim, najbardziej uniwersalnym z języków, nasze życie jest o wiele łatwiejsze a na pewno przyjemniejsze. O tym, jak wiele korzyści przynosi znajomość języka angielskiego, napisano już całe tomy. Warto się uczyć, natomiast trzeba wiedzieć też, jak uczyć się, żeby osiągnąć najlepsze wyniki?

Codziennie korzystam z PKP, aby dostać się do pracy w Warszawie, na stacji często młodzi ludzie wtykają nam w ręce przeróżne ulotki, które zazwyczaj od razu bez czytania wyrzucamy do kosza. Przypadkiem jedna z nich została w mojej kieszeni i podczas nudnego zebrania w pracy zająłem się jej studium. Była to ulotka sieci szkół angielskiego ENGLISH BEST WAY. Postanowiłem dowiedzieć się więcej na temat nauki w tej szkole.

Na początek przeprowadziłem rozmowę w sekretariacie. Od przesympatycznej pani tam pracującej dowiedziałem się wszystkiego na temat sieci ENGLISH BEST WAY oraz stosowanej przez nich metody Callana. Oczywiście z rozmowy wynikało, że stosowana przez szkołę metoda jest jednym z najszybszych oraz najtańszych sposobów nauki a ułatwień i ela-

styczności, jakie proponuje szkoła nie znajduję nigdzie indziej. Postanowiłem sprawdzić na własnej skórze, jak wyglądają takie zajęcia i czy kurs jest wart swojej ceny.

Na drugi dzień, po rozwiązaniu testu kwalifikacyjnego sprawdzającego poziom znajomości języka, który co dla mnie było ważne, wypełniłem drogą elektroniczną bez ruszania się z domu, przedstawiono mi, do jakiej grupy się kwalifikuję i w jakich terminach mogę odbywać zajęcia. Wybrałem niekolidującą z innymi obowiązkami propozycję i dwa dni później zacząłem pierwsze zajęcia.

Szkoła posiada profesjonalnie wyposażone sale, a podczas przerw można napić się czegoś zimnego lub ciepłego. Wspomniana sieć szkół szczyści się współpracą z kilkudziesięcioma lektorami polskimi i native speakers wyspecjalizowanymi w stosowaniu metody. Tygodniowo miałem dwukrotnie zajęcia składające się z dwóch części po 50 minut i każdą z nich prowadził inny lektor bądź lektorka. Przez trzy tygodnie kursu, poznałem w sumie 10 lektorów i lektorek. W grupie panuje przyjemna atmosfera i nie czuć różnic między młodszymi a starszymi jej członkami. Większość studentów to już dorośli pracujący ludzie, którzy decydują się na naukę z przeróżnych powodów a uczą się właśnie tutaj ze względu na czas, którego

wszystkim nam brakuje. Przed rozpoczęciem zajęć byłem zapewniany, że dzięki ENGLISH BEST WAY opanuję język szybciej niż normalnymi metodami i muszę przyznać, że przez te trzy tygodnie, opanowałem i przypomniałem sobie tyle, co na różnych zajęciach, na których uczyłem się przez kilka lat.

Lekcje są prowadzone bardzo aktywnie i nie zdarzają się nawet minutowe przerwy, w których lektor bądź student czegoś nie mówi. Nieustanne pytania i błyskawiczne odpowiedzi a także powtórki, perfekcyjnie zapobiegają nudzie i pozwalają utrzymać koncentrację uwagi przez całe zajęcia. Szkoła udostępnia w trakcie zajęć książki, więc nie trzeba ich kupować, choć na pewno posiadanie ich nie zaszkodzi. Chyba wszyscy zwracają uwagę, na co wydają swoje pieniądze, ważna jest więc dla nich możliwość bezpłatnego przeniesienia zajęć, na których nie byli obecni, o ile jednak uprzedzą o tym dzień wcześniej. Nie bez znaczenia jest również gwarancja osiągnięcia sukcesu w zdaniu egzaminu Cambridge First Certificate, jaką daje ENGLISH BEST WAY. Gwarancja polega na tym, że po zdaniu przynajmniej dwóch testów kończących odpowiedni poziom kursu i odbyciu odpowiedniej liczby godzin szkoła w przypadku niepowodzenia na egzaminie FCE uczy bezpłatnie do

następnego egzaminu. Moi nowi znajomi z grupy potwierdzili również, że można kontynuować naukę w innych szkołach będących w sieci, a jest ich w Warszawie i okolicy siedem.

Dzięki uczestnictwu w tym kursie dowiedziałem się, że nauka nie musi być wcale nudna a na zajęcia można wręcz wyczekiwać z niecierpliwością. Miałem też możliwość przetestowania zdobytej już wiedzy i z całą odpowiedzialnością mogę napisać, że nauka Metodą Callana kładącą główny nacisk na swobodne porozumiewanie się po angielsku, przynosi pozytywne rezultaty. Mogłem bez lęku przed kompromitacją, który kiedyś paraliżował mnie, ielkroć chciałem coś powiedzieć, porozmawiać z nowymi znajomymi. To cudowne uczucie, kiedy możesz wymienić się poglądami z kimś z zupełnie innego kraju. Dowiedziałem się, również, że ulotki i reklamy nie zawsze kłamią a optymizm i przekonanie o skuteczności nauczania wynika nie tylko z profesjonalizmu ale także po prostu z tego że ta metoda działa i świetnie się sprawdza. Można też spróbować znaleźć jakieś wady w kursach organizowanych przez nią-mnie się nie udało.

Aleksander Gurtowski

ENGLISH BEST WAY
ul. Staszica 12
96-500 Sochaczew
tel. 046 862-16-87
www.englishbestway.pl



Zycząc paniom z okazji Święta Kobiet wszystkiego najlepszego, wspomnieć warto, że obchodzone jest ono w wielu krajach, już od 96 lat. Niedługo będzie setka. Na konferencji w Kopenhadze w 1910 r. podjęto uchwałę o ustanowieniu Międzynarodowego Dnia Kobiet, zaś od 1913 obchodzony on jest 8 marca. A były czasy, gdy określenie "kobieta", dziś wyzwajające tyle ciepłych skojarzeń i wzruszeń, nie zawsze było tak odbierane. Kiedy wyraz ten pojawił się w XVI wieku, oznaczał "niewiastę wszeteczną i rozpustną". W satyrze Marcina Bielskiego "Sejm niewieści" z 1586 r. obrażone postanki opowiadają o swoich mężach: "Chociaż oni nas zowią biogłowy i prządki, a ku wietrzemu zelzeniu kobietami zowią..."

Już jednak w wieku XVII wyraz ten zaczął nabierać godności, a J.Ch.Pasek nazywał kobietą uroczą wdówkę. Chociaż można mieć tu wątpliwości, wszak "uroczą wdówką", nie kojarzy nam się z zbytnią wstrzemięźliwością i cnotą.

Dopiero więc pod koniec XVIII wieku Ignacy Krasicki oddał honor biogłowym w słynnym zdaniu: "Mimo tak wielkie plci naszej zalety, my rządźmy światem, a nami kobiety".

Dzisiaj celnych maksym dotyczących pań można by przytoczyć znacznie więcej:

"Kobieta lubi małomównych mężczyzn, bo jest przekonana, że jej słuchają"

Sacha Guitry

"Najprędzej starzeje się kobieta, która poślubiła przeciętnego mężczyznę"

Oscar Wilde

"Piękność jest dla kobiety ważniejsza niż inteligencja, bo mężczyznom łatwiej przychodzi patrzeć niż myśleć"

Marlene Dietrich

"Jeśli kobieta jest szczęśliwa, jest także piękna"

Sophia Loren

Tego ostatniego zwłaszcza, życzymy więc wszystkim paniom w tym zapomnianym dziś nieco dniu Święta Kobiet.

(b)

EKSLIBRIS WIZYTÓWKĄ KSIĄŻKI

Gminna Biblioteka Publiczna w Sochaczewie dla uczczenia obchodów Tygodnia Bibliotek ogłasza konkurs na EKSLIBRIS BIBLIOTEKI

Celem konkursu jest uczczenie obchodów Tygodnia Bibliotek poprzez stworzenie graficznego znaku bibliotecznego, którym sygnowane będą książki w zbiorach Gminnej Biblioteki Publicznej w Sochaczewie. Jest nim również wywołanie zainteresowania ekslibrisem jako małą grafiką artystyczną.

Warunki uczestnictwa

Konkurs ma charakter otwarty i mogą uczestniczyć w nim wszyscy chętni. Uczestnictwo w konkursie jest bezpłatne. Każda praca powinna zawierać, połączone z polem kompozycji: napis "ex libris", nazwę właściciela, tj. Gminna Biblioteka Publiczna w Sochaczewie oraz

element, który jednoznacznie kojarzyć się będzie z biblioteką.

Do konkursu można zgłaszać prace wykonane dowolną techniką graficzną, czarno-białe, o wymiarach nie przekraczających formatu A-4.

Wszystkie nadesłane ekslibrisy nie podlegają zwrotowi i przechodzą na własność organizatora. Do prac należy dołączyć dane personalne autora: imię, nazwisko, adres, szkoła, klasa. Termin nadsyłania prac upływa 21.04.2006 r. Prace prosimy przesyłać na adres: Gminna Biblioteka Publiczna w Sochaczewie Kąty, 96-500 Sochaczew z dopiskiem "Konkurs na ekslibris". Tel. 861-90-99, e-mail: bibliotekagm@wp.pl Praca, która zajmie I miejsce, zostanie wykorzystana jako logo Biblioteki.

IV Sochaczewski Festiwal Filmów Polskich

Hoffmanada w Chodakowie

Jestem reżyserem nastroju i emocji - tak mówi o sobie Jerzy Hoffman, mistrz polskiej reżyserii. Z całą pewnością mogli się o tym przekonać uczestnicy IV już Sochaczewskiego Festiwalu Filmów Polskich - gimnazjaliści i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, gdyż to właśnie Jerzy Hoffman był tegorocznym gościem honorowym imprezy. Od 28 lutego do 2 marca uczniowie przypominali sobie najbardziej znane filmy reżysera, "Ogniem i mieczem", "Starą baśń", "Piękną nieznaną" i "Znachora". W ciągu trzech festiwalowych dni Miejski Ośrodek Kultury gościł również i inne wybitne postacie polskiego kina. Znanych, podziwianych i cenionych aktorów - Małgorzatę Foremniak, Macieja Kozłowski i Sylwestra Maciejewskiego którzy, jak sami mówią, mieli szczęście pracować z Jerzym Hoffmanem.

Ten zawód pozwala intensywniej żyć

Nie ulega wątpliwości, że to właśnie spotkania z mistrzem i aktorami wywołały największe zainteresowanie widzów. W ostatni dzień lutego, w samo południe, do chodakowskiego MOK-u zawitali Małgorzata Foremniak i Maciej Kozłowski. Radość uczniów była tym większa, że aktorzy nie zachowywali się wcale jak gwiazdy. Witani zebranych uśmiechem, na scenę wkroczyli tym samym wejściem co uczniowie, a podczas rozmowy z młodzieżą nie stronili od żartów. Spotkanie z aktorami było też do-



skonałą okazją do nauki, ponieważ artyści chętnie udzielali młodzieży wskazówek. Małgorzata Foremniak mówiła o tym, że sukces zależy głównie od naszego pozytywnego podejścia do tego, co robimy, od tego czy chcemy się rano wstać do pracy czy myśleć nie o tym, ile musimy się narobić, ale ile fajnych rzeczy dziś zrobimy. A tak aktorka tłumaczyła wybór zawodu: "Postanowiłam pójść do szkoły teatralnej, bo podobało mi się to, że jako aktorka będę mogła przeżywać tyle emocji, wcielać się w wiele postaci, poznawać wiele światów. Ten zawód pozwala mi intensywniej żyć, a popularność to jego dodatkowy element."

Słowa gości brzmiały bardzo przekonująco, zwłaszcza, gdy opowiadali o początkach swej kariery, które nie były łatwe. Maciej Kozłowski debiutował w teatrze "Nowym" w Poznaniu, a jego pierwsza rola polegała na wypowiedzeniu tylko jednego zdania, zaś Małgorzata Foremniak, podczas pierwszego występu na deskach teatru mówiła tak cicho, że pani w drugim rzędzie nic nie słyszała.

Podczas rozmowy z aktorami nie zabrakło też pytań o pracę z Jerzym Hoffmanem. Zarówno Małgorzata Foremniak jak i Maciej Kozłowski nie szczędzili reżyserowi słów uznania. Jak mówili, to niezwykle człowiek, silny,



z olbrzymią wyobraźnią. "On potrzebuje prawdziwych emocji, "uruchamia" aktora, potrafi go otworzyć, a to bardzo ważne, ponieważ wtedy taka osoba daje z siebie na planie więcej" - mówiła Małgorzata Foremniak. Maciej Kozłowski twierdził z kolei że jest szczęściarzem, dlatego że kilka razy miał okazję pracować z Jerzym Hoffmanem i brać udział w jednym z największych przedsięwzięć polskiej kinematografii - "Ogniem i mieczem". "Wątpię, by w Polsce powstał jeszcze kiedyś taki film, gdzie na planie byłoby 250 koni z jeźdźcami i ok. 2 tys. statystów" - mówił aktor.

Marzenia Hoffmana

O tym, że ekranizacja trylogii nie była łatwym zadaniem mówił uczestnikom festiwalu sam Jerzy Hoffman, który gościł w MOK-u 1 marca. "Najpierw zrobiłem "Pana Wołodyjowskiego", potem "Potop", na "Ogniem i mieczem" trzeba było długo czekać, najpierw ze względu na cenzurę, a potem ze względów finansowych". Od roku reżyser pracuje nad filmem dokumentalnym "Ukraina - narodziny narodu", który będzie obrazem Ukrainy od chrztu aż po dzień dzisiejszy. Jerzy Hoffman zdradził, że ma kilka marzeń, których nie udało mu się jeszcze zrealizować. "Marzę, żeby zrobić "Moją Sy-

beriadę" na podstawie własnych przeżyć dorastającego chłopca, pięknym tematem jest też "Beniowski". Reżyser opowiedział także historię jak z filmu - nominację "Potopu" do Oscara, gdy do Polski przyjechał sam członek Akademii - Bronisław Taber, który zobaczył film i postanowił pomóc reżyserowi wysłać "Potop" na konkurs.

Jerzy Hoffman, podobnie jak Małgorzata Foremniak i Maciej Kozłowski, świetnie nawiązał kontakt z uczniami. Chętnie udzielał odpowiedzi na pytania, zachęcał do przedstawiania poglądów i uwag dotyczących swoich filmów. Przez całą rozmowę chodził po scenie, żywo gestykułował, żartował. Nie trudno było uwierzyć, że to człowiek pełen emocji. Z wielką radością po spotkaniu z młodzieżą oglądał też festiwalową wystawę, cierpliwie rozdawał autografy i fotografował się z uczniami.

Goście tegorocznego festiwalu udowodnili, że znane postacie polskiego kina, przynajmniej niektóre, wcale nie pozują na wielkie gwiazdy i nie brak im skromności. To ludzie tacy jak my.

Z niecierpliwością czekam na kolejny festiwal za rok, bo to doskonała okazja do nauczenia się czegoś od ludzi sukcesu, i udowodnienia sobie samym, że marzenia się spełniają.

Martyna Mikulska



Filozofia po sochaczewsku

Jeżeli dla kogoś obco lub wręcz zniechęcająco brzmią takie zagadnienia jak: filozoficzna wersja dziejów wg Hegla i Comte'a, teoria idei Platona czy współczesne teorie polityczne, to musi wiedzieć, że z takimi problemami zmagają się niektórzy sochaczewscy licealiści. I nie robią tego z obowiązku szkolnego, a z wyboru.



Troje tegorocznych maturzystów LO im. F.Chopina - Paulina Danecka, Ola Alama i Michał Strożek jest już laureatami eliminacji okręgowych Olimpiady Filozoficznej. Paulina zajęła II miejsce, Ola III, Michał V. W Łowiczu, gdzie odbywał się drugi etap eliminacji i gdzie zebrałi większość najlepszych miejsc, zaczęło już mówić o sochaczewskiej szkole filozoficznej.

Paulina Danecka jest zresztą współautorką pomysłu na warsztaty filozoficzne organizowane w LO przez Akademię e-Sochaczew. Kiedy pytam moich rozmówców, czy wiążą swoje plany z filozofią, słyszę w odpowiedzi, że filozofia nie może być sednem wszystkiego, bo poważnie wpływa na sposób myślenia. Ktoś, kto zajmuje się tylko filozofią, może mieć kłopoty w realnych kontaktach z ludźmi. Filozofia jest potrzebna raczej do zrozumienia człowieka. Wszyscy troje mają dużo szersze zainteresowania.

Ogólnopolski finał olimpiady odbędzie się pod koniec marca, wtedy też dowiemy się, jak przedstawiciele sochaczewskiej szkoły filozoficznej wypadli na tle finalistów z kraju. Póki co, gratulujemy Paulinie, Oli i Michałowi oraz ich nauczycielce i opiekunie - pani Emilii Wygledowskiej. No i trzymamy kciuki.

PS Nie chciałabym uprawiać tutaj taniego dydaktyzmu, ale w czasach, kiedy tyle złego słyszy się o młodziuży, przykłady takich młodych ludzi niezwykle budują. I każą zastanawiać się nad generalizacją ocen.

Jolanta Sosnowska

Dziękujemy Ci Basiu



W czwartkowe popołudnie, 2 marca w holu galerijny Miejskiego Ośrodka Kultury w Boryszewie, została otwarta wystawa z cyklu "w poszukiwaniu twórczych pasji..." znanej sochaczewskiej artystki Barbary Jachimowicz.

Instruktorzy plastyki, obdarzona niespożytkowaną energią, w której wielu z nas zaczynało swą drogę twórczą i od której zaczerpnęło podstawy tej niezwykłej krainy jaką jest malarstwo.



Sukces Eryka

28 lutego Eryk Jędrzejczak, uczeń LO im. Jarosława Iwaszkiewicza, uczestnik Studia Piosenki zdobył II miejsce w X Przeglądzie Piosenki Młodzieżowej w Warszawie. Gratulujemy

Maluje od przeszło 20 lat. Naukę pobierała u profesorów Akademii Sztuk Pięknych: malarstwo u prof. Aleksandra Turka, a grafikę u prof. Mariana Sztuki. Jest również członkinią Akademii e-sochaczew.pl

Jest ona osobą barwną, serdeczną i energiczną. Uczestniczyła w wielu wystawach zarówno w kraju jak i za granicą.

Wystawa zatytułowana " Dworek Fryderyka Chopina oraz kwiaty w malarstwie..." zbiegła się z obchodzonymi nie tak dawno urodzinami wielkiego kompozytora urodzonego w Żelazowej Woli.

Malowany już nie raz przez tę artystkę motyw dworku wychodzi poza ustalone kanony estetyczne. Dzięki temu zbliża się w niektórych obrazach olejnych do fantazyjnej abstrakcji. Otwierając swą wystawę wzruszona autorka powiedziała: "...Jest to dla mnie wielka, wielka radość, dziękuję za to, że jestem doceniona w pracy. I wam moi drodzy uczniowie dziękuję za to, że jesteście moimi pięknymi obrazami..."

Gratulacje, kwiaty, recytacja wiersza, a także ukoronowanie Basi insygniami królewskim i w postaci berła szerokiego pędzla i korony, przez jej wychowanków stały się niezwykle wzruszającymi akcentami tego wieczoru.

Na werniszu tego dnia, wśród licznie przybyłych gości, nie mogło zabraknąć oczywiście najbliższych z rodziny, przedstawicieli władz lokalnych, ludzi kultury, przyjaciół, znajomych i wychowanków.

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia wystawy.

Marcin Hugo-Bader

Najnowsze badania archeologiczne w Sochaczewie (2)

KLASZTOR SPOD ZIEMI



Gdy w połowie września ubiegłego roku w centralnej części rynku dobiegały końca archeologiczne prace wykopaliskowe przy reliktach dawnego ratusza miejskiego, Urząd Miejski przystępował do nowej inwestycji. W odległości zaledwie kilkudziesięciu metrów na południowy-zachód, na placu przed hurtownią "Jutex" przy ul. Warszawskiej, rozpoczęto prace, mające na celu rozbudowę istniejącego parkingu, budowę zatoki autobusowej i peronu autobusowego wraz z ustawieniem słupów oświetleniowych. Teren budowy, jak każda podobna inwestycja w centrum miasta, objęty był rutynowym nadzorem archeologicznym, prowadzonym przez piszącego te słowa...

Pod znakiem habitu i karabinu

Ze źródeł historycznych, kartograficznych i materiałów fotograficznych, jak również opowieści najstarszych sochaczewian wiadomo było, iż jeszcze do początku II wojny światowej w miejscu tym stał murowany zespół architektoniczny dawnego klasztoru wraz z kościołem sióstr dominikanek. Składał się on z położonego wzdłuż ul. Warszawskiej do krawędzi skarpy niewielkiego jednonawowego budynku kościoła z krótkim, zamkniętym trójbocznie prezbiterium od wschodu. Od południa, równoległe do krawędzi skarpy, do kościoła przylegało zachodnie skrzydło podkowiastego w planie gmachu klasztoru, w większości parterowego, jedynie od strony rynku, na wschód od kościoła, łączyła się z nim kwadratowa, jednopiętrowa kamienica.

Zespół powstał w latach 1748-1755 z fundacji małżeństwa Anny z Nieborowskich i podkomorzego sochaczewskiego Walentego Łuszczewskiego, zastępując uprzedni zespół drewniany, użytkowany przez dominikanek od początku XVII w. Oboje fundatorów po śmierci pochowano w kryptach nowo powstałego kościoła. W chwili budowy gmachów murowanych historia pobytu sióstr zakonnych w Sochaczewie liczyła już sobie blisko półtora wieku. Konwent dominikanek w naszym mieście założono po roku 1606, nie wymieniono go bowiem w wykazie klasztorów dominikańskich Abrahama Bzowskiego, a przed rokiem 1609, z którego pochodzi wzmiankująca go konstytucja sejmowa. W 1818 r., w wyniku nacisków władz carskich, dominikanek zmuszone zostały do opuszczenia Sochaczewa, pozostawione zaś przez nie zabudowania 24 października 1820 r. decyzją księcia namiestnika Józefa Zajączka przekazane zostały na rzecz władz miejskich. Zarządzać nimi miała Komisja Rządowa Wojny, z inicjatywy której do 22 lutego 1822 r. zespół zaadaptowano dla celów wojskowych, przydzielając go 1. pułkowi strzelców pieszych armii Królestwa Kongresowego. Wykonane wówczas rysunki inwentaryzacyjne wraz z projektem adaptacji, niestety, zaginęły. W świetle rewizji z 1822 r. "gmach ten po dominikanekach położony jest frontem do ulicy Zatylniej Farnej, tyłem zaś do rzeki Bzury. Dawny kościół i klasztor, a teraz lazaret massiv murowany, dachówką pokryty, bez piętra, pięć sal dla chorych i inne stancje oraz łaźnie w sobie mieszczący, długości łokci 151, szerokości łokci 141/2 i wysokości łokci 41/2, przy którym znajdują się: 1) kamienica o jednym piętrze dachówką pokryta, na kwatery dla dowódcy pułku przeznaczona i wyrestaurowana; 2) szwalnia i skład efektów pułkowych w jednym gmachu z kościoła przerobionym o jednym piętrze; 3) lamus massiv murowany w dziedzińcu oparkanionym, gontami kryty, na piekarnię przerobiony; tam mieści się skład na zboże i chleb, kuźnia i puszkarnia wojskowe". Po wszystkich przeprowadzonych przeróbkach, jak pisał w 1928 r. proboszcz i dziekan sochaczewski Franciszek Garncarek, "niepodobna już dziś odtworzyć pierwotnego stanu tego kościoła. Okna naprzytyk na dół były zrobione przez Moskali, nie są to bowiem okna o charakterze kościelnym". Czternaście lat wcześniej będące nadal pod zarządem wojskowym zabudowania poklasztorne mocno ucierpiały w wyniku działań zbrojnych I wojny światowej, już jednak w 1915 staraniem proboszcza Franciszka Tacikowskiego i parafian odbudowano dawny kościół, lokując w nim kaplicę przedpołgrzebową i salę parafialną, w odbudowanym po części gmachu klasztoru urządzono mieszkania dla księży, służby kościelnej i kancelarię parafialną. Po blisko wieku parcela przy ul. Warszawskiej powróciła w ręce kościelne, lata powojenne to jednak okres ciągłych o nią sporów z władzami miejskimi. Ostatecznie w zabudowaniach poklasztornych znalazła siedzibę siedmioklasowa szkoła powszechna, hipoteka oraz przytułek, parafia zatrzymała natomiast przy sobie dawny budynek kościoła, mimo gróźb wytoczenia procesu sądowego przez magistrat za brak opłat za posiadanie kaplicy przedpołgrzebowej i sali parafialnej. Tragiczny koniec omawianego zespołu architektonicznego nastąpił podczas kampanii wrześniowej 1939 r., kiedy uległ on kompletnej destrukcji. Pozostałe ruiny szybko rozebrano a teren zniwelowano, tak, że w powojennym krajobrazie Sochaczewa nie widać było żadnego śladu po istniejących tu niegdyś zabudowaniach. Przynajmniej do czasu...

Dominikaneki ponownie odkryte

Powróćmy tymczasem do teraźniejszości. Rozpoczęte na dawnej parceli klasztornej prace budowlane miały w swoich założeniach tylko nieznaczny ingerencję w zalegające pod betonową nawierzchnią parkingu warstwy ziemne. Nie wróżyło to spotkania ciężkiego sprzętu budowlanego z zabytkową substancją murów, dlatego też, jeszcze na etapie konsultowania warunków zabudowy ze służbami konserwatorskimi, postanowiono objąć inwestycję jedynie tzw. nadzorem archeologicznym. Zastrzeżono jednakże możliwość przekształcenia go w ratunkowe badania wykopaliskowe w razie wystąpienia nowych okoliczności. Okoliczności takie pojawiły się dość szybko, a związane były po pierwsze z niestabilnością warstw ziemnych, wymuszającą głębsze pociągnięcia łyżki koparki, po drugie zaś z trudnym do przewidzenia faktem bardzo płytkiego zalegania kryjących się w tym miejscu reliktołów murów. Wyszło tu na jaw wszystko to, co się powszechnie sądzi na temat jakości prac budowlanych okresu PRL-u. Podczas, gdy obecnie koparka wprost "siadała" na zastanym gruncie, zmuszając w rezultacie ekipę budowlaną do korekty projektu o dodatkową stabilizację wylewkę betonową, usuwane płyty betonowe starej nawierzchni parkingu stawiane były widocznie w pośpiechu i na z grubsza tylko przygotowanym terenie. W niektórych miejscach brakowało nawet standardowej podsypki. Prawdziwym "hitem" były krawężniki ustawiane wprost na ceglanych reliktach dawnego kościoła, choć w tym akurat przypadku należy być chyba wdzięcznym ówczesnym robotnikom, że w zapamiętaniu nie usunęli tej "ceglanej przeszkody".

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prace budowlane zostały wstrzymane. Rozpoczęły się finansowane przez Urząd Miejski w Sochaczewie, a kierowane przez autora, żmudne prace archeologiczno-konserwatorskie, mające na celu rozpoznanie, inwentaryzację i naukowe zadokumentowanie odkrywanych obiektów.

W środkowej części placu odsłonięto partie fundamentowe fragmentu wschodniego skrzydła klasztoru wraz z wyraźnie od strony ul. Warszawskiej wyodrębniającą się strukturą, którą można identyfikować ze znaną z źródeł historycznych i kartograficznych piętrową kamienicą frontową. Duże wrażenie na obserwatorach wywierać mogły zwłaszcza gigantyczne glazy, tworzące fundamenty tych obiektów.

Północno-zachodnia część placu kryła z kolei dość dobrze zachowane ceglane relikty dawnego kościoła dominikanek. Zlokalizowano m.in. znane z fotografii trójbocznie zamknięte prezbiterium od strony wschodniej. Pod całą jego szerokością ujawniono opory krypt wraz z zaczątkiem ceglano-łuku sklepienia kolebkowego. To właśnie w tych kryptach spodziewać się można szczątków fundatorów świątyni, Walentego i Anny Łuszczewskich, a najpewniej również użytkujących świątynię dominikanek. Jakkolwiek przebadanie krypt byłoby z pewnością wielce interesujące, to jesienią pora roku, konieczność uwzględnienia zrozumiałych racji inwestora i ekipy budowlanej oraz pewność, że strukturalnie tym nic obecnie nie zagraża, skutkowało pozostawieniem tej "przyjemności" kolejnym pokoleniom.

Materiałnym rezultatem przeprowadzonych prac archeologicznych było pozyskanie do zbiorów muzealnych kolejnych porcji ułamków naczyń ceramicznych, kafli piecowych, wyrobów szklanych i metalowych oraz kości zwierzęcych. Co ciekawe, w odróżnieniu od badanych wcześniej w centralnej części rynku pozostałości dawnego ratusza miejskiego, teren nie obfitował w znaleziska monet.

Konieczność przeprowadzania prac budowlanych w dwóch etapach, sprawiła, że kiedy odsłonięto do przebadania teren zachodniego wjazdu do hurtowni, finalne prace przy dokumentacji zachodniej partii badanego kościoła prowadzono przy naprawdę mało sprzyjającej grudniowej aurze. Chciałoby się powiedzieć: "I wilk syry i owca cała...", przed "gwiazdką" bowiem zdołano zrealizować zarówno niezbędne prace archeologiczne, jak i zakończyć realizację inwestycji. W tym miejscu chciałbym podziękować i inwestorowi, i ekipie budowlanej za zrozumienie dla potrzeb nauki oraz pokorne znoszenie naturalnych trudności związanych z prowadzonymi pracami archeologicznymi.

Gdy przez całą jesień ubiegłego roku uwagę archeologów skupiało przede wszystkim centrum naszego miasta, na jego peryferii zdołano przeprowadzić kolejny sezon prac wykopaliskowych, dotyczących tym razem odległego okresu pradziejowego. To już jednak zupełnie inna para kaloszy...

Tomasz Karolak



Fortepian dla muzycznej

Marzenie się spełni

Kilka tygodni temu na łamach ZS ukazał się tekst, w którym Dyrektor Szkoły Muzycznej w Sochaczewie **Joanna Niewiadomska-Kocik** mówiła o wielkim problemie, jakim jest brak fortepianu koncertowego. Być może oprócz fachowców mało kto zdawał sobie sprawę, że lśniący czarny instrument stojący na sali koncertowej to... ruina. Szkoła i uczniowie stanęli przed faktem braku instrumentu, na którym mogliby ćwiczyć i koncertować.

Należy przypomnieć, że w naszej "muzycznej" co roku odbywają się Przesłuchania Chopinowskie, które mają już zasięg ogólnopolski. Przez uczestników i pedagogów konkurs ten jest traktowany jak mini konkurs chopinowski dla dzieci i młodzieży. Po ubiegłorocznych przesłuchaniach dały się słyszeć głosy uczestników, że na takim instrumentie nie można grać. Byłoby wielką stratą dla naszego miasta, gdyby ta z roku na rok bardziej prestiżowa impreza nie mogła się rozwinąć z powodu braku instrumentu. Poza tym, mało który znany pianista chce przyjąć zaproszenie na występ, jeśli ma grać na tak zdezertowanym fortepianie. Już w ubiegłym roku Pani Dyrektor zaczęła wydeptywać ministerialne korytarze, by zdobyć pieniądze na ten cel. Jednak nie ma mowy, aby Ministerstwo sfinansowało w całości ten zakup, większość pieniędzy musimy zorganizować sami. Jest rzeczą oczywistą, że bez społecznego zaangażowania rodziców i finansowego poparcia sochaczewskiej społeczności nie ma szansy na realizację tego projektu.

Pierwsze dwa kroki zostały zrobione: odbył się koncert połączony z aukcją obrazów zorganizowany przez Panią **Renatę Stępień**. Dzięki tej akcji są już na specjalnym "fortepiano" konczie pierwsze pieniądze. Pani Stępień miała zawsze szczęśliwą rękę, więc wierzymy, że tym razem też dała dobry

początek. Drugi krok to powołanie komitetu do organizowania imprez, koncertów i lobbyngu. W jego skład weszli rodzice uczniów szkoły muzycznej i są to: **Mariola Pisula, Agnieszka Jankowska, Magdalena Dębska, Leszek Sobczak, Jan Mitrowski, Dorota Zaczekowska i Agnieszka Krawczyk**.

Są już pierwsze efekty pracy członków komitetu, jesteśmy po rozmowie z Wójtem Gminy Sochaczew **Mirosławem Orlińskim**. Na terenie zarządzanej przez niego gminy leży przecięć Żelazowa Wola. Pan Orliński okazał się człowiekiem absolutnie godnym miana "Sochaczewianina roku 2005". Co prawda nie padła żadna konkretna suma, ale ze słów Mirosława Orlińskiego wywnioskowaliśmy, że gmina nie poskapi na fortepian pieniędzy. Jest też odzew ze strony sochaczewskich przedsiębiorców należących do niedawno powstałej Powiatowej Izby Gospodarczej. Ludzie ci od lat znani są w naszym mieście nie tylko jako sponsorzy imprez masowych, ale też jako mecenas bardziej wyrafinowanych form sztuki. Należy wspomnieć o Przesłuchaniach Chopinowskich czy Sochaczewskim Laurze. Komitet zgłosił się już do prezesa Powiatowej Izby Gospodarczej **Zbigniewa Bogdana** z pytaniem o możliwości otoczenia tej akcji mecenatem sochaczewskich przedsiębiorców, który bez wahania zadeklarował pomoc członków izby. W tym przypadku też liczymy na konkrety. Jako komitet mamy pełną świadomość, że podjęliśmy gigantyczne wyzwanie, bo wymarzony fortepian Pani Dyrektor to dwumetrowa JAMAHA za 100 tys. zł. Ale wiemy, że wiara czyni cuda i marzenia się spełniają.

Korzystając z olbrzymiej życzliwości Pani Redaktor **Małgorzaty Pałuby** będziemy na bieżąco informować czytelników o efektach naszej pracy.

Agnieszka Krawczyk

Konkurs w Szymanowie Aby przetrwali w naszej pamięci

Tegoroczna, trzecia już edycja konkursu gminnego odbędzie się pod hasłem: **"Legandy i podania naszego regionu"**. Jej celem jest zapoznanie mieszkańców naszej małej Ojczyzny z funkcjonującymi na jej terenie obiegowymi legendami i podaniami, związanymi bezpośrednio z osobami żyjącymi tutaj (obecnie lub w przeszłości), zabytkami, nazwami miejscowości itp.

Organizatorem konkursu jest Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Szymanowie. Konkurs swoim zasięgiem obejmuje szkoły podstawowe na terenie gminy Tere-sin. Uczestnikiem może być każdy uczeń szkoły podstawowej, który uczęszcza do szkoły w roku szkolnym 2005/2006. Warunkiem uczestnictwa jest wykonanie pracy plastycznej - dowolną techniką (dla uczniów młodszych klas), literackiej - dowolny rodzaj i gatunek literacki (dla uczniów starszych klas).

Każda praca, niezależnie od kategorii, którą reprezentuje, powinna być opatrzona kartą informacyjną zawierającą następujące dane: imię i nazwisko (ewentualnie imiona i nazwiska), wiek autora (lub autorów), klasa, adres szkoły z numerami kodu i telefonu, ewentualnie imię i nazwisko nauczyciela, pod kierunkiem którego praca została wykonana.

Prace należy przesyłać do **15 kwietnia 2006 r.** na adres: **Szkoła Podstawowa w Szymanowie ul. Szkolna 35 96-515 Szymanów** z dopiskiem: KONKURS

Zgłoszenie pracy do konkursu jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na wykorzystanie tej pracy przez organizatorów do celów wydawniczych i wystawienniczych. Prace przechodzą na własność organizatora i nie podlegają zwrotowi.

Zgłoszenie szkoły do konkursu powinno nastąpić do dnia 20 marca 2006 r. Uroczyste podsumowanie konkursu i wręczenie nagród nastąpi pod koniec maja 2006 r.

Komisja oceniać będzie: W pracy pisemnej: zgodność z tematem, oryginalność ujęcia tematu, styl i język pracy, format pracy, opracowanie materiału i pomysłowość. Dopuszczalna objętość - 2 strony maszynopisu.

W pracy plastycznej: zgodność z tematem, oryginalność, pomysłowość, czytelność i estetykę. Maksymalny format pracy A3.

Szczegółowe pytania należy kierować do Szkoły Podstawowej w Szymanowie - koordynator konkursu **Mariola Słowik** tel. 861-35-35.

GENIUSZE I DZIWACY

Czy jesteś szalony? A może ludzie patrzą na Ciebie jak na dziwaka? Być może myślisz po swojemu, bo jesteś uzdolniony i oryginalny?

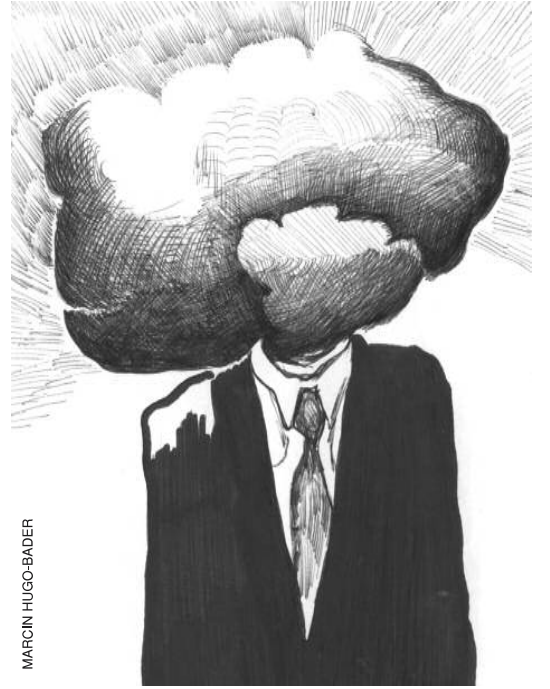
Istnieje przekonanie, że geniusz idzie w parze z szaleństwem. Na przykład Freuda podejrzewa się o ciężką nerwicę, depresję i inne choroby psychiczne. Einsteinowi przypisuje się zaburzenia osobowości i zaburzenia zachowania, nadpobudliwość psychoruchową i dysleksję. U Szekspira "zdiagnozowano" zaburzenia osobowości, psychopatię i osobowość antyspołeczną. U Jezusa "znaleziono" całą gamę chorób od paranoi, poprzez depresję i psychopatię do zaburzeń tożsamości i identyfikacji. Newton to rzekomo "typowy przykład" schizofrenii.

"Niestety" badania pokazują, że geniusze są zwykle zdrowi na umyśle, a wśród ludzi uzdolnionych jest mniej zaburzeń niż wśród zwykłych ludzi. Oczywiście zdarzają się przypadki poważnych chorób psychicznych wśród fenomenalnie uzdolnionych ludzi, czego doskonałym przykładem jest np. Vincent van Gogh, Fryderyk Nietzsche, August Comte, Rimbaud, August Strindberg itd. Są to jednak wyjątki od reguły.

W gruncie rzeczy jednak trudno jest odróżnić człowieka utalentowanego od dziwaka czy szaleńca. Wyobraźmy sobie np., że widzimy nagiego, mokrego mężczyznę biegnącego przez miasto i wrzeszczącego na całe gardło. Taki człowiek chyba musi być szalony. A przecież tak właśnie zachował się jeden z wielkich geniuszy - Archimedes - gdy podczas kąpieli wpadł na rozwiązanie zagadki, postawionej przez króla ("Jak sprawdzić, czy złotnik użył całego złota jakie mu dałem do wykonania korony? Może zmieszał złoto ze srebrem i oszukał mnie na różnicy?")

Ludzie, którzy myślą oryginalnie i twórczo lub buntują się wobec zastanego świata, mogą zachowywać się dziwnie. Nie oznacza to jednak, że są szaleni, choć pod tym względem są podobni do szaleńców. Człowiek szalony zwykle bowiem także nie przestrzega ogólnie przyjętych norm społecznych (np. się nie myje). Proponuję Państwu wykonanie prostego testu, którego zadaniem jest diagnoza szaleństwa i oryginalności. Na postawione pytania proszę odpowiadać "TAK" lub "NIE".

1. Czy zanim coś zrobisz, starasz się najpierw wszystko dokładnie przemyśleć?
2. Czy bardzo przejmujesz się tym, co ludzie myślą?
3. Czy martwiłoby Cię posiadanie długów?
4. Czy dajesz pieniądze na cele dobroczynne?
5. Czy bardzo poruszyłby Cię widok cierpiącego dziecka lub zwierzęcia?
6. Czy ludzie powinni przestrzegać prawa?
7. Czy dobre maniery są ważne?
8. Czy dobre wychowanie i schludność mają dla Ciebie znaczenie?



MARCIN HUGO-BADER

9. Czy lubisz współpracować z innymi ludźmi?
10. Czy martwisz się, jeśli wiesz, że w Twojej pracy są błędy?
11. Czy lubisz przychodzić na umówione spotkania przed czasem?
12. Czy Twoja matka jest (była) dobrą kobietą?
13. Czy starasz się nie być opryskliwy (opryskliwa) wobec innych ludzi?
14. Czy postępujesz wg zasady "najpierw pomyśl, potem zrób"?
15. Czy wierzysz, że ludzie na ogół mówią prawdę?
16. Czy lepiej jest postępować wg reguły przyjętych w społeczeństwie niż chodzić własnymi drogami?
17. Czy sądzisz, że ma się szczególne obowiązki wobec własnej rodziny?
18. Czy byłoby Ci żal zwierzęcia, które wpadło w sidła?

Jeśli jesteś osobą dorosłą, odpowiadałeś szczerze i udzieliłeś mniej niż 4 odpowiedzi "NIE", to nie można uznać Cię za dziwaka. Przestrzegasz norm społecznych i jesteś osobą uspołecznioną. Jeśli postawiłeś więcej niż 7 odpowiedzi "NIE", ludzie mogą myśleć, że jesteś dewiantem i mogą mieć rację. Twoje dziwactwo może jednak oznaczać, że jesteś oryginalny i twórczy, że potrafisz myśleć niezależnie lub jesteś typem "artysty".

Marcin Florkowski

Imieniny

Solenizantom tego tygodnia życzę, aby czerpali energię ze słońca, ale także z kąpielącego deszczu.

Wtorek - 7 marca

Felicja - bezinteresowna, odpowiedzialna, potrafi doskonale dostosować się do okoliczności i sytuacji. W chwilach trudnych udaje, że nic nie rozumie. W miłości pragnie szalonych uniesień. Doskonale radzi sobie z komputerem i innymi urządzeniami elektronicznymi. Może być znakomitą dziennikarką bądź prezenterką w TV.

Sroda - 8 marca

Beata - spokojna, czuła, ale z temperamentem. Cechuje ją otwarty umysł. Często zmienia metody działania. Wielką uwagę przywiązuje do ciepła domowego ogniska, przy którym się odpręża, nabiera sił, wycisza emocje.

Czwartek - 9 marca

Franciszka - posiada poczucie humoru, dobra, otwarta dla ludzi, zawsze potrafi znaleźć radę na ich kłopoty. Może być wzorową gospodynią, żoną i matką. Ma zdolności manualne.

Piątek - 10 marca

Cyprian - męczyzna zmysłowy, impulsywny, ceni doświadczenie osób starszych. Do celu zmierza najkrótszą drogą, nie bawiac się w dyplomatyczne zabiegi. Współżycie z nim nie jest łatwe, gdyż ma despotyczne zapędy.

Sobota - 11 marca

Edwin - bystry, zmienny, łatwo przystosowuje się do zmian. Przy sprzyjających warunkach szybko udaje mu się dojść do wyznaczonych celów. W miłości jest raczej bierny, często wiarołomny.

Niedziela - 12 marca

Józefina - stała, ciesząca się szacunkiem, skłonna do czarów i czarnej magii.

Poniedziałek - 13 marca

Bożena - niespokojna, energiczna, czasem nielogiczna. Często chętnie pomaga mężowi w interesach. Zawsze znajduje czas na prasę, telewizję, książki i życie towarzyskie.

KAROLINA



BOGUSŁAW KWIATKOWSKI (59)
DZIEJE SOCHACZEWA®
 W okresie przynależności do Księstwa Mazowieckiego (1202-1476)

Od samego początku istnienia Sochaczewa ważną rolę w życiu jego mieszkańców odgrywał Kościół. Kształtował on wspólne poglądy i idee oraz mentalność ludzi, oddziaływał na obyczaj i postępowanie, które regulowane były przepisami kościelnymi. Podobnie jak nie znany daty założenia osady, nie można również określić, kiedy założono tutaj kościół.

Możemy jedynie przypuszczać, że Sochaczew otrzymał świątynię lub kaplicę chrześcijańską niewątpliwie już wcześniej, może w X lub XI wieku, i to pierwotnie na wzgórzu, określanym obecnie jako zamkowe. W znanych nam źródłach nie ma jednak żadnego jej śladu.

Ks. Józef Nowacki swego czasu wysunął jedynie hipotezę, że pod koniec średniowiecza kaplicę tę zlikwidowano, a prebendę (część dochodów kościelnych przypadająca określonym osobom duchownym, nie połączona zasadniczo ze sprawowaniem obowiązków duszpasterskich) uposażoną w wieś Komorowiec, przeniesiono do kaplicy Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, dobudowanej do



SLAWOMIR BURZYŃSKI

ówczesnego kościoła parafialnego (przed 1527).

Od X-XI (?) wieku Sochaczew stanowił siedzibę nie tylko parafii (łac. parochia), ale i dekanatu o tej samej nazwie. W XII wieku w jego skład wchodziły 4, w XIII - 11, a od XIV do I połowy XVI wieku 14 parafii. Sochaczewska parafia była powiązana z własnością książęcą. Jej właściciel, książę mazowiecki, utrzymywał patronat nad kościołem co dawało mu prawo przedstawiania kandydata na plebanię (od XII wieku proboszcza

określano terminem "pleban" - od łac. "plebanus").

Problem który wciąż czeka na jednoznaczne rozstrzygnięcie, to istnienie w Sochaczewie za czasów księcia Bolesława Krzywoustego klasztoru benedyktynów. Przy nim to miano wzniesić niewielką kaplicę, a może nawet kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy. Przy tym kościele znajdował się prawdopodobnie cmentarz. Sochaczewska kaplica benedyktyńska wydaje się najstarszą znaną nam budowlą sakralną miasta. Mogła ona być usytuowana na tzw. Poświętnem, czyli obszarze rozciągającym się wzdłuż skarpy Bzury, między północnym, łukowatym odcinkiem ulicy Farnej, a obecną Szkołą Podstawową nr 4. Już sama nazwa "poświętne" wskazuje, że miejsce to od niepamiętnych czasów, może nawet pogańskich, związane było z kultem religijnym.

W sochaczewskim klasztorze, w którym zamieszkiwali benedyktyni, 28 października 1138 roku miał zakończyć nawet swój żywot książę Bolesław Krzywousty. Informacja o śmierci księcia znajduje się w rękopisie "Kodeksu Sochaczewskiego Rocznika Świętokrzyskiego Nowego", którego powstanie datuje się na lata 1463-1464". Warto zatem przypomnieć sobie to krótkie zdanie tam zamieszczone w wolnym tłumaczeniu z języka łacińskiego (w którym tekst został zapisany) na polski: "Roku zaś Pańskiego 1138, w wieku pięćdziesięciu sześciu lat, w klasztorze braci świętego Benedykta, świętej Trójcy, ufundowanego w Sochaczewie, przyjąwszy wiatyk, szczęśliwie zasnął w Panu. W ten sposób B[olesław - B.K.] Krzywousty życie zakończył".



HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Wysłisz o ukochanej osobie jako o kimś wspaniałym i zupełnie wyjątkowym. Tymczasem osoba ta po prostu cię oszukuje. Nie warto żyć w takim układzie. Natomiast jeśli chodzi o sprawy zawodowe, to będziesz trochę w rozjazdach, możesz nawet działać pod presją czasu i mieć mnóstwo spraw do załatwienia w jednym terminie. Pomimo tego, że będziesz zajęty, nie uciekniesz przed swoimi uczuciami. Zrób wreszcie porządek ze swoim życiem.

Byk 21.IV. - 21.V.

Tydzień minie owocnie, jeśli chodzi o sprawy zawodowe, natomiast pomimo sukcesów i pomyślnie załatwionych spraw, zaczniesz szukać dziury w całym. Pełnia księżycza nastroi cię mało optymistycznie, zaczniesz łapać dołki i nastroje melancholijne. Lepiej nie bierz się w tym okresie za ważne przedsięwzięcia, raczej pielęgnuj już rozpoczęte. Panuj też nad nerwami, bo wybuchowość nie przysporzy ci raczej przyjaciół.

Bliznięta 22.V. - 21.VI.

W tym tygodniu zadbaj o swoje zdrowie. Powinieneś pomyśleć o czymś, co naładuje cię dobrą energią, nie chodzi tylko o rozruszanie mięśni, ale również o psychikę. Jeśli chodzi o sprawy zawodowe, spróbuj podejść do nich z większą odwagą. Twoje ociąganie lub brak pewności siebie powodują brak postępu, a tym samym nie nie posuwa się do przodu. Warto wykorzystać wszystkie nadarzające się okazje, by w końcu osiągnąć cele.

Rak 22.VI. - 22.VII.

Z jednej strony wiele nadziei i szczęścia, z drugiej cierpienie, które będzie w środku bardzo odczuwalne. W każdym razie powoli szykuje ci się transformacja życia, ale niestety nie stanie się to nagle, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Musisz aktywnie w tym uczestniczyć, co nie zawsze będzie napawać cię optymizmem. Na szczęście masz w sobie tyle siły, że wszystko, co po drodze się wydarzy, pozwoli przejść koło problemów bez poruszenia twojego wnętrza.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Tydzień poświęcisz na organizowanie sobie życia pod kątem zawodowo-finansowym. Jeśli budujesz dom lub robisz remont, to zaczniesz to realnie wcielać w życie, mając już wystarczającą ilość funduszy na dalsze inwestycje. Może pojawić się okazja do zmiany pracy bądź podjęcia konkretnej współpracy. Czekaj cię sporo pracy, nowych zadań do wykonania, ale poradzisz sobie z tym bardzo dobrze. To korzystny czas dla pomnażania finansów.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

W tym tygodniu musisz uważać na różne dziedzin życia. Będziesz chciał zdobyć wszystko przebojem, ale niestety czas ku temu nie najlepszy. Raczej odsuń się i przemyśl

wszystko jeszcze raz, z perspektywy paru dni zobaczysz problem w zupełnie innych barwach. Nie licz na jakieś niespodzianki finansowe, a okres pomyślnych działań rozpocznie się w przyszłym tygodniu. Możesz czuć się rozczarowany, ale to nie czas na przedsięwzięcia.

Waga 23.IX. - 23.X.

Postaw w tym tygodniu na intuicję, a nie na rozsądek. Co prawda możesz mieć wątpliwości co do jej nieomyślności, ale w konsekwencji okaże się, że ta pierwsza i intensywna myśl była jak najbardziej pozytywna. Wiele spraw, które będą wymagały takiego właśnie postępowania, okaże się strzałem w dziesiątkę. Postaw też na odrobinę spontaniczności, nie wszystko musi być aż tak bardzo wyważone i przemyślane. Czasem o korzyściach decyduje impuls.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Ostatnio twoja sytuacja wyraźnie się poprawia, jak widzisz, można żyć inaczej i mieć na co dzień trochę uśmiechu na twarzy. Za bardzo popadasz w skrajności, które z czasem sprowadzają cię w stany na skraju depresji... Wyraźnie poprawia się finanse, co będzie raczej wynikało nie z pracy, ale z jakichś niespodziewanych zastrzyków pieniężnych, które cię zaskoczą. Nie zaszkodzi też zainwestować w kupon LOTTO, może fortuna uśmiechnie się do ciebie.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Tydzień minie ci szybko, nawet nie zauważysz upływających dni. Będziesz mieć sporo pracy i nowych zadań do wykonania, co cię ucieszy, bo zasilisz swoje konto bankowe. Powinieneś jednak podchodzić do tego wszystkiego mniej obsesyjnie. Za bardzo poświęcasz się sprawom materialnym. Twoja przebiegłość została już dawno rozszyfrowana. Wystarczy spojrzeć, ilu masz wokół przyjaciół... Nie widać, by ktoś darzył cię specjalnym zaufaniem.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Tydzień minie nawet niezłe, ale możesz czuć się troszkę rozczarowany tym, że nie rewelacyjnie. Pojawia się nowe możliwości finansowe, poczujesz przypływ gotówki, możesz wyczekiwać zwiastunów dobrobytu... Możliwe, że zapoczątkujesz wreszcie jakieś sprawy, które zapewnią ci płynność finansową na najbliższe kilka lat. Spotkasz się również z dowodami sympatii od ludzi, ale uważaj na fałszywych przyjaciół, znów będą chcieli cię wykorzystać.

Wodnik 21.I. - 20.II.

Zaczynasz powoli wychodzić na prostą, jeśli chodzi o sprawy zawodowe i finansowe. Napływa coraz więcej możliwości, powinieneś je wykorzystywać. Nie brakuje ci sprytu i elastyczności, więc na pewno doskonale sobie ze wszystkim poradzisz. Twoja sytuacja finansowa wyraźnie się poprawia, pozwolisz sobie nawet na spłatę zaległości, ale i tak masz w zanadrzu jakieś dodatkowe źródła zarobku, więc dobra passa potrwa jeszcze przez jakiś czas.

Ryby 21.II. - 20.III.

Ostatnio rozglądasz się wokół siebie i widzisz, że masz wszystko poukładane jak w pudełku, pozycja na miarę możliwości została osiągnięta, status materialny jest niezły, ale brakuje ci tego, co nazywa się miłością. Oczywiście kładziesz to na karb nieodpowiedniego partnera, ale czy chociaż raz zastanawiałeś się, że taka sytuacja może wynikać z twojej postawy? Podczas gdy ktoś potrzebował ciepła i zrozumienia, ty zachowywałeś się bardzo pryncypialnie, jak w wojsku.

Sochaczewianin Roku 2005



Jerzy Krupa - 1998 Marek Stępowski - 1999 Mieczysław Nowacki - 2000 Mirosław Szczepanowski - 2001 Jolanta Popiołek - 2002 Janusz Piechna - 2003 Mirosław Orliński - 2004 Sochaczewianin Roku 2005



Przedłużamy okres głosowania

Za sprawą telefonów od czytelników, ale także terminu finałowej uroczystości, który wyznaczony został na 29 marca, postanowiliśmy przedłużyć okres głosowania do 17 marca. A więc jest jeszcze szansa na poparcie swojego faworyta. Przypominamy, że wśród osób głosujących rozlosujemy wiele atrakcyjnych nagród.

NOMINOWANI



Tadeusz Szymańczak Jolanta Kawczyńska Sławomir Szadkowski Jan Cebrzyński



Władysław Dudziński Bronisław Gawrylczyk Szymon Szymański Marek Olechowski



Marek Tekliński Kazimierz Kubiak Robert Stępień

KUPON

Zgłaszam do tytułu Sochaczewianina Roku 2005

Imię i nazwisko zgłaszającego:

Adres:

Poziomo:

1-bezzenność, 6-samolub, 10-wezwanie do działania, 11-blask, połysk, 12-przyzwyczajenie, 13-chmara owadów, 14-sztuczne włókno, 17-pieprzoad, 20-ptak śpiewający, 24-ciało niebieskie, 25-jamochłon z rodziny koralowców, 26-instrument perkusyjny, 27-ma je indyk, 28-zabezpieczenie pożyczki, 29-w muzyce, spokojne tempo, 33-imię żeńskie, 36-postój, 39-rower z silnikiem, 40-materiał na pieluchy, 41-karma dla konia, 42-ptak drapieżny, 43-powinowaci, 44-szarłat.

Pionowo:

1-wodze, 2-rzeka we Francji, 3-spadek kursów, 4-sproszkowny tytoń, 5-mebel, 6-wzruszenie, podniecenie, 7-szata liturgiczna, 8-ekler, 9-lasso, 15-imię męskie, 16-brak szczęścia, 18-przepaść, 19-stan w USA, 20-rodzaj broszki lub pierścionka, 21-nacja, 22-potentat finansowy, 23-z nich strzela się bełtami, 30-przyroda, 31-kraźownik związany z rewolucją w Rosji, 32-lęk, obawa, 33-klawisz akceptacji, 34-port w Szwecji, 35-ród włoskich lutników, 36-prymitywna broń miotająca, 37-klejnot, 38-"skąpy" Europejczyk.

Rozwiązania

Krzyżówka nr 6

Poziomo: GALOPKA, KONDRAT, LIANA, ROBAK, SEZON, LUDWISARZ, LANCE, AWIZO, ANDRZEJ, PATRYK, UTRATA, WIDELEC, KAPELE, HANGAR, NALEWKA, PALTO, GARAZ, KORNISZON, KUTER, IMBIR, SZEWC, PARYTET, ANATOLA.

Pionowo: GORYL, LIBAN, PIKLE, ALADYN, KAWIOR, KARATE, NISZA, RÓZGI, TANGO, ALABAMA, CHRZEST, WERANDA, ZATRATA, AKWEN, DEDAL, ZALEW, JUCHA, AGREST, EPITET, KOZICA, PIKAP, LUTER, OKRĘT, GNIDA, RYBNO, ZARNA.

Krzyżówka nr 7

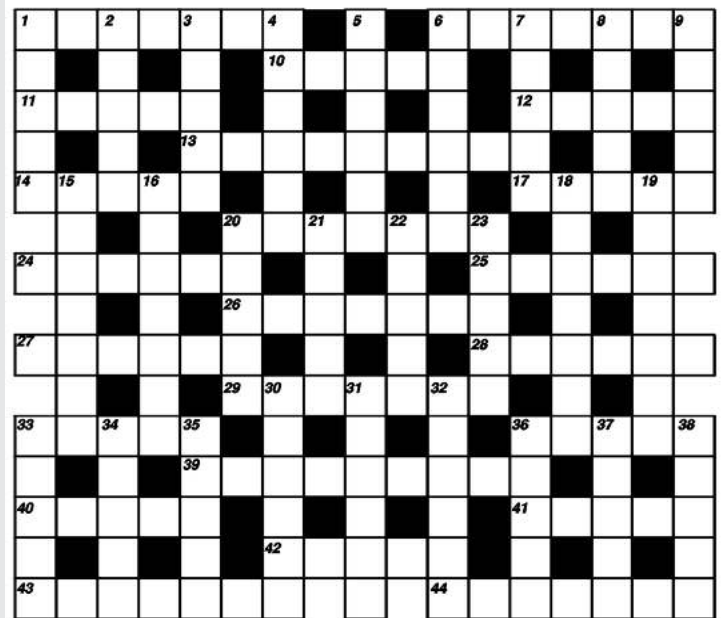
Poziomo: SŁOWIKI, LEOPARD, ZORBA, DZIWO, ŁGARZ, ŁODOWISKO, SERCE, KUSZA, PROTEST, OSTOJA, RATLER, ROSZADA, PRONTO, WYRAZY, LAKTOZA, WSPAK, BAJKA, ELEGANTKA, CHLEB, ZAKON, OSKAR, KARABIN, GARBNIK.

Pionowo: SEDES, OGIER, IDOLE, IZYDOR, KRAWAT, LAPSUS, OBŁOK, AWANS, DYZMA, EKSPRES, CHOINKA, USTERKA, ZDERZAK, PAROL, OWSIK, ERATO, TRAWA, ANEMON, TRALKA, ZATARG, WICEK, POLOR, KEBAB, BAZAR, JUKON, ASNYK.

Krzyżówka nr 8

Poziomo: KIERKUT, CYPRIAN, RURKA, ASTER, TRANS, BANIALUKI, LARWA, NIEBO, ARMATOR, KRÓLIK, OVIEDO, ANSZLUS, BOSMAN, JAJNIK, TRAKCJA, SEDNO,

KRZYŻÓWKA nr 10



PŁUCA, CYFERBLAT, REMIZ, ATOLI, ETOLA, MAKARON, NAIROBI.

Pionowo: KRAUL, ENTER, KORBA, TRENER, ERRATA, CARUSO, PUTIN, IMAGE, NISKO, AUREOLA, WOLUMEN, INICJAŁ, BODZIEC, AKANT, MISJA, TYLEC, ROSJA, REFREN, KARTON, JULIAN, SERUM, DOMEK, OCZAR, PTAKI, UBOGO, ALIBI.

Krzyżówka nr 9

Poziomo: BILETER, LUMINAL, ELENI, CURIE, ROZUM, MEZALIANS, KAKAO, ZGAGA, TARNINA, CERATA, NELSON, LATRYNA, MUSZLE, WARIAT, SARMATA, KASTA, SAZAN, LICZEBNIK, KANIE, ARGOT, NIEMA, NIETAKT, LITANIA.

Pionowo: BECIK, LIRYK, TREMO, RESZKA, BERLIN, LIKAON, MARSZ, NAZWA, LIMBA, ASESURA, ATASZAT, GOLARKA, GROMADA, TALES, ROTOR, IZYDA, ANAWA, AKCENT, MIELEC, TANTAL, KOKON, SANIE, ALEJA, SKAUT, ŻAGON, NITKA.

Nagrodę otrzymuje pani Irena Łukasiewicz z Sochaczewa. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji.

Drobne

ogłoszenia

Usługi

- Żaluzje, verticale, marki-
zy, rolety zewnętrzne
i materiałowe, moskitie-
ry, Słowiańska 17,
tel. 862-98-20,
0-604-830-360
KOZŁOWSKI. ZS-1
- Vertal - żaluzje - verticale
antystatyczne - rolety
tekstylne, zaciemniające -
rolety antywłamaniowe.
Producent, montaż, VAT.
Tel. 0-602-736-692,
0-602-297-257. ZS-2
- Autozłom, kasacje pojaz-
dów bez opłat,
tel. (0-46) 861-94-66. ZS-4
- Pranie dywanów, wykład-
zin, tapicerek meblo-
wych i samochodowych,
tel. 0-504-630-724. ZS-5
- Wideofilmowanie, foto-
reportaże, studniówki,
śluby, wesela, DVD,
www.videocolor.com.pl,
tel. 862-63-38,
0-501-350-075. ZS-6 B
- Gipsy, panele, malowa-
nie, remonty wnętrz,
0-604-056-710,
0-503-141-105. ZS-12
- RTV-SAT - serwis,
ul. Trojanowska 30,
tel. 600-803-333. ZS-63
- Pranie dywanów
i tapicerek,
(046) 863-57-55,
608-582-751. ZS-72 B, B
- Maszyny najnowszej ge-
neracji 100% bezpyłowe-
go cyklinowania. Parkiet,
mozaika, panele, schody,
montaż, lakierowanie,
tel. 604-829-774. ZS-90 B
- Profesjonalne pranie dy-
wanów wykładzin, tanio,
863-27-85,
502-650-258. ZS-119
- Malowanie, gipsy, płyty
g-k, panele, adaptacja
strychów,
0-693-203-740. ZS-164 B
- Solidnie położę gładź
gipsową, glazurę, tera-
kotę, panele oraz wszyst-
ko to co jest związane
z płytą gipsową,
tel. 863-13-44,
0-600-918-372. ZS-171 B

- "Roban" Usługi wywóz
nieczystości płynnych,
0-606-374-093. ZS-183
- Usługi glazurnicze,
tel. 0 692-391-125. ZS-289
- Żaluzje, rolety,
(046) 830-37-61
0-603-753-973. ZS-306
- Wanny odnawianie
0-603-753-973,
(046) 830-37-61. ZS-307
- Hydraulik, miedź, plastik,
0-606-592-598. ZS-308
- Murowanie, więźby da-
chowe, tynki posadzki,
glazura, gipsy, docieple-
nia budynków,
0606-702-027,
046 862-10-67. ZS-354

● **Pralki - naprawy domo-
we, Tomasz Repele-
wicz, 0-603-820-715,
0-46 861-22-00.** ZS-383 B, B

- Usługa budowlana od
fundamentów po dach
838-48-27,
0-601-987-028. ZS-390

Ubezpieczenia

- Polisy pod kredyt - na
życie dom/mieszkanie -
szybka procedura, ko-
rzystne warunki. Biuro
Commercial Union: So-
chaczew, ul. 1 Maja 13
tel. 602-703-336. ZS-315

Nieruchomości

- Wynajmę lokale na biuro
i gab. lekarskie,
ul. Warszawska 21,
tel. 862-24-29. ZS-19
- Sprzedam lub zamienię
komfortowe 85 m²,
I p, cegła,
tel. 880-501-611,
(046) 862-36-89. ZS-20
- Sprzedam działkę
budowlaną
Czerwonka/Czyste,
tel. 604-915-992. ZS-55
- Do wynajęcia 250 m²,
centrum Sochaczewa,
695-457-538. ZS-82
- Sprzedam mieszkanie
75,5 m² przy stacji PKP
694-797-681. ZS-128
- Sprzedam M-3, 48 m²,
I piętro, blok 2 piętrowy
z cegły, wspólnota,
tel. (046) 863-20-38,
kom. 0-514-931-400. ZS-231
- Sprzedam mieszkanie
78 m², I piętro środkowe,
wc, łazienka oddzielnie,
ul. Targowa + garaż tel.
504-077-884,
504-077-427
(046) 862-56-60. ZS-237

- Sprzedam budynek
mieszkalny stan surowy
otwarty wraz z działką -
Sochaczew,
tel. 607-044-924. ZS-238

- Tanio sprzedam
3000 m² przy lesie, 2 km
od centrum Sochaczewa,
(046) 862-87-21,
693-465-254. ZS-242

- Sprzedam dom w Socha-
czewie 250 m² + budynek
z garażem 60 m²
na działce 1200 m²,
tel. 0-509-637-794. ZS-243

- Sprzedam dom
w surowym stanie
k/Sochaczewa,
tel. 510-252-889. ZS-245

- Sprzedam 2 pokoje,
47 m², centrum, cegła,
lub zamienię
na mniejsze,
tel. 602-530-453. ZS-252

- Do wynajęcia lokal
20 m² w Chodakowie,
tanio,
tel. 863-31-64,
600-035-575. ZS-253

- Do wynajęcia lokale
o pow. 55 m² każdy,
na I i II piętrze przy
ul. Żeromskiego
w Sochaczewie
tel. 889-502-041. ZS-254

- Do wynajęcia
mieszkanie M-4,
0-603-754-414. ZS-257

- Komfortowe M-5
78,5 m cegła w centrum
sprzedam,
tel. 0468626419 po 17. ZS-256

- Sprzedam mieszkanie
50 m, 3 pokoje + 1, par-
ter w Sochaczewie,
510-120-852. ZS-270

- Wynajmę lokal 70m² pod
działalność gospodarczą
w Teresinie,
510-120-852. ZS-271

- Do wynajęcia lokal han-
dlowy w centrum
Sochaczewa,
tel. 0-46/ 862-29-56. ZS-278

- Sprzedam działkę bu-
dowlaną 1420 m²,
Budki Piaseckie,
tel. 668-106-758. ZS-281

- Sprzedam M-4 65m²,
parter, 862-70-84. ZS-285

- Sprzedam działkę rolną
5600 m koło nowego
szpitala,
tel. 863-50-68. ZS-286

- Działka budowlano-rekre-
acyjna koło nowego szpi-
tala, obok lasu gawłow-
skiego, tel. 863-50-68. ZS-287

- Posiadam do wynajęcia
lokal o pow. 100 m²
(parter) + piwnica przy
ul. Narutowicza 1,
tel. 602-594-570. ZS-313 B

- Do wynajęcia M-3,
tel. 0-608-021-501. ZS-324

- Sprzedam 1,3 ha,
trasa nr 2 - Dachowa,
0-601-439-657. ZS-326

- Sprzedam mieszkanie
M-4, na Victorii parter,
tel. 862-69-40,
695-432-073. ZS-329

- Do wynajęcia lokale od
20 do 160 m², piętra
w centrum Sochaczewa
przy parkingu 800 m²,
tel. 602-237-042. ZS-334

- Sprzedam M-4 - cegła
(Boryszew) lub zamienię
na domek jednorodzinny
tel. 863-13-48 po 16.00,
600-429-585. ZS-336

- Sprzedam M-4, 63 m²,
1 piętro - środkowe +
garaż, osiedle "Ogrody",
tel. (046) 862-20-94,
503-354-300. ZS-343

- Tanio sprzedam dom
0-502-368-488. ZS-344

- Sprzedam M-4, 63 m²,
4 piętro, osiedle Ogrody,
tel. 862-22-64,
0-692-618-580. ZS-345

- Sprzedam działkę
1800 m² wraz z domem.
Wiadomość po 17.00
663-552-857. ZS-349

- Zamienię M-4 63 m²,
I piętro na M-3 do 40 m²
max II piętro w centrum,
dom (022) 6249998
po 18.00,
0-608-677-164. ZS-353

- Posiadam do wynajęcia
w Teresinie lokal
od 50-110 m² na dział-
alność - usługi, gabinety,
dobra lokalizacja,
tel. 602- 303- 059 . ZS-355

- Sprzedam mieszkanie
M-3, w centrum
Sochaczewa,
tel. 503-947-447. ZS-360

- Zamienię kawalerkę na
M-3 do 45 m²,
tel. 665-257-325. ZS-361

- Sprzedam nowy dom
200 m² na działce
2200 m w Sochaczewie,
500-242-489. ZS-362

- Sprzedam działkę bu-
dowlaną 1000 m przy
ul. Staszica
tel. 604-102-672. ZS-363

- Sprzedam M-3, 36,5 m²,
centrum,
694-416-988. ZS-369

- Sprzedam, wynajmę lokal
lub gabinet kosmetyczny,
naprzeciwko Kauflandu,
504-204-574. ZS-370

- Sprzedam działkę bu-
dowlaną 990 m²
w Chodakowie
ul. Sadowa,
tel. 698-412-841. ZS-371

- Sprzedam M-3, 53 m²
(proszę dzwonić
wieczorem)
- 863-01-42,
660-089-746. ZS-372

- Sprzedam budynek
mieszkalno-gospodarczy
80 m² wraz z 560 m²
placu. Sochaczew
0-607-700-593. ZS-375

- Działki budowlane sprze-
dam Kuznoci Dolny,
tel. 512-452-535. ZS-376

- Sprzedam garaż
na Kochanowskiego
862-40-40,
694-170-600. ZS-377

- Kupię dom Sochaczew -
okolice,
tel. 502-080-921. ZS-378

- Sprzedam dom do za-
mieszkania 150 m²
Kozłów Biskupi (osiedle)
tel. 863-05-18. ZS-382

- Sprzedam działki budow-
lane 900 m² Sochaczew,
ul. Karwowska
tel. 046 862-11-28
po godz. 15.00. ZS-384

- Sprzedam M-3 dwa po-
koje 48,79 m², III p.
środkowe, duży balkon
ul. Warszawska,
tel. 668-418-933. ZS-388

- Atrakcyjne mieszkanie
M-4, w Chodakowie,
sprzedam,
tel. 504-459-383. ZS-389

- Sprzedam lub wynajmę
mieszkanie, częściowo
umeblowane, 66 m², II
piętro, 604-598-525. ZS-391

- Sprzedam M-3, 38 m²,
centrum,
tel. 0-665-426-420. ZS-392

Zdrowie

- JAROSŁAW ZAŁUSKI -
specjalista chorób płuc,
specjalista medycyny ro-
dzinnej, specjalista aler-
golog, pediatra - TESTY
ALERGICZNE I LECZENIE
ALERGII, SPIROMETRIA,
WIZYTY DOMOWE. USG
COLOR DOPPLER - bada-
nia jamy brzusznej, tar-
czycy, stawów, przepływy
w naczyniach żylnych
i tętniczych.
Tel. 0-502-288-637. ZS-398

- Bogdan Śliwicki
specjalista
ginekolog-położnik
USG, laser, zabiegi
"Centrum Medyczne"
ul. Kraszewskiego 14,
tel. 862-12-21,
0-605-455-089. ZS-399

- Centrum
Stomatologiczne
"Eldent",
ul. 15 Sierpnia 1,
862-50-61,
pon.-pt. 9-19, sob. 9-12.
Pełny zakres usług. ZS-8

- **OKULIŚCI - PRACOWNI-
CY WARSZAWSKICH
KLINIK, NAJLEPIEJ
WYPOSAŻONA PRAKTY-
KA MIĘDZY ŁODZIĄ
A WARSZAWĄ.** (Kompu-
terowe badanie pola wi-
dzenia, bezdotykowy po-
miar ciśnienia wewnątrz-
gałkowego, pracownia
angiografii fluoresceino-
wej, cyfrowa fotografia
dna oka, synoptofor -
poradnia okulistyki dzie-
cięcej). **ALFA** Socha-
czew, al. 600-lecia 45.
Rejestracja wizyt:
46 - 863-38-74. ZS-9

- UROLOG, KARDIOLOG,
DERMATOLOG, PRA-
COWNICY WARSZAW-
SKICH KLINIK **ALFA**,
Rejestracja wizyt:
46- 863-38-74. ZS-10

- **Lekarze**
www.esmed.com.pl. ZS-31 B

- **Andrzej Wojdas - spe-
cjalista laryngolog
i alergolog - konsulta-
cje, porady, testy i od-
czulanie.** Sochaczew,
ul. Żeromskiego 41 A
lok. 22 (NZOZ "Almed",
I piętro). Przyjęcia we
wtorki 18-20 i piątki
17-19. Zapisy
862-88-92 lub
0-501-440-322. ZS-66 B

- **Kardiolog**
Jan Zambrzycki
przyjmuje: wtorki,
czwartki NZOZ ALMED
ul. Żeromskiego 41
863-52-22,
0-602-669-858. ZS-67

- Badania psychologiczne
kierowców operatorów
i instruktorów prawa jaz-
dy Teresin/Sochaczew
tel. 501-562-141. ZS-76 R

- "Dentiko"
Gabinet stomatologiczny
Doroła Wrzeńska
wtorki, czwartki 10-12,
środa 16-18,
ul. Żeromskiego 27,
tel. 0-603-203-800. ZS-112

- **Lekarz**
specjalista dermatolog
Ewa Brochocka-Zegadło.
**Gabinet prywatny Socha-
czew, ul. Trojanowska 20,**
tel. 0-691-513-051. ZS-117 B

- **Stomatolog**
- Izabela Pietras.
Stomatologia estetyczna,
protetyka, wybielanie,
Tel. 0-601-869-323
Sochaczew
al. 600-lecia 45. ZS-115

Motoryzacja

- Kupię
każdy osobowy po 95 r.
0-507-140-012. ZS-14
- Sprzedam forda transita
2,5 D, rok 1991,
501-664-835. ZS-373

*Twoje ogłoszenie w „Ziemii” przeczyta
wiele tysięcy osób w mieście i powiecie!*

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza gazeta na naszym prasowym rynku.
Sprzedaje się najlepiej ze wszystkich pism w mieście i okolicy.

Nie wierzysz? - zapytaj w kiosku



● Kupię stary motocykl do-
brze płacę,
tel. 501-664-835

ZS-374

● Auto - skup każdy
do 10000 zł,
tel. 0-880-211-798.

ZS-380

● Sprzedam renault mega-
ne r.1997, poj. 1,4 + gaz,
czerwone, 5 drzwi, cena
8900 zł do negocjacji.
Tel. 0-880-211-798.

ZS-381

Praca

● Zatrudnię
murarzy betoniarzy
602-443-685.

ZS-250

● Zaopiekuję się starszą
osobą lub przyjmę
sprzątanie
513-939-909.

ZS-304

● Agencja Ochrony zatrud-
ni pracownika ochrony.
Wymagania: doświadcze-
nie w pracy w ochronie,
licencja I lub II stopnia,
obsługa komputera. tel.
0-608-533-792.

ZS-379

● Poszukuję przewoźników,
stała praca na zestaw
z nacząpą.
Tel. 506-003-207.

ZS-385

Nauka

● Angielski, niemiecki, pol-
ski - korepetycje,
każdy zakres,
0-695-714-561.

ZS-68

● Korepetycje z polskiego
601-630-791.

ZS-125

● Doświadczony germani-
sta, korepetycje,
tłumaczenia,
tel. 606-702-478.

ZS-290

● Doradca metodyczny ds.
języków obcych w po-
wiece sochaczewskim -
Monika Błażejewska za-
prasza młodzież powiatu
sochaczewskiego do
udziału w letnich wyjaz-
dach językowych do Lon-
dynu (11-19.07.06 -
1590 zł) oraz na Lazuro-
we Wybrzeże
(6-17.08.06 - 1700 zł) -
informacje pod numerem
0-604-662-661
oraz mailem:
monika-blazejewska@wp.pl.

ZS-364 B

Różne

● Wagi różne komis, na-
prawa, legalizacja,
sprzedaż,
tel. 603-051-820.

ZS-370

● Sprzedam telewizor, ma-
gnetowid, zamrażarkę,
zmywarkę, wieżę sony,
meble holend.
Tel. 606-320-843.

ZS-205

● Stalowe nowe słupki
ogrodzeniowe sprzedam,
tel. 0468626419 po 17.

ZS-267

● Sprzedam tanio nowe
okna PCV o wymiarach
1165x1435 -szt.4,
1565x1435 -szt.1, tel.
660-738-611.

ZS-294

● Sprzedam suknię ślubną
roz. 38,
tel. 0-607-609-489.

ZS-365

● Sprzedam drukarki lase-
rowe HP
607-609-938.

ZS-366

● Sprzedam
siano prasowane
tel. (046) 862-84-47
wieczorem,
0-602-815-615.

ZS-367

● Sprzedam sofę (kolor
brąz) stan b.dobry,
tel. 696-439-156 lub
po 17.00
(046) 861-90-96.

ZS-368

PUP w Sochaczewie

ul.Kusocińskiego 11,
pok.48, 49, tel.(046)862-33-
93 w.148

Księgowy/-a/, kierownik
działu zarządzania persone-
lem, inspektor ds. płac, me-
chanik-elektronik, sprzedaw-
ca-magazynier w branży bu-
dowlanej, operator obrabia-
rek sterowanych numerycz-
nie, diagnosta w stacji kontro-
li pojazdów - wymagana gru-
pa inwalidzka, sprzedawca,
barmanka, hodowca roślin,
agent ubezpieczeniowy, kie-
rowca karetki sanitarnej, kie-
rowca z prawem jazdy kat. B,
C i C+E, mechanik samocho-
dowy, dyspozytor ds. trans-
portu, handlowiec w dziale
produktów chemia, spawacz,
ślusarz, elektryk, brygadzysta
w szwalni, szwaczka
z doświadczeniem, betoniarz-
zbrojarz, operator wężła beto-
niarskiego, operatorzy wóz-
ków widłowych z aktualną
książeczką zdrowia, technik
elektronik, technik geodeta,
kierownik budowy - instalacje
sieci kanalizacyjnych,
pracownik ochrony, kierow-
nik robót - specjalność ener-
getyka, elektromechanik
AGD z praktyką, operator
sawnicy, pomocnik murarza,
malarz, szpachlarz, gipsiarz,

**Oferty pracy w Estonii
z podstawową znajomością
języka rosyjskiego:**

mechanik, elektryk, spa-
wacz.

**Oferty pracy na Cyprze
ze znajomością języka an-
gielskiego:**

kreślarz, architekt, asy-
stent kosztorysanta, inżynier
budownictwa, kosztorysant.

**Oferty pracy w Islandii
ze znajomością języka an-
gielskiego:**

pracownik budowlany,
pokojówka i pracownik do
zmywania naczyń, asystent
zarządcy pensjonatu, asystent
elektryka, szef kuchni.

**Oferty pracy w Słowenii
z podstawową znajomością
języka angielskiego:**

kucharz w restauracji in-
dyjskiej, inżynier mechanik,
murarz.

**Oferty pracy w Wielkiej
Brytanii ze znajomością ję-
zyka angielskiego - oferty
pracy EURES:**

sprzedawca, technik -
konserwator torów, sprzątac
przyczep kempingowych,
szklarz, hydraulik, brygadzi-
sta, kierownik budowy, opie-
kun, estimator/kosztorysant,
spawacz termoplastyczny,
asystent kierownika magazynu,
farmaceuta, kierownik
nocnej zmiany supermarketu,
kierownik magazynu, kie-
rownik zmiany nocnej.

**Oferty pracy w Irlandii
ze znajomością języka an-
gielskiego - oferty pracy
EURES:**

technik napraw i utrzy-
mania ruchu, personel latają-
cy, fryzjer damski, fryzjer
męski.

**Oferty pracy w Szwecji -
oferty pracy EURES:**

dentysta, pomoc denty-
styczna, pracownik zoo, pra-
cownik parku rozrywki.

PUP w Łowiczu

ul. Stanisławskiego 28,
tel. (046)837-04-20, (046)
837-07-76 w.252

Fryzjer damsko-męski,
kasjer - sprzedawca, kelner-
ka, pielęgniarka, pizzerman
z możliwością przyuczenia,
pracownik działu reklamy,
sprzedawca - ogrodnik, na-
uczyciel j. niemieckiego, re-
ferent ds. administracyjnych,
pracownik do pracy w go-
spodarstwie rolnym, kierow-
ca - handlowiec, kierownik
sklepu, pracownik gospodar-
czy z grupą inwalidzką, pra-
cownik do młyna z prawem
jazdy kat. T, szwaczka.

PUP w Płocku

ul. Kostrogaj 1, tel.(0-24)
267-46-64

Zootechnik z wykształce-
niem wyższym lub średnim
kierunkowym; laborant - che-
mik z wykształceniem
wyższym chemicznym (stu-
dia dzienne), udokumentowa-
ną znajomością języka an-
gielskiego, udokumentowaną
znajomością obsługi kompu-
tera, preferowaną znajo-
mością udokumentowanego
systemu jakości wody w la-
boratorium chemicznym; na-
uczyciel języka angielskiego
z wykształceniem wyższym
(preferowana filologia angiel-
ska) oraz przygotowaniem
pedagogicznym; doradca kre-
dytowy - przedstawiciel re-
gionalny z wykształceniem
min. średnim ekonomicznym,
min. rocznym stażem pracy,
dobrą znajomością obsługi
komputera oraz prawem jaz-
dy kat. B; kierowca - mecha-
nik z prawem jazdy kat. CE,
ukończonym kursem ADR
(klasy od 2 do 9), biegłą zna-
jomością języka ukraińskiego
i rosyjskiego w mowie
i piśmie, znajomością topo-
grafii Ukrainy i Rosji, zna-
jomością dokumentów przewo-
zowych oraz procedur cel-
nych na wschodzie; blacharz
- lakiernik z doświadczeniem
w zawodzie; przedstawiciel
handlowy z wykształceniem
średnim, doświadczeniem
w handlu oraz z prawem jaz-
dy kat. B; operator koparki
z doświadczeniem w zawo-
dzie i uprawnieniami na kō-
parkę do pojemności 0,8 m³;
szwaczka z wykształceniem
kierunkowym, doświadcze-



Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

niem w zawodzie i umiejęt-
nością szycia i kroju; murarz
z wykształceniem zawodo-
wym i udokumentowanym
2-letnim stażem pracy w za-
wodzie; fryzjer damsko-mę-
ski z min. 2 - letnim stażem
w zawodzie; brukarz
z doświadczeniem w zawo-
dzie, inspektor ds. likwidacji
szkod z min. średnim wy-
kształceniem samochodow-
ym, prawem jazdy kat. B,
z własnym samochodem oraz
znajomością obsługi kompu-
tera, a dla osób niepełno-
sprawnych: pracownik kuch-
ni z lekkim stopniem niepe-
łnosprawności.

PUP

**w Rawie
Mazowieckiej**

ul. 1 Maja 1A, tel.
(046)814-40-51, 814-45-18
w.252

Szwaczka, kierowca
z prawem jazdy kat. C, C+E,
manikiurzystka, kucharz,
sprzedawca, pracownik biu-
rowy, inżynier budownictwa,
drogownictwa, urzędzeń sa-
nitarnych, kierowca kat. B,
fryzjer, kelner, barmanka -
osoba do robienia pizzy, pra-
cownik porządkowy - osoba
z grupą inwalidzką, pracow-
nik gospodarczy/ pracownik
produkcji - osoba z grupą in-
walidzką, sprzątaczką, spa-
wacz CO2, ślusarz.

Oferty zagraniczne:

branża hotelarsko - ga-
stronomiczna, ratownik wod-
ny - Cypr, hydraulik - Hiszpa-
nia, pakowacz, rzeźnik, agent
ochrony, kierowca, opiekun

w domach opieki, kierowca
samochodów ciężarowych,
kierowca autobusu, operator
wózków widłowych - Wielka
Brytania.

**Oferty za pośrednic-
twem EURES:**

Opiekun, krawiec ciężki,
opiekun osób starszych, pie-
lęgniarka na oddziale psy-
chiatrycznym, technik,
szklarz - Wielka Brytania ;
wykwalifikowany fryzjer
damski i męski, technik
utrzymania sprzętu, pracow-
nik ochrony, księgowa, (tech-
nik produkcji, technik zdalne-
go sterowania - bardzo dobry
angielski) - Irlandia; lekarz,
pomoc dentystyczna - Szwec-
cja; spawacz, krawcowe, mu-
rarz, szlifiery, zbrojarz-beto-
niarz, pracownik w punkcie
przetadunkowym, konstruk-
tor, spawacz, tokarz, ślusarz-
Republika Czeska; specjali-
sta ds. BHP, doradca - Island-
ia, mechanik, elektryk, spa-
wacz - Estonia; pomoc ku-
chenna, hydraulik, ogrodnik,
stolarz - Szkocja; mechanik
budowlany - Norwegia; cen-
trum telefoniczne - Słowacja;
posadzkarz, kierowca- Litwa;
pokojówka, asystent elektryk,
szef kuchni - Islandia; hy-
draulik - Szkocja.

Branża gastronomiczno -
hotelarska (bardzo dobry an-
gielski) - Wielka Brytania.

Rekrutacja personelu lata-
jącego Ryanair - Irlandia.

(s)



**NABÓR LUTY 2006
Szansa dla Ciebie**

**Promocyjne ceny
- I semestr bezpłatny**

Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Sochaczewie
Zaoczne Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Ekonomiczne dla Dorosłych w Sochaczewie
Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie
Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie

W szkole policealnej
i technikum kształcimy w zawodach:

- **technik ekonomista**
specjalizacja: finanse i rachunkowość
ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
bankowość

- **technik informatyk**
- **technik elektronik**
- **technik mechanik - technik samo-
chodowy**

specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych

Wydajemy zaświadczenia do WKU i ZUS oraz
legitymacje szkolne

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy
w godzinach: 7.00-17.00 w Sochaczewie
ul. Warszawska 35 tel. (046) 862-34-73.

ZS-2409

Podejmę pracę

■ Młoda kobieta podejmie pracę jako opiekunka do dzie-
cka. Doświadczenie! 2-letnie referencje. Uczciwa, odpowie-
dzialna, tel. 691-827-884.

■ Kierowca 36l. z praktyką na ciągnikach siodłowych, po-
szukuje pracy w podwójnych obsadach w transporcie między-
narodowym, najchętniej Polska, Hiszpania, Portugalia, tel.
0-605-302-486.

■ Młody 31 l. kierownik magazynu, magazynier, kierowca,
przedstawiciel handlowy, prawo jazdy BCE, podejmę pracę,
tel. 0-602-176-259

■ Studentka pedagogiki zaopiekuję się dziećmi, osobą star-
szą. Sprzątanie popołudniami, weekendy tel. 510-252-899.

**Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie
przy ul.M.J.Piłsudskiego 26**

**posiada do wynajęcia
lokale użytkowe:**

*** przy Al.600-lecia 66B**

Parter
- 3 lokale o powierzchni 12,48 m² każdy
- 2 lokale o powierzchni 25,44 m² każdy

I PIĘTRO

- 9 lokali o powierzchni 12,48 m² każdy
- 1 lokal o powierzchni 24,04 m²

**oraz obiekty magazynowe
przy ul.Trojanowskiej 64**

- magazyn o powierzchni: 381 m²
- magazyn o powierzchni: 91,20 m²
- magazyn o powierzchni: 214 m²
- magazyn o powierzchni: 197,5 m²

Osoby zainteresowane najmem ww. pomieszczeń
prosimy o kontakt ze Spółdzielnią
pod nr tel. **862-21-59 wew.28**
lub osobiście w biurze Spółdzielni.

ZS-328

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....
.....
.....
Imię, nazwisko i adres
.....
.....



PIŁKA NOŻNA

Nie mają szczęścia

Nie mają szczęścia do gier towarzyskich piłkarze chodakowskiej Bzury. Tym razem odwołany został mecz z Błękitnymi Gąbin, których boisko jest ponoć bardziej śliskie niż lodowisko sochaczewskiego MOSiR-u. Białozieloni zamiast gry mieli trening w własnym obiekcie.

Oskubany pelikan

Pelikany to zadziorne ptaki. Podobny charakter mają piłkarze z Łowicza. Tym razem zadziorność na nic się zdała i... księżaki zostały pokonane w dwumeczu drużyn młodzieżowych, pelikan został oskubany.

Rocznik 1987

Orkan Sochaczew - Pelikan Łowicz 1:0 (0:0)

gol: Leszczyński (69' - rzut karny)

skład: Kamiński (Zdzieszynski) - Ciurzyński (Lewandowski), Opolski, Dziepak (Kwiatkowski), Chałubek (Rogowski), Szymański, Leszczyński, Kubisz, Plichta, Walewski

W spotkaniu juniorów jedyna bramka została strzelona z rzutu karnego.

Rocznik 1990

Orkan Sochaczew - Pelikan Łowicz 2:1 (1:1)

gole: Wróblewski, Lewandowski

skład: Sokolnicki - Kulisz, Wróblewski, Bezler, Janiszewski, Redes, Wójcik, Majchrzak, Zdanowski, Dąbrowski, Lewandowski oraz Szewczyk i Tondera

Młodzi także się nie dali, poszli w ślady juniorów i zwyciężyli.

Hala zamiast boiska

Na sparing do Łowicza wyjechała drużyna rocznika 1993. Orkan zamiast na boisko (fatalna płyta) trafił do hali. Młodzi zawodnicy zostali podzieleni na cztery zespoły (dwa Pelikana i dwa Orkana). Po prawie dwugodzinnych zmaganiach lepsi okazali się gospodarze, którzy w sumie wygrali 4:3.

Jak junior z seniorem

Orzeł Nieborów (seniorzy) - Tarczyk Unia Borszewo (rocznik 1988) 5:6 (1:4)

gole: K.Wróbel(2), K.Kotlarski, K.Gurbiel, K.Borkowski, P.Ślomiński

Unicy rozegrali sparing w bardzo trudnych warunkach. Pokazali się jednak z bardzo dobrej strony walcząc jak równy z równym, z doświadczoną ekipą seniorów Orła Nieborów, który występuje w lidze okręgowej.

Małe, zimowe derby

Orkan Sochaczew - UKS M&M Unia 97 Sochaczew 4:0 (1:0)

gole: Skowron(2), Sałata(2)

Rywalem Orkana miała być Żyrardowianka, która odwołała swój przjazd. Sparing-partnerem Orkana był lokalny rywal. W towarzyskim derby piłkarze Dariusza Dziegielewskiego nie dali szans "unitom", których wyraźnie pokonali.

KOSZYKÓWKA

XII kolejka - Ze szczytu na dno



W niedzielnych meczach było przede wszystkim bardzo dużo walki. Błysk wygrywając z Hypernową praktycznie zapewnił sobie pierwsze miejsce po rundzie zasadniczej. **Koszykarzem XII Kolejki** został **Bernard Kacprzak** (Nowa Era).

Żyrardowianka - Gringos 66:47 (14:20, 20:7, 14:9, 18:11)

M.Łapiński(24), R.Karwat(10) - M.Grzeszczak(19)

Pierwsze minuty wskazywały na to, że Gringosi wygrać bez problemów. Na początku II kwarty przy stanie 14:24 coś się zacięło w grze tej drużyny i Żyrka w ciągu trzech minut zdobyła 12 punktów. Od tego momentu przewaga Żyrardowianki systematycznie wzrasta. Nie pomaga Gringosom wejście (w IV kwarcie) na boisko Radosława Stasiaka. Gringos wyraźnie przegrywa (w zespole wyraźnie był widoczny brak chorego Bartka Nowaka) i musi szukać formy, gdyż w takiej zbyt wiele w play-off nie zwojuje.

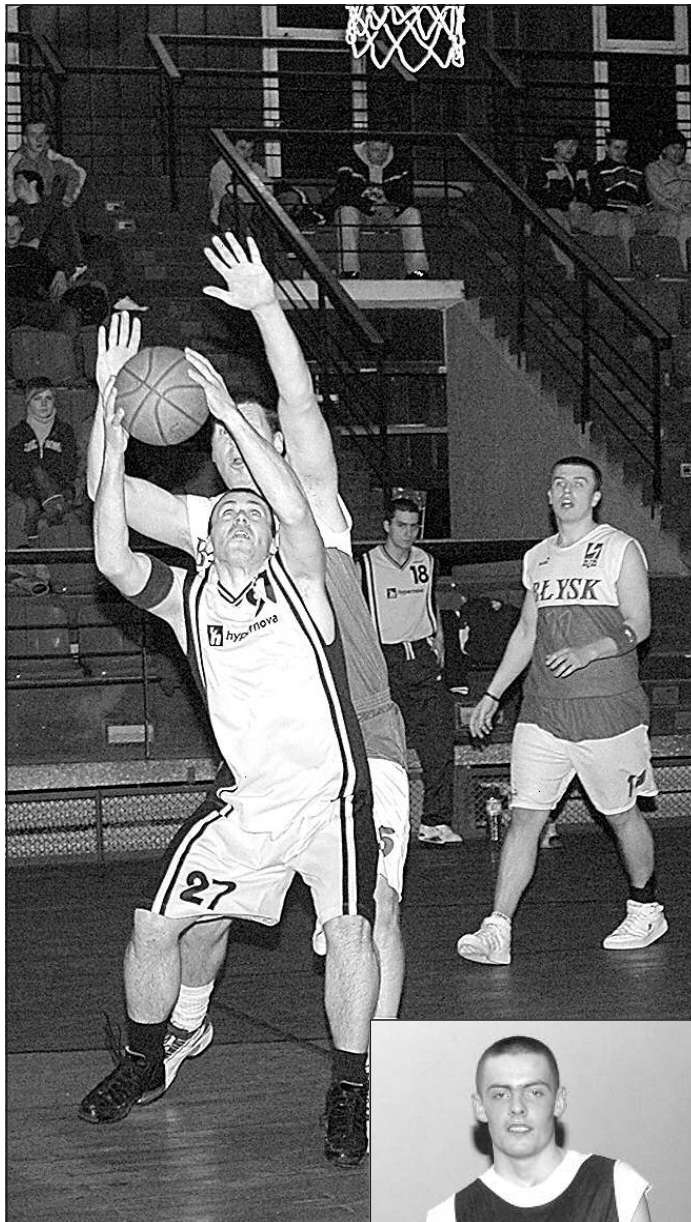
Ogrodnik "Best-Chem" - Nowa Era 96:49 (17:6, 20:17, 21:10, 38:16)

S.Jankowski(38), K.Hupert(23), D.Juskowiak(18) - R.Bulik(16)

Był to mecz przyjaźni "ogrodniczych" drużyn. Bestie zbyt rozluźnione - zawodnicy, Nowa Era pokazała po raz kolejny wielką ambicję.

Błysk - Hypernova 77:73 dogr. (17:13, 18:22, 17:16, 14:15, 11:7)

R.Mróż(29), G.Jurczyk(24) - Ł.Wójcicki(23), Ł.Katowicz(10)



Błyskotliwi zaskoczyli Marceciarzy i po 3' prowadzili już 10:0. "Stare wygi SLK" nie załamały się i powoli niwelowali straty. Po drugiej kwarcie jest remis (35:35). Trzecia część to walka punkt za punkt. Ostatnią część zaczynają punkty Błysku. 3' przed końcem wynik brzmi 63:56. Hypyki ponownie zrywają



BERNARD KACPRZAK

się do ataku. Ekwilibrystyczny rzut Sławomira Sowika (na 4" przed końcem) doprowadził do dogrywki. W "extra-time" swoją wyższość udowodnili "Błyskotliwi", w szeregach których wyróżnili się: Rafał Mróż i Grzegorz Jurczyk. W emocjonującej końcówce meczu doskonałym refleksem wykazała się obsługująca zegar - **Marzena Kacprzak**. To także dzięki jej pracy mecz mógł się toczyć bez zbędnej nerwowości.

Czwórka - Top-Wólczańska 62:46 (15:15, 9:12, 15:7, 23:12)

M.Januszewski(16), P.Forysiak(15), D.Zarychta(13) - M.Rogowski(15), P.Młyński(14), D.Sobieraj(10)

W trzeciej kwarcie Czwórka odnalazła właściwą receptę i niespodziewanie zwyciężyła drużynę "ze szczytem w nazwie (top)", która w niedzielę osiągnęła dno.

Tabela po XII kolejkach:

1.Błysk	34	967-567
2.Hypernova	30	924-581
3.Żyrardowianka	30	743-568
4.Gringos	28	781-539
5.Best-Chem	22	736-707
6.Top-Wólczańska	18	598-771
7.Czwórka	18	544-699
8.Nowa Era	12	340-1247

Klasyfikacje indywidualne:

Najsukuteczniejszy Zawodnik

299 - Sebastian Jankowski (Best-Chem)

284 - Grzegorz Jurczyk (Błysk)

235 - Arkadiusz Bałdyga (Hypernova)

218 - Rafał Mróż (Błysk)

192 - Dawid Sobieraj (Top-Wólczańska)

187 - Marcin Grzeszczak (Gringos)

178 - Marcin Januszewski (Czwórka)

157 - Michał Krawczak (Hypernova)

148 - Michał Rogowski (Top-Wólczańska)

140 - Kamil Hupert (Best-Chem)

Rzuty za "3"

41 - Grzegorz Jurczyk (Błysk)

38 - Sebastian Jankowski (Best-Chem)

31 - Kamil Hupert (Best-Chem)

Rzuty osobiste

52 - Rafał Mróż (Błysk)

42 - Arkadiusz Bałdyga (Hypernova)

37 - Michał Krawczak (Hypernova)

Klasyfikacje drużynowe:

Rzuty za "3"

88 - Best-Chem

77 - Błysk

57 - Żyrardowianka

Rzuty osobiste

126 - Hypernova

100 - Żyrardowianka

98 - Gringos

Puchar Fair-Play

1.Błysk - 100(T)

2.Hypernova - 115(4T)

3.Best-Chem - 138(T)

Wygrane kwarty

1.Błysk 39,5

2.Hypernova 32,5

3.Żyrardowianka 31,5

Mecze następnej kolejki (12.03, niedziela, godz. 16.00): Hypernova - Best-Chem (69:44), Błysk - Czwórka (69:42), Żyrardowianka - Nowa Era (88:16), Gringos - Top-Wólczańska (62:47)

PŁYWANIE

Wspólna reprezentacja

25 lutego na basenie w Górze Kalwarii odbyły się zawody o Nagrodę Przechodnią Dyrekcji Pływalni OSiR. Sochaczew reprezentowała 30-osobowa drużyna złożona z zawodników: MKS Orkan i sekcji pływackiej Orka (opiekunami byli: Jakub Sidor i Marek Kępski). Występ sochaczewian był bardzo dobry, gdyż w klasyfikacji nasi młodzi sportowcy zajęli II miejsce, zdobywając 148 punktów. W punktacji uwzględnione były wyniki 20 konkurencji pływackich w trzech kategoriach wiekowych. Następne zawody tego cyklu odbędą się na sochaczewskiej pływalni Orka - 29 kwietnia.

Indywidualne osiągnięcia sochaczewskich pływaków:

1.Sztafeta 4x50 m stylem zmiennym (Agnieszka Tłaga, Katarzyna Biernacka, Katarzyna Drezler, Agnieszka Świątek)

2.Sztafeta 4x50 m stylem zmiennym (Michał Biernacki, Patryk Sobieraj, Jacek Flis, Sławomir Wojdas)

Michał Biernacki

1. 50 m stylem dowolnym (26,34)

1. 50 m stylem motylkowym (28,83)

1. 100 m stylem zmiennym (1.06,03)

Agnieszka Tłaga

1. 50 m stylem dowolnym (31,63)

3. 100 m stylem grzbietowym (1.22,27)

Katarzyna Biernacka

1. 50 m stylem motylkowym (34,97)

2. 50 m stylem dowolnym (31,96)

3. 200 m stylem dowolnym (2.34,16)

Olga Krysiak

1. 50 m stylem dowolnym (29,78)

2. 200 m stylem dowolnym (2.21,27)

3. 100 m stylem zmiennym (1.20,71)

Bartosz Jankowski

2. 50 m stylem klasycznym (45,76)

3. 25 m stylem motylkowym (18,89)

Karolina Wojtach

1. 50 m stylem motylkowym (34,00)

Patryk Sobieraj

3.200 m stylem dowolnym (2.12,48)

PIŁKA NOŻNA

Futbol na lodzie

Orkan Sochaczew - Tajfun Brochów 0:0

skład: Zdzieszynski - Sabalski, I.Łukawski, Sikora, Marcin Pawlak, Trzos, Cieślak, Botorowicz (Myczka), Szymański (Botorowicz), N.Kowalski (Łęcznar), Różycki

W środę, nieliczni kibice zebrani przy boisku bocznym Orkana mieli okazję zapoznać się z nową ekstremalną dyscypliną sportową - futbolem na lodzie. Mocno oblodzona płyta nie dawała pograć, gdyż piłkarze najpierw myśleli o tym,

żeby utrzymać się na nogach (tylu niezamierzonych, efektownych kontaktów z podłożem dawno już nie widziałem), a dopiero później o tym, żeby przyjąć bądź kopnąć piłkę. Z tego powodu bezbramkowy remis dziwić nie może. Choć trzeba przyznać, że dzielnie walczący o utrzymanie pozycji poziomej piłkarze stworzyli kilka sytuacji, z których mogły paść gole. Najbliżej celu był Miłosz Łęcznar - trafił futbolówką w słupek.



NORBERT KOWALSKI

Dobre boisko, dobra gra

Widok Skierniewice - Orkan Sochaczew 1:1 (0:0)

gol: I.Łukawski (85' - rzut wolny)

skład: Grefkowicz - I.Łukawski, Michał Pawlak (T.Szatkowski), Sabalski, Fornalski (Sikora), Adamczewski(Botorowicz), Cieślak, P.Kowalski, Trzos (Marcin Pawlak), Różycki (Łęcznar)

W sobotni wieczór (mecz rozpoczął się o 20.30 i rozgrywany był przy sztucznym świetle), na dobrze przygotowanej sztucznej płycie w Skierniewicach, Orkan rozegrał swój kolejny mecz sparingowy. Spotkanie toczyło się w szybkim tempie. Pierwsza połowa była wyrównana, w drugiej wyraźnie przeważali sochaczewianie, chociaż trzeba przy-

znać, że kontry Widoku były bardzo groźne (po jednej z nich Ireneusz Łukawski wybił głową piłkę z bramki). Tuż przed końcowym gwizdkiem Orkan mógł strzelić zwycięskiego gola, jednak Marcin Pawlak nie trafił do pustej bramki. Trener **Andrzej Grzybowski** był zadowolony z gry swoich podopiecznych, uznając to spotkanie za bardzo udane. Szkolenowiec komplementował również postawę rywali.

TENIS STOŁOWY



I liga kobiet

Mocno ściskajmy kciuki

11 marca może być historyczną datą sochaczewskiego sportu. W tym właśnie dniu SKTS będzie grał w Stawigudzie z tamtejszym LUKS-em. Wszystkie znaki na niebie i ziemi (oraz statystyki) wskazują na remis. Wynik taki jednak nie jest satysfakcjonujący dla naszych ping-pongistek - muszą wygrać! Ponownie obca hala, prawo serii (SKTS wygrał dotychczas wszystkie mecze wyjazdowe, a LUKS stracił punkt z Nadarzynem) oraz supermobilizacja połączona z superkoncentracją da dziewczętom z sochaczewskiego klubu zwycięstwo.

Ranking - gra pojedyncza

1. Dong Rui Fang	69	23-1	70-8
3. Iwona Kuszaj	48	16-8	53-33
8. Milena Feliks-Regulka	43	18-6	59-31
10. Małgorzata Przybylska	38	16-8	56-31
11. Dominika Dąbrowska	34	17-7	57-35
12. Klaudia Szadkowska	34	15-9	51-39
17. Natalia Gawrylczyk	24	12-12	44-49
22. Beata Kosińska	22	9-14	35-50
37. Angelika Niemierska	2	1-0	3-2

Ranking - gra podwójna:

1. Rui Fang/Dąbrowska	10-2	33-12
3. Kuszaj/Przybylska	9-3	32-16
4. Gawrylczyk/Feliks	9-3	31-18
7. Szadkowska/Kosińska	6-5	23-21
31. Szadkowska/Niemierska	0-1	0-3

Tak grały w Sochaczewie:

Kuszaj(3) - Kosińska(22)	3:1
Feliks(8) - Dąbrowska(11)	3:1
Przybylska(10) - Fang(1)	0:3
Gawrylczyk(17) - Szadkowska(12)	0:3
Kuszaj/Przybylska(3) - Fang/Dąbrowska(1)	3:2
Gawrylczyk/Feliks(4) - Szadkowska/Kosińska(7)	1:3
Kuszaj(3) - Fang(1)	0:3
Feliks(8) - Szadkowska(12)	3:0
Przybylska(10) - Kosińska(22)	3:0
Gawrylczyk(17) - Dąbrowska(11)	1:3

Wszyscy kibice z niecierpliwością będą oczekiwać wieści z Mazur oraz mocno ścisnąć kciuki.



Mistrzostwa Polski Seniorek i Seniorów

Kto nie wygrywa meczbola ...

W dniach 3-5 marca, w Zawierciu odbyły się Mistrzostwa Polski Seniorek i Seniorów w tenisie stołowym. Niestety już pierwszego dnia odpadła nasza "jedynaczka" w turnieju indywidualnym - **Iwona Kuszaj**. Zawodniczka SKTS-u, po ciężkim boju (w szóstym secie miała meczbola) uległa Annie Janta-Lipińskiej (TS Homberger, Niemcy) 3:4 (11-6, 11-7,

11-6, 6-11, 9-11, 11-13, 5-11). Spotkanie to uznane zostało najlepszym meczem pierwszego dnia mistrzostw. Nieco lepiej poszło zawodniczce SKTS-u w grze deblowej. Iwona wspólnie z Martą Smetek (LUKS Ormeta) odpadła w ćwierćfinale i została sklasyfikowana na miejscach 5-8.

Tenis stołowy - III liga mężczyzn

Wyjazdowy remis

UKS Polesie - Orkan Sochaczew 9:9

punkty: K. Łażewski(3), A. Wawrzyniak(2), J. Najmrocki(2), S. Głowacki(1), Łażewski/Wawrzyniak(1)

Tym razem bez Bartka Cendeckiego zagrał Orkan swój kolejny mecz ligowy. Gospodarze postawili twarde warunki, na szczęście młody Jacek Najmrocki wygrał dwa pojedynki i Orkan pozostał niepokonaną drużyną w rundzie rewanżowej.

Wyniki XIV kolejki (zaległe):

GLKS Nadarzyn - UKS Polesie 10:3

Iskra Sońsk - Nadwiślanin II Płock 9:9

Wyniki XV kolejki:

Iskra Sońsk - GLKS Nadarzyn 3:10

Konopianka Konopki - Nadwiślanin II Płock 2:10

Tabela po XV kolejkach:

7. GLKS Nadarzyn	16	115-118
8. ORKAN Sochaczew	13	110-122
9. Nadwiślanin II Płock	12	112-119
10. Iskra Sońsk	9	86-133
11. UKS Polesie	7	89-140
12. Konopianka Konopki	6	83-140

Ostatni mecz ligowy Orkan rozegra w Sochaczewie (niedziela - 19.03, godz. 11.00) z Iskrą Sońsk.

MARATONY

Sochaczewianie w Wiązownie

26 lutego w Wiązownie odbył się XXVI Międzynarodowy Półmaraton Zimowy. Ponad 400 biegaczy, mimo zimowej aury i lodowatych podmuchów wiatru, zdecydowało się na start. Niestety zabrakło wśród nich **Jana Cebryńskiego**, który z powodu silnego zapalenia zatok musiał zostać w domu i nie "dobił" do swojego licznika kolejnych kilometrów. Na trasie pojawili się jednak człon-

kowie **Sochaczewskiego Klubu Maratończyka**, którzy spisali się całkiem przyzwoicie. Na uwagę zasługuje zwłaszcza postawa młodego, początkującego adepta długodystansowego biegania - **Karola Gocha**.

Miejsca sochaczewskich

biegaczy:	
48. Tomasz Śmietaniński	- 1:26.26
158. Fabian Filipiak	- 1:40.23
236. Karol Goch	- 1:48.53
287. Maciej Kiwerski	- 2:13.02

MOSiR

Szczypiorniści na start

Sochaczewski MOSiR polubił ostatnio piłkę ręczną. W najbliższą sobotę (11.03) zostaną rozegrane turnieje "szczypiorniaka" drużyn ze szkół średnich. W chodakowskiej hali walczyć będą dziewczęta, natomiast w sochaczewskiej - młodzieńcy. Początek obydwu turniejów - godzina 10.00.

Pływanie zamiast wagarów

Pierwszego dnia wiosny (21.03) sochaczewski MOSiR zaprasza wszystkich uczniów szkół naszego regionu do udziału w V Jubileuszowych Mistrzostwach Powiatu Sochaczewskiego w pływaniu. Klasy I-III będą pływały w godzinach 9.00-11.00, klasy IV-VI w godzinach 11.00-13.00, natomiast gimnazja i szkoły średnie od 13.00 do 15.00. Oprócz zwycięzców wyścigów pływackich (25 i 50 m), nagrodzona zostanie najlepiej dopingująca grupa kibiców. Zorganizowany zostanie również turniej w "Laniu Wody". Jednocześnie dyrekcja MOSiR-u przeprasza stałych bywalców basenu za to, że 21 marca, w godzinach 9.00 - 15.00, pływalnia będzie do wyłącznej dyspozycji szkół.

RUGBY

Mecz kilku jubileuszy

Ósmego kwietnia, "Sochaczewska Maraca" będzie miejscem spotkania reprezentacji seniorów rugby Polski i Mołdawy w ramach eliminacji Pucharu Świata 2007. Będzie to mecz kilku jubileuszy. Pierwszy z nich to 35-lecie sekcji rugby MKS "Orkan", drugi - będzie to dziesiąty mecz reprezentacji Polski seniorów rozegrany na stadionie przy ulicy Warszawskiej, a trzeci - to 10 lat, które upłynęły od meczu tej rangi. Władze klubu są już po

spotkaniu z sekretarzem Polskiego Związku Rugby, na którym zostały ustalone szczegóły organizacji meczu. Zapowiada się liczne atrakcje. Poniżej krótka historia międzynarodowych meczów na boisku Orkana:

21.04.1974 Polska - NRD 17:0 (0:0)

Był to mecz towarzyski.

13.11.1976 Polska - Maroko 13:7 (4:0)

Było to spotkanie Pucharu FIRA.

30.09.1979 Polska - Włochy 3:13 (3:6)

Był to mecz Pucharu FIRA, a w drużynie narodowej wystąpiło dwóch zawodników Orkana: Krzysztof Ciesielski i Waldemar Gańko.

9.11.1980 Polska - Rumunia 0:33 (0:25)

Spotkanie to rozegrano w ramach Pucharu FIRA, a na boisku tym razem zaprezentował się tylko Krzysztof Ciesielski.

14.04.1985 Polska - Maroko 28:6 (4:3)

Był to kolejny mecz Pucharu FIRA rozegrany w Sochaczewie. Naszą Ojczyznę reprezentowali: Wojciech Kurant i Piotr Osiecki.

29.05.1986 Polska - Bułgaria 41:0 (6:0)

W tym meczu towarzyskim po raz pierwszy "Orkanowcy" przykładali jajo w Sochaczewie. Dokonali tego Piotr Osiecki i Dariusz Winkler. Oprócz nich zagrał także Wojciech Kurant.

15.05.1988 Polska - Czechosłowacja 18:9 (9:9)

Reprezentantami Polski byli: Sławomir Jamka i Piotr Osiecki. Mecz rozegrano w ramach Pucharu FIRA.

6.11.1993 Polska - Andora 30:10 (13:0)

Polacy wygrali mecz Pucharu FIRA, lecz tym razem zawodnicy Orkana nie mieli w zwycięstwie choćby najmniejszego udziału.

12.05.1996 Polska - Rumunia 9:40 (3:19)

To i owo ... na rugbywo

● W czwartek (2.03), w Urzędzie Miasta odbyło się pierwsze spotkanie komitetu powołanego do organizacji meczu eliminacyjnego Pucharu Świata 2007 pomiędzy reprezentacją Polski i Mołdawy. Ustalono m.in., że wejściówkami na mecz będą: karnety klubowe (o których pisze poniżej) oraz bilety w cenie 10,00 PLN (wśród nabywców tych kart wstępu zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody) i 5,00 PLN.

● Nowym kapitanem drużyny seniorów rugby został **Mariusz Śmielak**.

● Sfinalizowany został transfer **Konrada Pisarka**, wiosną będzie on zawodnikiem Budowlanych Łódź.



Na aucie

Papież polskiej piłki

2 marca, w ubiegły czwartek obchodziliśmy 85 rocznicę urodzin Kazimierza Górskiego. To znakomita okazja, aby napisać o panu Kazimierzu.

Nie będę przytaczał osiągnięć sportowych jubilata. Prawie każde dziecko wie, jak wyglądała kariera pana Kazia, szczególnie, kiedy występował jako trener, choć ma na koncie osiągnięcia jako "Sarenka" (taki był pseudonim Kazimierza Górskiego jako piłkarza).

Człowiek mojego pokolenia nie może uniknąć emocji i wzruszeń, aby napisać o szanownym jubilate. Tacy wychowawcy sportowej młodzieży jak: twórcy Wunderteamu, Papa Stamm czy Kazimierz Górski - to ikony Polskiego sportu. Nie zasłużyli na to miano rekordowców ilością medali... potrafili stworzyć taką atmosferę, jaka panuje we wzorcowej rodzinie.

2 lata temu, w 30 rocznicę sukcesu naszych piłkarzy na Mundialu w Niemczech,

spotkali się bohaterowie tych wydarzeń. Obserwowałem zachowania, już ponad 50-letnich mężczyzn, którzy traktowali swojego byłego trenera niczym... ojca. Takiego naturalnego szacunku jeszcze nie widziałem.

A pan Kazimierz... jak zwykle w prostych słowach, w dzień 85 urodzin, powiedział: "...no cóż zdarzało mi się trenować uzdolnionych chłopaków. W piłkę to oni już wcześniej umieli grać. Ja musiałem im stworzyć atmosferę, jak u mamy w domu..."

Chciałoby się zapytać, gdzie są dziś trenerzy, za których zawodnicy poszliby w przysłowiowy "ogień"?

Co by jeszcze napisać o "papieżu polskiej piłki", jak mawia Jan Tomaszewski... Chyba nie, bo pan Kazimierz skarciłby mnie swoim powiedzeniem: "Z gadki to jeszcze nic nie było".

Zbigniew Bonalski

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:
Małgorzata Pałuba (Red. nac.),
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Martyna Mikulska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska
(administracja),
Iwona Kupiec (księgowość).
Stale współpracują:

Kręgle

Kręglarz miesiąca

28 lutego w kręgielni pływackiej Orka odbył się turniej o tytuł "Kręglarz Miesiąca Lutego". W finałowej, bardzo zajętej rozgrywce spotkało się czterech zawodników. Najlepszym okazał się Łukasz Osiniński.

Ostateczna kolejność turnieju:

1. Łukasz Osiniński	- 62
2. Rafał Bloch	- 60
3. Damian Smus	- 58
4. Marek Bloch	- 56

burzyńska

279 / 379

Wtorek, 28 lutego

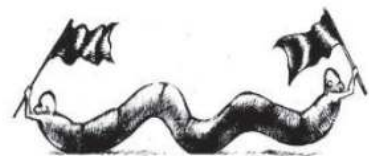
■ Dziennikarze zapytali posła Piotra Cybulskiego, czy przechodząc z Platformy do PiS nie czuł się zdradzą, na co otrzymali rzeczową odpowiedź, że nie. Poseł bowiem, jak wyznał, czuje się własnością narodu, a nie jednej partii. Czy mamy się spodziewać dalszej wędrówki własności narodu po politycznych ugrupowaniach?

■ Również przez dziennikarzy zauważony został Jan Rokita w markecie Albert na warszawskiej Saskiej Kępie. Jak wynika z relacji w gazecie, niedoszły premier z Krakowa kupował tam papierosy i wepchnął się do kasy bez kolejki. Widocznie tak mu się chciało palić, tylko co na to Maria?!

Środa, 1 marca

■ Radny z Olsztyna otrzymał nową służbową komórkę i jakieś było jego zdziwienie, gdy zaczął na nią otrzymywać esemesy dziwnej treści. Na przykład: "Proszę Matkę Boską Częstochowską o wyleczenie mnie z choroby bez operacji". Po czasie okazało się, że to Radio Jasna Góra błędnie podało numer telefonu, na który należało kierować prośby o Bożą łaskę. To, że radny jest z SLD, to jeszcze nic w porównaniu z tym, że, jak się okazuje, częstochowska rozgłośnia zna numer do samego Nieba.

■ W gminie Biała Rawska pod Rawą Mazowiecką ktoś rozlepił obwieszczenia o odpłatnych i obowiązkowych szczepieniach ptactwa domowego przeciwko wirusowi H5N1. Groźny dopisek wieszczyl, że niezaszczepione ptactwo będzie zabijane. Obwieszczenie zawiera też cennik szczepień podpisany przez wiceburmistrza miasta. Jednak ten zaprzecza, żeby



SERWIS

miał coś wspólnego z obwieszczeniem. Lekarz weterynarii zapewnia, że to czyjś żart, bo przecież wiadomo, że on nie ma szczepionek dla drobiu przeciwko ptasiej grypie! No pewnie, a skąd by miał mieć!

Czwartek, 2 marca

■ Blisko milion złotych odszkodowania na mocy wyroku sądu musi zapłacić Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna byłemu rektorowi. Na tę kwotę składają się 800 tys. zł odszkodowania i wynagrodzenie za dwa i pół miesiąca pracy, tj. około 920 tys. zł z odsetkami. Sąd przyznał tę sumę, bo, jak twierdzi, forma wypowiedzenia umowy o pracę była wadliwa. A mówią, że w szkolnictwie słabo płacą.

■ Dyrektor VIII Liceum w Gdyni "przekonał" 19-letnią uczennicę, która wzięła udział w sesji zdjęciowej dla "Playboya", do odejścia ze szkoły. Nie podobała się?

Piątek, 3 marca

■ Platforma Obywatelska pragnie powołania specjalnej komisji śledczej do zbadania inwigilacji dziennikarzy. Za pomysłem PO opowiadają się SLD, Samoobrona i PSL. LPR się zastanawia. Prezydent Lech Kaczyński przyznał, że nie widzi nic złego w powołaniu Komisji Śledczej, pod warunkiem, że świadkowie będą zeznawać prawdę. Jedyna szansa w wykrywaczu kłamstw.

Sobota, 4 marca

■ Jak podały media, na dzień następny, czyli na niedzielę przypada Dzień Teściowej. Wielu zięciów po takiej informacji zaczęło się do uroczystości skrupulatnie przygotowywać. Jedni, szykując odpowiednie żarty, drudzy - inne akcesoria. Jeśli chodzi o żarty, to choćby taki: Leży teściowa na łożu śmierci, przy niej siedzi zięć i trzyma ją za rękę. Teściowej zamykają się oczy, gdy nagle nad jej głową zaczyna krążyć mucha, a ona bystrzejszym wzrokiem zaczyna za nią wodzić. Na co zięć: - Niech się mamusia nie rozprasza.

Rozwijają się nam w mieście kultura... klaskania



- Ja się w życiu już naklaskałam, teraz wasza kolej.

Władze powiatu przy wspólnej wieszce



- Od czego by tu zacząć? Może od termosu.

- Jak mi włożysz krawat w talerz, to dam po łapie.

KRONIKA TOWARZYSKA



Z grubej rury

Pewien wędkarz wybrał się na ryby w zimie. Wsiadł na rower, wziął sprzęt i udał się w kierunku Bzury. Wjechał na lód, by na środku wyrąbać przerębel, ale ten wyrąbał się sam, bo kra pękła i wędkarz miał szansę łapać ryby dosłownie garściami. Niestety pomocne dłonie odciągnęły go od obiecująco zapowiadającego się połowu i złapał tylko ... przeziębienie. Rower został na lodzie, bo pedały nie są dziś w modzie. Pewnie zlikwiduje się nawet Wyścig Pokoju.

Nowe srebrne termosy pojawiły się na stole, przy którym obradują radni miejscy podczas sesji. Te błyszczące, strzeliste przedmioty przypominają rakiety kosmiczne. Czyżby urzędnicy pragnęli wystrzelić radnych w kosmos?

Podczas sesji Rady Miasta jeden z radnych poruszył sprawę waleśających się po naszych ulicach psów. Przy tej okazji dowiedzieliśmy się, że w 2005 roku z terenu miasta wyłapano dokładnie 117 czworonogów. Wypada 1/3 psa dziennie. Ciekawe, od której strony zaczynają?

KRAJAN

Wycieczki z prasy lokalnej

Echo Powiatu nr 6 (386)

Chcemy jeszcze tego samego dnia znaleźć autobus do Mendozy. Trzeba przejechać całą Argentynę poludnikowo.

- A potem poszukamy równoleżnikowej.

Express Sochaczewski nr 6 (206)

Tenis stołowy
Biją słabszych
W VII kolejce rozgrywek Sochaczewskiej Ligi Koszykówki nie było niespodzianki. Zawodnikiem VII kolejki sędziowie wybrali Michała Krawczaka (Hypernova).

Express Sochaczewski nr 3 (203)

Pierwsza na liście figuruje biblioteka ze Szkoły odstawowej w Kurdwanowie, druga

- Widocznie jest to lista przeznaczonych do odstawki.

Echo Powiatu nr 6 (386)

W szczególności nie są to pieniądze, zaszyty i władza.

- Władza u nas chodzi zaszyta?

- Jak to nie było niespodzianek, jeśli pobito pingpongistów!

Co z niego wyrosło?

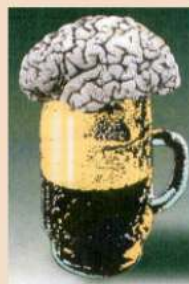


Początek lat 70-tych, wycieczka szkolna do Zakopanego. Uczniowie Technikum Mechanicznego odpoczywają nad brzegiem Morskiego Oka. Wśród nich jest nasz bohater (na pierwszym planie). Jak widać, znakomicie czuje się wśród czystej przyrody, i to zamilowanie do czystości zostało mu do dziś. Do tego stopnia, że zajmuje się tym w naszym mieście zawodowo.

Odpowiedzi na pytanie: Co z niego wyrosło? oczekujemy do soboty 11 marca. Dla zwycięzcy, nagroda niespodzianka.



Ucałować posąg



MAŁE PIWO

Czy wiecie, że najbardziej obcałowyaną rzeźbą na świecie jest posąg niejakiego Guidarella Guidarellego, XVII - wiecznego włoskiego kondotiera dłuta Tullio Lombardo stojący na terenie Akademii Sztuk Pięknych w Rawennie? Otóż pod koniec XIX wieku pojawiła się plotka, że każda dziewczyna, która pocałuje posąg tego odzianego w piękną zbroję rycerza, poślubi wspaniałego i zamożnego mężczyznę.

Jaka jest siła plotki, wszyscy wiemy. Dlatego od tego momentu na ustach kondotiera, jak obliczono, spoczęło ponad 5 milionów (!) pocałunków spragnionych dobrego posągu przybrały nieusuwalny czerwony odcień. Podobno właśnie ten odcień ust sprawił, że teraz coraz częściej przytulają się do posągu również czujący inaczej panowie!

Historia ta powinna być dla nas bardzo pouczająca, bo pomyślimy tylko, ile ta piękna legenda ściągnęła do Rawenny turystów. A zwłaszcza turystek. Oczywiście Sochaczew w żaden sposób nie może się równać, jeśli chodzi o turystyczne atrakcje z tym starożytnym miastem, ale dla czego nie skorzystać z pomysłu. Trzeba by znaleźć tylko jakiś posąg do całowania. Niestety z tym u nas nie jest najlepiej. Dwaj święci mężowie stojący na głównym placu miasta raczej do takich krotochwil się nie nadają. Zostaje więc tylko Chopin.

Jest popiersie kompozytora w Żelazowej Woli, jest też w Sochaczewie w szkole muzycznej, z białego gipsu. Ten to dopiero szminkami pań szybko by się upaęka! Już po

paru tygodniach wyglądałby, jak po krwotoku lub obcięciu języka. I na dodatek, która panna dałaby się przekonać, że całowanie Frycka przyniesie spodziewany efekt. Przecież ta schorowana chudzina bez większej kasy, na dodatek na utrzymaniu kobiety... na pewno nie rokuje dzianego męża.

Może więc rozpuścimy plotkę, że ten, kto pocałuje kłamkę u drzwi burmistrza, niespodziewanie wyniesiony zostanie na szczytne urzędy. A jak u starosty - czeka go spadek po krewnym obszarniku. Można by też rozgłosić, że każdy, kto wmurowuje w Sochaczewie akt erekcyjny pod jakąś inwestycję, nie będzie miał z tymi sprawami do starości kłopotów. Jak to mogłoby przyciągnąć do nas inwestorów! Zwłaszcza, że podstawy naukowe już mamy. Zadzwoniła bowiem do redakcji "Ziemi Sochaczewskiej" pani, podająca się za psycholog, z uczoną uwagą, iż nasza informacja o wmurowaniu w "czwórce" aktu erekcyjnego jest niecisła. Jej zdaniem, wmurowano tam bowiem "akt elekcyjny".

Przy okazji pozwoliła sobie na niedyskretne pytanie, który też z bohaterów uroczystości ową erekcję miałby osiągnąć? Rozumiemy, że są różne uczelnie i różne psychologów nauczanie, tym bardziej, że właśnie o tej grupie społecznej głośno ostatnio w kontekście rozmaitego pojmowanego erotyzmu, więc można by ową panią zaprosić, by stworzyła psychologiczne podstawy naszej, mającej kusić inwestorów, legendy.

No bo jeśli nie, to pozostaje nam już tylko Fryderyk Ch., a właściwie jego popiersie, i rozpuszczenie pogłoski, że pocałowanie onego sprawi, iż kobieta urodzi geniusza. Cwierać Polski by się do nas zleciało... bo reszta wołałaby zapewne, aby był to pomnik Jana Kulczyka.

Stawomir Burzyński